

Senat
Rzeczypospolitej Polskiej
IX kadencja



Odpowiedzi

na oświadczenia złożone przez senatorów
na 65 . posiedzeniu Senatu

Warszawa
2019 r.

SPIS TREŚCI

ODPOWIEDZI NA OŚWIADCZENIA

złożone na 65. posiedzeniu Senatu:

senatora Mieczysława Augustyna.....	7
senatora Jerzego Czerwińskiego.....	9
senatora Roberta Gawła.....	14
senatora Jana Marii Jackowskiego	16
senatora Jana Marii Jackowskiego	18
senatora Andrzeja Kamińskiego	19
senatora Stanisława Karczewskiego	21
senatora Władysława Komarnickiego	25
senatora Jana Filipa Libickiego.....	27
senatora Jana Filipa Libickiego.....	28
senatora Jana Filipa Libickiego.....	29
senatora Jana Filipa Libickiego.....	33
senatora Grzegorza Napieralskiego.....	35
senatora Grzegorza Napieralskiego.....	38
senatora Grzegorza Napieralskiego.....	39
senatora Grzegorza Napieralskiego.....	41
senatora Grzegorza Napieralskiego.....	44
senatora Grzegorza Napieralskiego.....	46
senatora Aleksandra Pocięja	48
senatora Krystiana Probierza	51
senatora Krystiana Probierza	53
senatora Jarosława Rusieckiego	55
senatora Sławomira Rybickiego.....	58
senatora Czesława Ryszki	62
senatora Waldemara Sługockiego.....	68
senatora Waldemara Sługockiego.....	73
senator Grażyny Sztark	76
senatora Jerzego Wcisły.....	79
senatora Józefa Zająca.....	83
senatora Józefa Zająca.....	85

65. POSIEDZENIE SENATU

(28 września 2018 r.)

Oświadczenie senatora Mieczysława Augustyna

skierowane do ministra zdrowia Łukasza Szumowskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Obecnie w Polsce ok. 6 tysięcy pacjentów boryka się z poważną niewydolnością oddechową oraz wymaga stałej wentylacji mechanicznej, tzw. oddechu zastępczego.

Według szacunków Ogólnopolskiego Związku Świadczeniodawców Wentylacji Mechanicznej liczba pacjentów wentylowanych mechanicznie może wzrosnąć nawet do 8 tysięcy osób w ciągu najbliższego roku. Stanowić to będzie poważne wyzwanie dla już niewydolnego systemu zabezpieczenia świadczeń dla tej grupy pacjentów.

W związku z tym zwracam się do Pana Ministra z następującymi pytaniami.

1. Czy Ministerstwo Zdrowia dysponuje danymi, ilu pacjentów z niewydolnością oddechową wymaga obecnie długoterminowego świadczenia usług wentylacji mechanicznej i jakie przewiduje się zapotrzebowanie na tego typu usługi w najbliższych latach?

2. Czy nie byłoby zasadne, aby Ministerstwo Zdrowia podjęło rozmowy ze środowiskiem świadczeniodawców usług wentylacji mechanicznej w celu lepszego zabezpieczenia interesów pacjentów z niewydolnością oddechową i usprawnienia systemu świadczonych im usług?

3. Czy Ministerstwo Zdrowia przewiduje możliwość uznania świadczenia usług wentylacji mechanicznej za świadczenie ratujące życie?

Mieczysław Augustyn

Odpowiedź

Warszawa, 05 listopada 2018 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie złożone podczas 65. posiedzenia Senatu RP w dniu 28 września 2018 r., przez Pana Mieczysława Augustyna, Senatora RP, w sprawie działań na rzecz osób wentylowanych mechanicznie, uprzejmie proszę o przyjęcie poniższego wyjaśnienia.

Odnosząc się do pierwszej kwestii, czy Ministerstwo Zdrowia dysponuje danymi, ilu pacjentów z niewydolnością oddechową wymaga obecnie długoterminowego świadczenia usług wentylacji mechanicznej i jakie przewiduje się zapotrzebowanie na tego typu usługi w najbliższych latach, poniżej przedstawiam tabelę obrazującą liczbę pacjentów wentylowanych mechanicznie, w warunkach domowych, w ramach świadczeń gwarantowanych z zakresu świadczeń pielęgnacyjnych i opiekuńczych w ramach opieki długoterminowej.

Tabela 1. Liczba pacjentów wentylowanych mechanicznie w warunkach domowych, w ramach opieki długoterminowej.

Rok realizacji świadczeń	2014	2015	2016	2017
Liczba pacjentów	2 523	3 037	3 173	3 597

Odnosząc się do danych umieszczonych w tabeli, można zauważyć, iż liczba pacjentów objętych świadczeniami zespołu dla wentylowanych mechanicznie systematycznie wzrasta. Ponadto, wzrost ten kształtuje się na podobnym poziomie w poszczególnych latach. Dodatkowo należy wskazać, iż Narodowy Fundusz Zdrowia stale monitoruje dostęp pacjentów do wentylacji mechanicznej w warunkach domowych i na bieżąco odpowiada na zwiększone zapotrzebowanie na tego typu usługi, czego wyrazem jest zabezpieczenie środków na sfinansowanie świadczeń wentylacji mechanicznej w warunkach domowych oraz zapewnienie ciągłości opieki na rzecz chorych pierwszorazowych w danym roku oraz w latach następnych, wysłane przez Prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia do dyrektorów poszczególnych oddziałów wojewódzkich Narodowego Funduszu Zdrowia.

Mając na względzie pytanie drugie, uprzejmie wyjaśniam, iż Ministerstwo Zdrowia jest otwarte na dialog ze wszystkimi grupami społecznymi. Co potwierdza spotkanie jakie zostało zorganizowane w dniu 12 lipca 2018 r., z przedstawicielami Ogólnopolskiego Związku Świadczeniodawców Wentylacji Mechanicznej, którego celem było wypracowanie długofalowych rozwiązań, które pozwolą zoptymalizować funkcjonowanie wentylacji mechanicznej w Polsce.

Odnosząc się do pytania trzeciego, uprzejmie wyjaśniam, iż Narodowy Fundusz Zdrowia jest obowiązany do sfinansowania świadczeń udzielonych w okresie rozliczeniowym do kwoty zobowiązania Funduszu wobec świadczeniodawcy, określonej w umowie dla danego zakresu świadczeń, zgodnie z §14 załącznika do rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 8 września 2015 r. w sprawie ogólnych warunków umów o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej (Dz. U. z 2016 r. poz. 1146, z późn. zm.). Wysokość łącznych zobowiązań Funduszu wynikających z zawartych ze świadczeniodawcami umów nie może przekroczyć wysokości kosztów przewidzianych na ten cel w planie finansowym Funduszu, o czym stanowi art. 132 ust. 5 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz. U. z 2018 r., poz. 1510, z późn. zm.). Z uwagi na ściśle określoną wysokość środków finansowych przeznaczonych na realizację świadczeń opieki zdrowotnej w planie finansowym NFZ, nie jest możliwe zniesienie limitów świadczeń we wszystkich postulowanych zakresach, w tym w zakresach dedykowanych świadczeniobiorcom wentylowanym mechanicznie. Jednocześnie uprzejmie informuję, że Minister Zdrowia w dniu 25 września 2018 r. skierował pismo do Prezesa NFZ, w którym wskazał na pilną potrzebę priorytetowego potraktowania kwestii finansowania świadczeń wentylacji mechanicznej. W odpowiedzi na wspomniane wystąpienie, Prezes NFZ poinformował, iż do dyrektorów OW NFZ zostało skierowane pismo z prośbą o zabezpieczenie środków na sfinansowanie świadczeń wentylacji mechanicznej w warunkach domowych oraz zapewnienie ciągłości opieki na rzecz chorych pierwszorazowych w danym roku oraz w latach następnych.

Łączę wyrazy szacunku

z upoważnienia
MINISTRA ZDROWIA
Zbigniew Król
Podsekretarz Stanu
/dokument podpisany
elektronicznie/

Oświadczenie senatora Jerzego Czerwińskiego

skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów, ministra kultury
i dziedzictwa narodowego Piotra Glińskiego

Szanowny Panie Premierze!

Przed 3 miesiącami skierowałem do Pana Premiera oświadczenie, w którym postulowałem powołanie w Warszawie muzeum polskich strat wojennych. W oświadczeniu tym szczegółowo argumentowałem, po co takie muzeum powinno powstać. Przy tym nie określałem bliżej, o jakie straty wojenne chodzi: osobowe, materialne, terytorialne czy też ujęte wycinkowo, np. tylko w kulturze. Chodziło mi bowiem o wszystkie straty, które polskie państwo i polski naród poniosły wskutek działań wojennych i okupacji w czasie II wojny światowej, straty, co też ważne, spowodowane przez obu okupantów: III Rzeszę i Związek Sowiecki. Według mnie muzeum to powinno opisywać również tzw. utracone korzyści, tj. to, jakie skutki II wojna światowa wywarła na dalszy rozwój naszego kraju i jak ograniczyła ten rozwój.

Niestety w swojej odpowiedzi Pan Premier ograniczył się jedynie do opisu strat w polskiej kulturze. Jest to ważny, ale wąski wycinek tej problematyki. Być może zasugerował się Pan tym, że moje oświadczenie było skierowane do Pana jako ministra do spraw kultury. Ale faktycznie chodziło mi o Pana jako strażnika pamięci narodowej, czyli ministra do spraw dziedzictwa narodowego, a konkretnie powołującego i prowadzącego muzea o znaczeniu ogólnopolskim.

Szanowny Panie Premierze, proszę więc o powtórna, tym razem pełną odpowiedź na temat opisany w moim pierwotnym oświadczeniu sprzed 3 miesięcy, tj. w sprawie muzeum wszystkich strat wojennych, które Polska poniosła w trakcie i wskutek II wojny światowej, ponieważ dotychczasowa pana odpowiedź jest fragmentaryczna i daleko niewystarczająca.

*Z wyrazami szacunku
Jerzy Czerwiński*

Odpowiedź

Warszawa, 13 listopada 2018 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na oświadczenie złożone przez senatora Jerzego Czerwińskiego na 65. posiedzeniu Senatu w dniu 28 września 2018 r., uprzejmie proszę o przyjęcie następujących wyjaśnień.

Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego jest organizatorem 17 muzeów państwowych oraz współorganizatorem 25 muzeów współprowadzonych. Zakres działania tych muzeów określony jest w ich statutach. W zdecydowanej większości są to muzea o profilu historycznym, artystycznym i rezydencjonalnym. W każdym jednak z tych muzeów można odnaleźć działania związane z podtrzymywaniem i rozpowszechnianiem tradycji narodowej i państwowej. Do muzeów narodowych przekazywane są dzieła sztuki utracone podczas II wojny światowej i odzyskane dzięki staraniom resortu kultury. Pełną informację o restytucji dóbr utraconych w wyniku II wojny światowej

uzyskał pan senator w odpowiedzi na oświadczenie złożone na 62. posiedzeniu Senatu w dniu 29 czerwca 2018 r.

Muzea są także instytucjami polityki pamięci bądź, jak chcą niektórzy, polityki historycznej. Każdy cywilizowany kraj stara się bowiem, by tego rodzaju placówki miały wpływ na kształtowanie jego wizerunku za granicą oraz były miejscami edukacji historycznej własnego społeczeństwa. Polska również podejmuje to zadanie w muzeach państwowych opowiadając o wydarzeniach przeszłości – także w aspekcie całokształtu strat jakie poniosła w toku i w wyniku II wojny światowej. Do najważniejszych muzeów pełniących tę rolę należy Muzeum II Wojny Światowej w Gdańsku oraz największy projekt w dziedzinie muzealnictwa poświęcony dziejom naszej ojczyzny – Muzeum Historii Polski, pod które kamień węgielny został wmurowany 10 października 2018 r. na Cytadeli Warszawskiej.

Myśląc o stratach osobowych Polski, nie można pominąć szczególnej grupy muzeów stojących na straży pamięci narodowej jakimi są muzea martyrologiczne. Realizowane przez nie przedsięwzięcia i wystawy obrazują polskie straty poniesione wskutek działań wojennych i okupacji, w tym zwłaszcza opowiadając o ofiarach obozów koncentracyjnych i zagłady. Poniżej przedstawiam przedsięwzięcia, wystawy, programy realizowane przez państwowe muzea martyrologiczne, których organizatorem jest Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

I tak:

Państwowe Muzeum na Majdanku. Niemiecki nazistowski obóz koncentracyjny i zagłady (1941-1944) w zakresie bilansowania polskich strat wojennych brało udział w realizacji przedsięwzięcia „Straty osobowe i ofiary represji pod okupacją niemiecką w latach 1939-1945”. W 2009 r. Muzeum podpisało z Fundacją Polsko-Niemieckie Pojednanie umowę o współpracy w ramach programu „Straty osobowe i ofiary represji pod okupacją niemiecką”, realizowanego w latach 2007-2008 przez Ośrodek KARTA. Muzeum przekazało Fundacji na drodze informatycznej migracji kompletną bazę z danymi polskich obywateli więzionych w obozie koncentracyjnym na Majdanku w latach 1941-1944, która liczy 32 974 rekordy, w tym 13 321 rekordów z danymi polskich Żydów. Dane zostały zweryfikowane w oparciu o oryginalne źródła archiwalne. Ponadto Muzeum udostępniło Fundacji bazę z indeksem nazwisk figurujących w ankietach b. więźniów zgromadzonych przez PMM, liczącą ponad 13 tys. rekordów oraz bazę tzw. „Księgi oddziału IV więzienia na Zamku Lubelskim” z danymi 2250 osób przetrzymywanych w celach tego oddziału. Ankiety oraz materiały informacyjne dotyczące projektu „Straty...” zostały przekazane byłym więźniom Majdanka oraz więzienia na Zamku Lubelskim i ich rodzinom.

Muzeum w ramach swojej działalności statutowej i misji edukacyjnej przygotowuje wystawy, które poruszają problematykę niemieckich obozów koncentracyjnych i zagłady oraz okupacji niemieckiej, w tym strat ludzkich dotyczących polskich obywateli, a w ostatnich latach przez Muzeum i jego oddziały zrealizowały:

Państwowe Muzeum na Majdanku:

1. „Wysiedleńcy z Zamojszczyzny w obozie na Majdanku”, 22 lipca 2013 – 30 czerwca 2014. Wystawa historyczna zorganizowana w 70. rocznicę wysiedleń z Zamojszczyzny na Majdanek, dokumentująca losy wysiedleńców z Zamojszczyzny w obozie na Majdanku;

2. „Więźniowie Majdanka”, 22 lipca 2014 – do dziś. Wystawa czasowa prezentująca losy więźniów Majdanka na tle historii obozu przygotowana z okazji 70. rocznicy likwidacji KL Lublin. Na wystawie zaprezentowane zostały oryginalne obiekty, dokumenty i fotografie ze zbiorów muzealnych dotyczące poszczególnych grup więźniarskich;

3. „Dzielnice zagłady. Niemieckie getta dla Żydów w okupowanym Lublinie”, 24 marca 2016 – do dziś. Wystawa plenerowa dokumentująca historię niemieckich gett dla Żydów w Lublinie oraz losy ich mieszkańców;

4. „Przybyli do getta, odeszli w nieznane...”, październik 2017 – do dziś. Wystawa objazdowa w ramach projektu wystawienniczego zrealizowana we współpracy z Volkshochschule Bielefeld w Niemczech;

5. „Świadectwa życia w miejscu zagłady”, kwiecień – czerwiec 2017. Zaprezentowano 76 dokumentów i 52 fotografie należące do więźniów obozu koncentracyjnego

na Majdanku oraz ofiar obozów zagłady w Bełżcu i w Sobiborze. Przedstawione przedmioty zostały znalezione w 1944 r. na Majdanku oraz na terenie byłego obozu pracy na tzw. Flugplatzu w Lublinie;

6. „Dzielnice Zagłady” – część II, 16 marca – 19 maja 2017. Wystawa panelowa;

7. „Rysunki na strzępach życia” – prezentacja prac Josepha Richtera, listopad 2017 – marzec 2018. Wystawa prezentująca okupacyjne rysunki Józefa Richtera (zbiory Ghetto Fighters' House w Izraelu), związane z historią niemieckich obozów m.in. w Sobiborze, na Flugplatzu, czy w Trawnikach.

Muzeum w Sobiborze. Niemiecki nazistowski obóz zagłady (1942-1943). Oddział Państwowego Muzeum na Majdanku:

Wystawa plenerowa „Obóz zagłady w Sobiborze”, 2013-2018.

Ekspozycja opisująca historię niemieckiego obozu zagłady funkcjonującego w latach 1942–1943.

Muzeum w Bełżcu. Niemiecki nazistowski obóz zagłady (1942-1943). Oddział Państwowego Muzeum na Majdanku:

1. „75. rocznica deportacji Żydów z krakowskiego getta do obozu zagłady w Bełżcu”, 1 – 30 czerwca 2017. Wystawa dotycząca transportów z dystryktu krakowskiego do obozu zagłady w Bełżcu;

2. „Res non humana – rzecz nieludzka”. Okupacja niemiecka Zamojszczyzny 1939–1944, 2 października 2017 – do dziś. Wystawa prezentuje na 15 przenośnych rollupach najważniejsze aspekty okupacji niemieckiej Zamojszczyzny.

Muzeum Stutthof w Sztutowie. Niemiecki nazistowski obóz koncentracyjny i zagłady (1939-1945) realizowało następujące projekty wystawiennicze:

1. Wystawa czasowa „Przemilczana kategoria. Więźniowie z różowym trójkątem w KL Stutthof” (2018) – jedna z pierwszych w Polsce podejmujących wątek więźniów-homoseksualistów w obozach koncentracyjnych, pierwsza wystawa zorganizowana przez polskie muzeum i pierwsza, która przedstawia temat paragrafu 175 w oparciu o zachowaną dokumentację KL Stutthof;

2. Wystawa czasowa „Odezwała się ziemia” (2018), na której prezentowane są efekty archeologicznych prac poszukiwawczych prowadzonych przez Muzeum Stutthof na obszarze dawnego niemieckiego nazistowskiego obozu koncentracyjnego, poza obecnym terenem Muzeum. Jednymi z pierwszych ofiar obozu było 4 800 Gdynian;

3. Program „Warszawo – Pamiętamy!” upamiętniający transporty warszawskie do KL Stutthof po Powstaniu Warszawskim;

4. Program „Ostatni świadkowie” – akcja zbierania nagrań ze wspomnieniami żyjących świadków historii, dokumentowania pamiętek i dokumentów związanych z obozem Stutthof i jego więźniami, które są przechowywane w zbiorach prywatnych;

5. Program „Losy Polaków w niemieckich obozach koncentracyjnych na zachodzie Europy” – przedsięwzięcie mające na celu gromadzenie dokumentów i innych pamiętek związanych z tragicznymi losami Polaków w niemieckich obozach koncentracyjnych na zachodzie Europy; Muzeum pozyskuje od byłych więźniów tych obozów wiele bezcennych materiałów, ocalając część z nich od zniszczenia i zapomnienia. Wszystkie materiały są włączane do zbiorów, opracowywane i opisywane w komputerowej bazie danych;

6. Projekt „Ślady pamięci” – Zachowanie i ochrona zasobów archeologicznych obozu KL Stutthof – ideą programu jest odtworzenie historii oraz rozpoznanie zasobów archeologicznych w celu wypracowania odpowiedniego modelu konserwacji zapobiegawczej dziedzictwa archeologicznego byłego obozu KL Stutthof;

7. Archiwum Muzeum Stutthof, podobnie jak inne Muzea uczestniczące w programie dokumentacyjnym Instytutu Pamięci Narodowej i Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego „Straty osobowe i ofiary represji pod okupacją niemiecką” realizowanego przez Fundację „Polsko-Niemieckie Pojednanie” przekazało do imiennej bazy danych nazwiska 36767 Polaków-więźniów obozu Stutthof w latach 1939-1945;

8. Forum Pamięci (od 2010 – dziś) – seminarium polskich muzeów martyrologicznych. Spotkanie zorganizowało Muzeum Stutthof we współpracy z Miejscem Pamięci i Muzeum Auschwitz-Birkenau. Uczestniczyli w nim przedstawiciele polskich miejsc pamięci i instytucji zajmujących się tematyką II wojny światowej oraz przedstawiciele waszyngtońskiego U.S. Holocaust Memorial Museum;

9. Wystawa „Gdynia 1939. Losy miasta i ludzi”;
 10. Wystawa „Człowiek człowiekowi... Niszczenie polskiej inteligencji w latach 1939-1945, Mauthausen-Gusen”;
 11. Wystawa „Świadkowie generacji”;
- Konferencja „Od Westerplatte do Norymbergi. Druga wojna światowa we współczesnej historiografii, muzealnictwie i edukacji”;
- Lekcje muzealne, np.: „...BYĆ POSŁUSZNYM PRAWU HARCERSKIEMU – harcerze w obozie Stutthof”, „SĄSIEDZI DLA SĄSIADÓW – Polacy z Pomorza i Wolnego Miasta Gdańska w Stutthofie”;

Baza danych z możliwością wyszukiwania ofiar KL Stutthof.

Państwowe Muzeum Auschwitz-Birkenau w Oświęcimiu realizowało następujące przedsięwzięcia:

1. Wystawa stała „Walka i martyrologia Narodu Polskiego w latach 1939-1945”;
2. Objazdowa wystawa monograficzna „Auschwitz. Nie tak dawno. Nie tak daleko” (2018) – największa tego typu ekspozycja poświęcona tematyce Auschwitz i Zagłady w historii (2500 m²);

3. Wystawa „Ruch oporu w niemieckim obozie Auschwitz” (2018) – w dniu rocznicy deportacji do KL Auschwitz pierwszych Polaków, 14 czerwca, w dwóch salach na parterze bloku 11 w byłym obozie Auschwitz I udostępniono nową wystawę poświęconą ruchowi oporu w niemieckim nazistowskim obozie koncentracyjnym i zagłady;

4. Wystawy internetowe Muzeum Auschwitz-Birkenau w Google Cultural Institute:

„14 czerwca 1940 r.” (przybliżająca historię deportacji pierwszego transportu Polaków do niemieckiego nazistowskiego obozu koncentracyjnego Auschwitz);

„Deportacje mieszkańców Warszawy do Auschwitz po wybuchu Powstania Warszawskiego”;

„Historia polskiego wojskowego ruchu oporu w Auschwitz”;

5. Wystawa czasowa „Auschwitz, fabryka śmierci”;

„Historia, pamięć, odpowiedzialność” – seminarium dla polskich dziennikarzy (XI 2018);

Konferencja metodyczna pt. „Obywatele II Rzeczypospolitej deportowani do KL Auschwitz” (VIII-IX 2018);

„Obywatele polscy w KL Auschwitz” – lekcja i film poświęcony losom obywateli II RP w niemieckim obozie koncentracyjnym i zagłady;

„Niemieckie wysiedlenia Polaków z Zamojszczyzny” – sesja edukacyjna;

Baza informacji o więźniach z wyszukiwarką;

Wystawy mobilne:

„Auschwitz, Pamięć, Świat”

„Doświadczenie Auschwitz w sztuce byłych więźniów”

„Kobiety w KL Auschwitz”

„Ludność Powstańczej Warszawy”

„Ludzie Dobrej Woli”

Projekt edukacyjny – „Auschwitz a moja ziemia. Historia i pamięć po latach”.

Muzeum Getta Warszawskiego (w organizacji) utworzone w lutym 2018 r., otwarcie wystawy głównej planowane na 2023 r., dotychczas zorganizowało wystawę plenerową pt. „Świadek historii: Szpital Bersohnów i Baumanów w Warszawie”.

Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego podjął działania, dotyczące wspólnego z władzami samorządowymi prowadzenia innych muzeów w miejscu Pomników Zagłady, tj.:

Muzeum Treblinka. Niemiecki nazistowski obóz zagłady i obóz pracy (1941-1944) – obecnie jest samorządową instytucją kultury. Do końca 2018 roku planowane jest podpisanie z władzami Województwa Mazowieckiego umowy o współprowadzeniu Muzeum. 21.07.2017 r. podpisano list intencyjny w tej sprawie. Muzeum realizuje lub zrealizowało:

1. Wieloletni projekt „Metodyka integracji i harmonizacji danych wieloźródłowych dla potrzeb badań nad funkcjonowaniem obozu w Treblince” we współpracy z Politechniką Warszawską (2016 – dziś);

2. Lekcje muzealne, np. „Obóz pracy w Treblince, historia i funkcjonowanie”, „Lata profanacji i zapomnienia 1944-1964”;

3. 4-częściowa wystawa stała (od 2010):

„A więc wojna! Ludność cywilna we wrześniu 1939 r.”

„Okupacja niemiecka i Karny Obóz Pracy”

„Macewy – żydowskie nagrobki”

„Obóz Zagłady dla Żydów”

Muzeum Gross-Rosen w Rogoźnicy – na chwilę obecną pozostaje samorządową instytucją kultury. Do końca roku 2018 planowane jest podpisanie z władzami Województwa Dolnośląskiego umowy o współprowadzeniu Muzeum. 13.08.2018 r. podpisano list intencyjny w tej sprawie. Muzeum realizuje lub zrealizowało:

1. Wystawy stałe:

„KL Gross-Rosen 1941-1945”

„Zaginione człowieczeństwo”

„Kamienne świadectwo”

Elektroniczna baza ofiar obozu;

2. Wystawa czasowa „Wrzesień 39 w niemieckiej propagandzie” (2018);

3. „Powstanie Warszawskie piosenką i wierszem pisane” (2018).

Nie można także pominąć działalności **Centralnego Muzeum Jeńców Wojennych**, które MKiDN prowadzi wspólnie z Województwem Opolskim od początku 2018 r. Muzeum od lat prowadzi program upamiętniania i edukowania o uwięzionych w obozie Lamsdorf Powstańcach Warszawskich.

Działalność i narracja ww. muzeów (i wielu innych – prowadzonych przez innych niż MKiDN organizatorów) składa się de facto na ogólnokrajowe muzeum polskich strat wojennych. Obecne inicjatywy podejmowane przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w zakresie współprowadzenia muzeów martyrologicznych pozostających w gestii samorządów mają na celu polepszenie warunków ich działalności, pomoc w utrzymaniu historycznej infrastruktury, co również przełoży się na upamiętnienie i dokumentowanie miejsc związanych z tragicznymi dziejami narodu polskiego.

Wszystkie opisane wyżej działania, z uwzględnieniem potencjału i dotychczasowego dorobku polskich muzeów, realizują postulat „muzeum wszystkich strat wojennych, które Polska poniosła w trakcie i wskutek II wojny światowej”, wymienionego w oświadczeniu pana senatora.

Z poważaniem

Piotr Gliński

Oświadczenie senatora Roberta Gawła

skierowane do ministra infrastruktury Andrzeja Adamczyka

Szanowny Panie Ministrze!

Uprzejmie proszę o przedstawienie planu finansowego PKP SA na rok 2019 w kontekście przychodów uzyskanych ze sprzedaży i złomowania linii kolejowych oraz o przedstawienie planów spółki dotyczących takich działań.

*Z wyrazami szacunku
Robert Gawł*

Stanowisko

Warszawa, 5 listopada 2018 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z oświadczeniem złożonym przez senatora Roberta Gawła na 65. posiedzeniu Senatu RP w dniu 28 września 2018 r. w sprawie planowanych w roku 2019 przez PKP SA przychodów z tytułu sprzedaży materiałów i złomu pochodzących z likwidacji linii kolejowych oraz planów Spółki dotyczących takich działań, zwracam się z uprzejmą prośbą o prolongatę terminu udzielenia odpowiedzi na przedmiotowe oświadczenie do dnia 16 listopada 2018 r.

Łączę wyrazy szacunku

z upoważnienia
MINISTRA INFRASTRUKTURY
Andrzej Bittel
Podsekretarz Stanu

Odpowiedź

Warszawa, 8 listopada 2018 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na oświadczenie złożone przez senatora Roberta Gawła na 65. posiedzeniu Senatu RP w dniu 28 września 2018 r. w sprawie planowanych w roku 2019 przez PKP SA przychodów z tytułu sprzedaży materiałów i złomu pochodzących z likwidacji linii kolejowych oraz planów Spółki dotyczących takich działań, przedstawiam następujące informacje.

Z wyjaśnień przekazanych przez PKP SA wynika, że w 2019 r. Spółka szacuje osiągnięcie przychodu z tytułu sprzedaży materiałów i złomu pochodzących z rozbiórki torów byłych linii kolejowych na poziomie 1,56 mln zł. Powyższa wartość planowana jest do osiągnięcia w związku ze sprzedażą odzysku ze zlikwidowanych decyzją Ministra Infrastruktury i Rozwoju z dnia 7 lipca 2015 r. odcinków byłych linii kolejowych nr 80 Furmany – Olendry w km 0,093 – 3,773 (wraz z torami stacyjnymi w Olendrach) oraz nr 84 Grębków – Olendry w km 0,394 – 4,131. Tory na przedmiotowych liniach leżą na gruntach obcych, nienależących do PKP SA.

Jednocześnie informuję, że ze względu na trwający obecnie w PKP S.A. proces planowania budżetu na rok 2019, przedstawione powyższe dane mogą ulec zmianie.

Łączę wyrazy szacunku

z upoważnienia
MINISTRA INFRASTRUKTURY
Andrzej Bittel
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Jana Marii Jackowskiego

skierowane do prezesa Rady Ministrów Mateusza Morawieckiego

Coraz częściej w obiegu informacyjnym pojawiają się wypowiedzi na temat konieczności sprowadzenia do Polski pracowników z zagranicy, którzy mają w części pokryć deficyt rąk do pracy w naszym kraju.

Opinia publiczna otrzymała informacje dotyczące sprowadzenia pracowników z krajów azjatyckich, co wzbudziło szerokie komentarze. Obywatele zwracają się do mnie, do mojego biura senatorskiego w tej sprawie. W związku z tym proszę o informację w sprawie polityki imigracyjnej rządu RP.

Proszę również o informację, jak wiele osób spoza Unii Europejskiej uzyskało zezwolenie na pobyt stały na terytorium Polski w 2015 r., 2016 r. i w 2017 r.

Jan Maria Jackowski

**Odpowiedź
MINISTRA
SPRAW WEWNĘTRZNYCH
I ADMINISTRACJI**

Warszawa, 30.10.2018 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie Senatora RP Pana Jana Marii Jackowskiego w sprawie polityki migracyjnej Rządu Rzeczypospolitej Polskiej, złożone w dniu 28 września 2018 roku podczas 65. posiedzenia Senatu RP, przekazane przy piśmie Sekretarza Stanu – Sekretarza do Spraw Parlamentarnych w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Pana Grzegorza Schreiber (sygn. DSP.INT.4813.47.2018), w porozumieniu z Ministrem Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, z upoważnienia Prezesa Rady Ministrów, uprzejmie przedstawiam, co następuje.

Zgodnie ze stanowiskiem Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej znaczący wzrost gospodarczy w Polsce w ostatnich latach, którego przejawem jest zmniejszenie poziomu bezrobocia i pojawienie się wolnych miejsc pracy, powoduje konieczność uzupełniania rodzimych zasobów siły roboczej poprzez zatrudnianie cudzoziemców, zgodnie z potrzebami rynku pracy.

Obywatele państw trzecich, co do zasady, by pracować w Polsce potrzebują zezwolenia na pracę, które wydaje wojewoda na wniosek pracodawcy (lub na wniosek cudzoziemca w przypadku zezwolenia na pobyt czasowy i pracę). Najczęściej jednak cudzoziemcy w Polsce wykonują prace krótkoterminowe przez kilka miesięcy w roku. Szybkiemu i elastycznemu zatrudnieniu cudzoziemca służy rozwijana od 2006 roku tzw. procedura uproszczona, pozwalająca obywatelom 6 państw: Armenii, Białorusi, Gruzji, Mołdawii, Rosji i Ukrainy na krótkoterminową (do 6 miesięcy w ciągu kolejnych 12 miesięcy) pracę bez konieczności uzyskania zezwolenia na pracę, pod warunkiem wpisania przez powiatowy urząd pracy do ewidencji oświadczenia pracodawcy o powierzeniu wykonywania pracy cudzoziemcowi (do końca 2017 roku było to oświadczenie o zamiarze powierzenia pracy cudzoziemcowi). Od stycznia 2018 roku cudzoziemcy mogą także wykonywać prace związane z rolnictwem i turystyką

na podstawie wydawanego przez starostę zezwolenia na pracę sezonową (9 miesięcy w roku kalendarzowym).

Obywatele państw azjatyckich podlegają takim samym, jak obywatele innych państw trzecich, ogólnym przepisom i wymaganiom w zakresie dostępu obcokrajowców do polskiego rynku pracy. Resort pracy nie zawarł porozumienia dotyczącego zatrudniania pracowników z żadnym z państw azjatyckich i nie prowadzi również prac w tym zakresie.

Odpowiadając na pytanie Pana Senatora o liczbę osób spoza Unii Europejskiej, które otrzymały zezwolenie na pobyt stały na terytorium Polski uprzejmie informuję, że w 2015 roku takie zezwolenie uzyskało 9873 obywateli państw trzecich, w 2016 roku – 9037, a w 2017 roku – 13 300 cudzoziemców.

Z poważaniem

MINISTER
SPRAW WEWNĘTRZNYCH
I ADMINISTRACJI
z up. Renata Szczęch
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Jana Marii Jackowskiego

skierowane do prezesa Państwowego Gospodarstwa Wodnego „Wody Polskie”
Przemysława Dacy

Zwracam się z prośbą o informację, jakie działania podejmuje Państwowe Gospodarstwo Wodne „Wody Polskie” w związku z zacumowaną na wysokości Portu Czerniakowskiego w Warszawie dużą jednostką pływającą, która jest na wpół zatopiona i częściowo spalona.

Z informacji, jakie uzyskałem w Urzędzie Miasta Stołecznego Warszawy, wynika, że teren, na którym znajduje się ten obiekt, należy do Skarbu Państwa i jest w zarządzie PGW WP. Obiekt jest od wielu miesięcy podtopiony i niebezpiecznie przechylony. Stanowi zagrożenie dla bezpieczeństwa tysięcy spacerujących w tym miejscu mieszkańców Warszawy i szpeci reprezentacyjne miejsce stolicy.

W sytuacji, gdy będzie podwyższony poziom Wisły, lub w okresie zimowym obiekt będzie stanowił jeszcze większe zagrożenie ze względu na zjawiska lodowe.

Jan Maria Jackowski

**Odpowiedź
DYREKTORA BIURA PREZESA
w PGW „WODY POLSKIE”**

Warszawa, 12 października 2018 r.

Szanowna Pani
Maria Koc
Wicemarszałek Senatu RP

Szanowna Pani Marszałek,
odpowiadając na pismo BPS/043-65-1875/18 z 3 października 2018 r. w sprawie usunięcia barki „Maristo” zalegającej na wysokości Portu Czerniakowskiego w Warszawie informuję, co następuje.

Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie podjęło decyzję o usunięciu wraku barki „Maristo”. Decyzja była podyktowana koniecznością zapewnienia bezpieczeństwa na drodze wodnej. Zgodnie z Prawem wodnym art. 237 ustawy z dnia 20 lipca 2017 r., administrator śródlądowych wód powierzchniowych ma obowiązek podejmowania działań w zakresie utrzymania wód, w szczególności poprzez usuwanie ze śródlądowych dróg wodnych przeszkód naturalnych oraz wynikających z działalności człowieka.

Barka przez 10 lat nielegalnie zajmowała działkę Skarbu Państwa na Wiśle w okolicy Mostu Łazienkowskiego. Kontakt z właścicielami barki był trudny i nieefektywny. Właściciele nie reagowali na wezwania do usunięcia jednostki mimo wyroków sądowych. Usunięcie wraku barki „Maristo” rozpoczęło się 1 października i potrwa, zgodnie z umową, do 19 października br.

Z wyrazami szacunku

Dyrektor
Sergiusz Kieruzel

Oświadczenie senatora Andrzeja Kamińskiego

skierowane do minister rodziny, pracy i polityki społecznej Elżbiety Rafalskiej

W ostatnim czasie do mojego biura senatorskiego zwrócił się przedstawiciel niepełnosprawnych pracowników ochrony, apelując o podjęcie działań zmierzających do przywrócenia obowiązujących w przeszłości unormowań ograniczających dobowy i tygodniowy wymiar czasu pracy osób niepełnosprawnych zatrudnionych przy pilnowaniu mienia.

Zgodnie z aktualnie obowiązującymi regulacjami ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnieniu osób niepełnosprawnych (DzU z 2018 poz. 511 t.j.) czas pracy osoby niepełnosprawnej nie może przekraczać 8 godzin na dobę i 40 godzin tygodniowo (z wyjątkiem osoby niepełnosprawnej o znacznym lub umiarkowanym stopniu niepełnosprawności, w odniesieniu do której czas pracy nie może przekraczać 7 godzin na dobę i 35 godzin tygodniowo). Na mocy postanowień art. 16 ust. 1 ww. ustawy zastrzeżono jednak, iż ww. ograniczeń nie stosuje się do osób zatrudnionych przy pilnowaniu mienia.

Mając na uwadze powyższe, proszę o wskazanie, czy do ministerstwa wpływały już uprzednio wnioski, postulaty obejmujące swym zakresem istotę przedstawionego zagadnienia. Proszę również o wskazanie, czy ministerstwo planuje podjęcie w najbliższym czasie jakichkolwiek działań, w tym legislacyjnych, zmierzających do przywrócenia uprzednio obowiązujących regulacji prawnych, w ramach których do osób niepełnosprawnych wykonujących pracę przy pilnowaniu mienia, ponownie zastosowanie miałyby ograniczenia czasu pracy, o których mowa w treści art. 15 ust. 1 i 2 ustawy, przy ewentualnym pozostawieniu, z uwagi na specyfikę pracy przy pilnowaniu mienia, możliwości zatrudnienia takich osób w porze nocnej.

Andrzej Kamiński

Odpowiedź

Warszawa, 24.10.2018 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na oświadczenie senatora Andrzeja Kamińskiego złożone podczas 65. posiedzenia Senatu RP w sprawie wymiaru czasu pracy osób niepełnosprawnych zatrudnionych przy pilnowaniu informuję, że w związku z coraz częstszymi zapytaniami w sprawie zmiany przepisów regulujących to zagadnienie, podjęto prace nad przeprowadzeniem analizy rozwiązań dotyczących tej kwestii. Wprowadzenie zmian w tym zakresie musi być jednak poprzedzone dogłębną i wszechstronną oceną skutków ich oddziaływania zarówno na rynek pracy jak i budżet Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych (PFRON). W sektorze ochrony mienia zatrudnionych jest ok. 32% ogółu pracowników niepełnosprawnych, których wynagrodzenie dofinansowywane jest ze środków PFRON. Zatem, ewentualne negatywne konsekwencje zmian w zakresie czasu pracy osób niepełnosprawnych zatrudnionych w ochronie, dotyczyłyby znacznej części pracujących osób niepełnosprawnych.

Jednocześnie informuję, że regulacja wyłączająca pracowników niepełnosprawnych zatrudnionych przy pilnowaniu z pracy w sztywnych i nieprzekraczalnych normach czasu pracy wprowadzona została po raz pierwszy §1 ust. 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 16 maja 1984 r. w sprawie czasu pracy i płatnych urlopów dodatkowych dla pracowników zaliczonych do I lub II grupy inwalidów (Dz. U. Nr 28, poz. 143 z późn. zm.), obowiązującego od 28 maja 1984 r. do 30 czerwca 1991 r.

Powyższa zasada, z niewielkimi modyfikacjami, została utrzymana również po 1989 r. W ustawie z dnia 9 maja 1991 r. o zatrudnianiu i rehabilitacji zawodowej osób niepełnosprawnych (Dz. U. Nr 46, poz. 201 z późn. zm.), która weszła w życie 1 lipca 1991 r. przewidziano, że maksymalna norma czasu pracy pracownika niepełnosprawnego wynosi 8 godzin dziennie i 40 godzin tygodniowo, zaś pracownika zaliczonego do I lub II grupy inwalidów 7 godzin dziennie i 35 godzin tygodniowo. Osoba niepełnosprawna nie mogła również pracować w porze nocnej. Zasady te stosowało się do wszystkich pracowników niepełnosprawnych z wyjątkiem zatrudnionych przy pilnowaniu (art. 11 pkt 1 powołanej ustawy) oraz tych, co do których na niestosowanie norm z art. 9 i 10 ust. 1 ww. ustawy zgodę wyraził lekarz zakładowy lub sprawujący opiekę nad osobą niepełnosprawną (por. art. 11 pkt 2 ustawy o rehabilitacji (...) z 1991 r.).

Te same zasady zostały następnie recypowane do obowiązującej obecnie ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych (tekst jedn. Dz. U. z 2018 r. poz. 511 ze zm.), która weszła w życie 1 stycznia 1998 r.

Ratio legis wprowadzonego w 1984 r., a obowiązującego w nieco zmienionej formie do dnia dzisiejszego przepisu, wyłączającego pracowników niepełnosprawnych zatrudnionych przy pilnowaniu ze sztywnych norm czasu pracy wywodzi się z założenia, że praca we wskazanym charakterze/zawodzie jest mniej intensywna niż inne rodzaje pracy i dlatego dopuszczalne jest stosowanie wobec tak zatrudnionych pracowników norm czasu pracy przewidzianych dla osób pełnosprawnych. Celem istnienia omawianej regulacji, biorąc pod uwagę specyfikę funkcjonowania sektora ochrony, w którym zatrudnione osoby pracują w wydłużonej dobowej normie czasu pracy, w systemie równoważnym oraz nierzadko w wydłużonych okresach rozliczeniowych, było także umożliwienie osobom niepełnosprawnym podejmowania tego rodzaju zatrudnienia. Brak przepisu art. 16 ust. 1 pkt 1 ustawy o rehabilitacji (...) ograniczałby ich możliwości zawodowe i zarobkowe, a nawet mógłby prowadzić do wykluczenia ich z tego sektora rynku pracy.

Analogiczne, do przewidzianego w przepisie art. 16 ust. 1 pkt 1 ustawy o rehabilitacji (...), rozwiązanie przewiduje również ustawa z dnia 26 czerwca 1974 r. – Kodeks pracy (tekst jedn. Dz. U. z 2018, poz. 917 ze zm.) – art. 136 i 137.

Należy dodatkowo podkreślić, iż pomimo tego, że przepisy nie wskazują aby w odniesieniu do omawianej grupy osób, wymagana była zgoda odpowiedniego lekarza na pracę wyłączającą normy czasu pracy przewidziane w przepisie art. 15 ustawy o rehabilitacji (...), to pracodawca powinien uzyskać pewność, że pracownik może świadczyć pracę na zasadach ogólnych przewidzianych dla osób zatrudnionych przy ochronie mienia. Może to uczynić np. w ramach współpracy ze służbą medycyny pracy.

Warto też wspomnieć, że pracownicy niepełnosprawni zatrudnieni przy pilnowaniu, podobnie jak pozostali pracownicy mogą korzystać z instrumentów ochrony wynagrodzenia i czasu pracy przewidzianych zarówno w przepisach Kodeksu pracy jak i ustawy z dnia 13 kwietnia 2007 r. o Państwowej Inspekcji Pracy (tekst jedn. Dz. U. z 2018 r. poz. 623 ze zm.).

Z wyrazami szacunku

MINISTER
z up. Krzysztof Michałkiewicz
Sekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Stanisława Karczewskiego

skierowane do ministra sprawiedliwości, prokuratora generalnego
Zbigniewa Ziobry

Szanowny Panie Ministrze!

Do mojego biura senatorskiego zwrócił się jeden z mieszkańców G., przedstawiając problem, z jakim od kilkadziesiąt lat boryka się jego rodzina. Wyżej wymieniony zgłosił się, przedstawiając dokumenty potwierdzające stan faktyczny, w celu interwencji w sprawie dotyczącej pozbawienia go prawa do uzyskania lokalu spółdzielczego własnościowego od Spółdzielni Mieszkaniowej „S.” w G.

Z przedstawionego stanu wynika, że L.M. jest członkiem Spółdzielni Mieszkaniowej „S.” w G., od 1979 r. jako kandydat, a następnie jako członek spółdzielni wpłacił wpisowe i pokrył udziały w spółdzielni. Według istniejącej dokumentacji został również uiszczony wymagany wkład finansowy na rzecz pana L., tj. 20% wartości ze środków własnych i 80% z dotacji celowej przyznanej na rzecz M.L. za pośrednictwem wojewody radomskiego, a także w dniu 27.06.1983 r. otrzymał on przyrzeczenie w formie pisemnej od Spółdzielni Mieszkaniowej „S.”, że otrzyma docelowo mieszkanie kat. M4 zgodnie z regulaminem.

W tych okolicznościach w dniu 12.01.1984 r. zainteresowany otrzymał wraz z 4-osobową rodziną przydział lokalu rotacyjnego mieszkalnego, w którym mieszka do dziś. Wyżej wymieniony mimo wielokrotnych starań pozbawiony został prawa do ustanowienia spółdzielczego prawa do lokalu własnościowego, a spółdzielnia nie dotrzymała warunków porozumienia i przez ponad 20 lat nie przydzieliła przyrzeczonego lokalu, przez co nie zasługuje na ochronę z uwagi na złą wolę.

Należy podnieść, że od 1999 r. prowadzona jest wymiana korespondencji między Spółdzielnią Mieszkaniową „S.” a gminą i Radą Gminy P., jednak sprawy nie są nadal zakończone w żaden sposób. Gmina otrzymała przydział zgodnie z umową z 29.12.1983 r. do lokalu mieszkalnego bez podstawy prawnej. Działanie spółdzielni zmierza do nawiązania zawarcia umowy członkowskiej między Urzędem Gminy P. a spółdzielnią, nie zaś z członkiem spółdzielni, wobec którego deklaruje jedynie zwrot roszczenia po 20 latach dysponowania jego środkami. Pan L. zajmuje do dziś przedmiotowy lokal rotacyjny (na podstawie umowy najmu), którego dysponentem jest Urząd Gminy P., a lokal znajduje się w zasobach Spółdzielni Mieszkaniowej „S.” w G. Do dziś nie została założona księga wieczysta i prawo własności nie zostało przypisane jednostce samorządowej, tj. gminie P., która przekazała środki z budżetu na budowę tego lokalu. Ponadto spółdzielnia „S.” w G. zadysponowała środkami pana L. wpłaconymi do spółdzielni jako wkład członkowski na przydział lokalu spółdzielczego typu lokatorskiego.

Spółdzielnia Mieszkaniowa „S.” oceniła, że lokal miał charakter własnościowy, gdyż 441 tysięcy 274 zł, tj. 80% wartości, wpłaciła gmina P. (umowa zawarta z gminą w 1983 r.), a 20% stanowiły środki własne pana L. zarchiwowane do wartości lokalu (wg strony była to wpłata na lokal spółdzielczy własnościowy). Również działanie zostało obciążone błędem, gdyż przydział do lokalu został dokonany na rzecz pana L., który to jednocześnie wstąpił w prawa członka spółdzielni. Błędne zdarzenie miało miejsce w 1983 r. i trwa do dziś. Żadna ze stron nie dołożyła starań, aby błędna sytuacja dotycząca prawa członkostwa w spółdzielni mieszkaniowej została dopasowana do regulacji prawnych obowiązujących w tym zakresie.

Przedmiotowy lokal rotacyjny został dobudowany na poddaszu w budynku wielopiętrowym, bez windy. Pan M.L. jest od wielu lat inwalidą bez jednej nogi, co nie pozwala mu swobodnie opuszczać tego lokalu. Brak prawowitego zrealizowania prawa do otrzymania pełnowartościowego lokalu spółdzielczego nie daje stronie żadnej możliwości ubiegania się o przydział lub zamianę na inny lokal, gdyż faktycznie do dziś nie ma żadnego przydziału, w jego sytuacji, tzn. zajmowania lokalu rotacyjnego. Pozbawia to pana L. również prawa do ubiegania się o inny lokal.

Po wstępnym rozpatrzeniu przedłożonego problemu w aktach strony skarżącej stwierdzono wiele interwencji do Spółdzielni Mieszkaniowej „S.”, przeciwko spółdzielni do sądów powszechnych, do gminy P., do Urzędu Mieszkalnictwa i Rozwoju Miast, do Urzędu Wojewódzkiego w Radomiu, w 1999 r. do Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej, do mediów.

Biuro senatorskie skierowało pisma do Spółdzielni Mieszkaniowej „S.” w G. oraz do Urzędu Gminy P. Odpowiedzi w obu sprawach otrzymano, jednak z ich analizy wynika, że prezes spółdzielni powołuje się na niedoskonałość przepisów i nieprawidłowości prawa spółdzielczego, które pozwalają mu nie poczuwać się do podjęcia decyzji w sprawie rozwiązania istniejącego problemu. Według zaś jednostki samorządowej, tj. gminy P., potwierdzono fakt przekazania środków w 1983 r. do spółdzielni mieszkaniowej na budowę lokalu rotacyjnego, który następnie przydzielono wyżej wymienionemu, do dziś nie uregulowano jednak stanu prawnego do lokalu, na który zainwestowano środki z budżetu. W tym stanie gmina oczekuje działania strony na drodze ugody sądowej, o którą winna wytoczyć sprawę. Jednak to działanie nie zapewnia zainteresowanemu realizacji prawa do przydziału mieszkania przez spółdzielnię mieszkaniową.

W konkluzji należy podnieść, że w trybie zaproponowanym przez biuro senatorskie brakuje wyjaśnienia całej sytuacji z obecnie urzędującym prezesem, gdyż to za jego kadencji doszło do nieustalonego zniknięcia spornej kwoty oraz wystąpiła bezczynność w zakresie uznania praw członka spółdzielni do otrzymania spółdzielczego prawa do lokalu mieszkalnego dla pana M.L. w ramach wniesionych przez niego środków finansowych do Spółdzielni Mieszkaniowej „S.” w G.

W mojej ocenie jednostka samorządowa powinna zabiegać o pilne wyeliminowanie nieprawidłowości co do stanu własności spornego lokalu rotacyjnego, tak aby zapobiec uszczupleniu majątku stanowiącego własność Skarbu Państwa.

W związku z powyższym uprzejmie proszę Pana Ministra o odpowiedzi na następujące pytania.

1) Jakie są obecnie środki prawne pozwalające na weryfikację tzw. starych zapisów księgowych w spółdzielniach mieszkaniowych?

2) Jakie są obecnie środki prawne pozwalające na zastosowanie wobec spółdzielni mieszkaniowych środków przymusu w celu eliminowania takich nieprawidłowości?

3) Czy czynności dotychczas podejmowane przez jednostkę samorządu terytorialnego w tej sprawie były zasadne?

Z poważaniem
Stanisław Karczewski

Odpowiedź
PODSEKRETARZ STANU
w MINISTERSTWIE SPRAWIEDLIWOŚCI

Warszawa, 30 października 2018 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku

w odpowiedzi na oświadczenie złożone przez pana senatora Stanisława Karczewskiego podczas 65. posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 28 września 2018 roku uprzejmie przedstawiam, co następuje.

Zgodnie z art. 53 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 roku o spółdzielniach mieszkaniowych (Dz. U. z 2018 r. poz. 845 i 1230) członek spółdzielni, który w dniu wejścia tej ustawy w życie zamieszkuje w mieszkaniu rotacyjnym należącym do tej spółdzielni, staje się z tym dniem najemcą tego mieszkania w rozumieniu przepisów ustawy o najmie lokali mieszkalnych i dodatkach mieszkaniowych, a jeżeli przed tym dniem wniósł wymagany wkład mieszkaniowy – staje się osobą uprawnioną do spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego. Natomiast art. 3 ust. 1 pkt 3 tej ustawy wskazuje, że członkiem spółdzielni jest między innymi osoba fizyczna, choćby nie miała zdolności do czynności prawnych albo miała ograniczoną zdolność do czynności prawnych, której przysługuje roszczenie o ustanowienie spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego.

Zarówno stosunek prawny związany z członkostwem w spółdzielni mieszkaniowej jak i z ustaleniem prawa do spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego są stosunkami cywilnoprawnymi i wszelkie spory powstałe na ich tle mogą i winny być rozstrzygane przez sądy powszechne na wniosek czy z powództwa wytoczonego przez zainteresowaną stronę.

Sąd w takim postępowaniu będzie władny do ustalenia, czy i kto oraz w jakiej części pokrył koszty budowy lokalu oraz komu prawo do tego lokalu winno przysługiwać i na jakich zasadach.

Mając na uwadze powyższe ocena zasadności czynności dotychczas podejmowanych przez Gminę czy Spółdzielnię Mieszkaniową w tej konkretnej sprawie – mającej faktycznie charakter prywatnoprawny – leży poza zakresem właściwości Ministra Sprawiedliwości.

Należy wskazać, iż zgodnie z art. 85 i 86 ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym (Dz. U. z 2018 r. poz. 994, poz. 1000, poz. 1349 i poz. 1432) nadzór nad zgodnością z prawem działalności gminy sprawowany jest przez Prezesa Rady Ministrów i wojewodę, a w zakresie spraw finansowych – regionalną izbę obrachunkową. Zaś w myśl art. 101a w związku z art. 101 wskazanej ustawy, gdy organ gminy nie wykonuje czynności nakazanych prawem albo przez podejmowane czynności prawne lub faktyczne narusza prawa osób trzecich każdy czyj interes prawny lub uprawnienie zostały tym naruszone może złożyć skargę do sądu administracyjnego, który może nakazać organowi nadzoru wykonanie niezbędnych czynności na rzecz skarżącego, na koszt i ryzyko gminy. Zaznaczyć jednak trzeba, że przepisów tych nie stosuje się do decyzji indywidualnych w sprawach z zakresu administracji publicznej, wydawanych przez organy gmin, ich związków lub samorządowe kolegia odwoławcze (art. 102 ustawy o samorządzie gminnym).

Poza tym należy zauważyć, iż zgodnie z art. 91 ustawy z dnia 16 września 1982 roku – Prawo spółdzielcze (Dz. U. z 2018 r. poz. 1285) każda spółdzielnia obowiązana jest z własnej inicjatywy przynajmniej raz na trzy lata poddać się lustracyjnemu badaniu legalności, gospodarności i rzetelności całości jej działania. W myśl zaś przepisu art. 91 §2¹ wskazanej ustawy celem lustracji jest przede wszystkim sprawdzenie przestrzegania przez spółdzielnię przepisów prawa i postanowień statutu oraz kontrola

gospodarności, celowości i rzetelności realizacji przez spółdzielnię jej celów ekonomicznych, socjalnych oraz kulturalnych.

Jeżeli spółdzielnia mieszkaniowa nie podda się temu badaniu lustracyjnemu związek rewizyjny, w którym spółdzielnia jest zrzeszona, lub Krajowa Rada Spółdzielcza przeprowadza z własnej inicjatywy badanie lustracyjne działalności spółdzielni na jej koszt. Uprawnienia Krajowej Rady Spółdzielczej lub związku rewizyjnego wobec spółdzielni mieszkaniowej może wykonywać minister właściwy do spraw budownictwa, planowania i zagospodarowania przestrzennego oraz mieszkalnictwa, jeżeli uprawnień tych nie wykonuje Krajowa Rada Spółdzielcza lub związek rewizyjny (art. 93a §7 Prawa spółdzielczego). Poza tym §2 tego przepisu wskazuje, iż w przypadku podejrzenia naruszenia prawa przez spółdzielnię mieszkaniową minister właściwy do spraw budownictwa, planowania i zagospodarowania przestrzennego oraz mieszkalnictwa, występuje do właściwego związku rewizyjnego w którym spółdzielnia jest zrzeszona, lub do Krajowej Rady Spółdzielczej z wnioskiem o przeprowadzenie lustracji, która zgodnie z art. 93a §3 Prawa spółdzielczego, może obejmować całość albo część działalności spółdzielni albo – co należy tu szczególnie podkreślić – tylko określone zagadnienia.

Poza tym trzeba wskazać, iż zgodnie z art. 267c Prawa spółdzielczego kto, będąc członkiem organu spółdzielni albo likwidatorem wbrew przepisom ustawy nie poddaje spółdzielni lustracji albo nie udziela lub udziela niezgodnych ze stanem faktycznym wyjaśnień lustratorowi, nie dopuszcza go do pełnienia obowiązków lub nie przedkłada stosownych dokumentów, podlega grzywnie albo karze ograniczenia wolności.

W myśl zaś art. 267d Prawa spółdzielczego kto, będąc członkiem organu spółdzielni albo likwidatorem, ogłasza dane nieprawdziwe albo przedstawia je organom spółdzielni, władzom państwowym, członkom spółdzielni lub lustratorowi, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2.

Z poważaniem

PODSEKRETARZ STANU
w Ministerstwie Sprawiedliwości
Łukasz Piebiak

Oświadczenie senatora Władysława Komarnickiego

skierowane do minister finansów Teresy Czerwińskiej

Firmy działające w sektorze nieruchomości komercyjnych skarżą się na zapisy dotyczące prawidłowego sposobu opodatkowania VAT-em transakcji zbycia nieruchomości komercyjnych.

Kontrowersje budzi zwłaszcza to, czy w konkretnym przypadku zbycie nieruchomości komercyjnej jest opodatkowane VAT-em, czy nie. Błędne zaklasyfikowanie przez podatników transakcji jako opodatkowanych VAT (w przypadku zbycia poszczególnych odrębnych aktywów przedsiębiorstwa) wywołuje negatywne konsekwencje dla podatników, którzy nabywają te nieruchomości. Kupującemu w takim przypadku nie przysługuje bowiem prawo do odliczenia naliczonego VAT, który błędnie został wykazany przez sprzedającego.

Z drugiej strony, w przypadku gdy sprzedający nieruchomość komercyjną nie zadeklaruje należnego VAT z uwagi na błędne założenie, że przedmiot transakcji nie stanowi zbycia odrębnego poszczególnych aktywów, musi wykazać kwotę należnego VAT oraz zapłacić zaległy podatek wraz z odsetkami, jak również 30-procentową sankcję.

W związku z tym proszę o informację, co ministerstwo zamierza zrobić w tej sprawie.

Z wyrazami szacunku
Władysław Komarnicki

Odpowiedź

Warszawa, 25 października 2018 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w nawiązaniu do oświadczenia złożonego przez Pana Senatora Władysława Komarnickiego na 65. posiedzeniu Senatu w dniu 28 września 2018 r., uprzejmie przedstawiam, co następuje.

W związku ze zgłaszanymi przez podatników wątpliwościami co do prawidłowego sposobu opodatkowania VAT transakcji zbycia nieruchomości komercyjnych Ministerstwo Finansów rozpoczęło we wrześniu 2018 r. konsultacje podatkowe w sprawie opodatkowania podatkiem od towarów i usług (VAT) transakcji zbycia nieruchomości komercyjnych.

W związku z prowadzonymi konsultacjami Ministerstwo Finansów rozważa opracowanie możliwie kompletnego i precyzyjnego zbioru zasad, na podstawie których podatnicy mogliby w poszczególnych przypadkach dokonywać: (i) klasyfikacji przedmiotu transakcji w zakresie nieruchomości komercyjnych dla celów ww. podatków, tj. określenia czy w danej sytuacji zbycie nieruchomości komercyjnej stanowi zbycie przedsiębiorstwa lub jego zorganizowanej części oraz (ii) określenia należytego sposobu opodatkowania VAT danej transakcji zbycia/nabycia nieruchomości komercyjnej.

Uprzejmie informuję, że obecnie Ministerstwo Finansów analizuje opinie przesłane przez podatników, którzy wskazali również na kwestie poruszone w wystąpieniu Pana Senatora dotyczące konsekwencji błędnego zaklasyfikowania transakcji zbycia nieruchomości komercyjnych.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA FINANSÓW
Podsekretarz Stanu
Filip Światała

Oświadczenie senatora Jana Filipa Libickiego

skierowane do ministra obrony narodowej Mariusza Błaszczaka

W oświadczeniu chcę poruszyć kwestię, z którą zwrócił się do mnie oficer Wojska Polskiego będący również harcerzem.

Pisze on tak: „Rok 2018 to czas wielkich rocznic – setna rocznica odzyskania przez Polskę niepodległości, a także setna rocznica powstania ZHP. Harcerze brali czynny udział w walkach o niepodległość naszego kraju. 100 lat temu zostało to docenione przez marszałka Piłsudskiego, który w rozkazie nr 184 z 15 listopada 1919 r. wydał zezwolenie harcerzom, będącym w czynnej służbie wojskowej, na noszenie krzyża harcerskiego jako odznaki pamiątkowej, na równi z odznakami dawnych formacji wojskowych i szkół. Krzyż harcerski miał być noszony na mundurze wojskowym na wysokości dwóch palców nad środkiem lewej kieszeni munduru. Rozkaz ten został potwierdzony kilka lat później – Dziennik Rozkazów 22/1922 poz. 439. W obecnym porządku prawnym nie zostało to uregulowane.

Czy wobec tego rozkaz marszałka Józefa Piłsudskiego jest nadal obowiązującym prawem dotyczącym harcerzy będących w czynnej służbie wojskowej? Czy nie byłoby dobrze, doceniając wkład harcerstwa w wielu dziedzinach życia na przestrzeni 100 lat od odzyskania przez Polskę niepodległości, uregulować tę kwestię?”

Z tymi pytaniami zwraca się, za moim pośrednictwem, mój wyborca i ja się zwracam z nimi do Pana Ministra.

Jan Filip Libicki

**Odpowiedź
SEKRETARZA STANU
w MINISTERSTWIE OBRONY NARODOWEJ**

Warszawa, 2018.11.14

Pan Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

Odpowiadając, z upoważnienia Ministra Obrony Narodowej, na oświadczenie złożone przez Pana Senatora Jana Filipa Libickiego w dniu 28 września br. (BPS/043-65-1879/18), dotyczące krzyża harcerskiego jako odznaki pamiątkowej, uprzejmie przedstawiam poniższe informacje.

Warunki i sposób noszenia orderów, odznaczeń i odznak przez żołnierzy zostały określone w rozporządzeniu Ministra Obrony Narodowej z dnia 4 sierpnia 2015 r. w sprawie noszenia orderów, odznaczeń i odznak przez żołnierzy zawodowych i żołnierzy pełniących służbę kandydacką (Dz. U. poz. 1399).

Zgodnie z §14 ust. 1 pkt 1 przywołanego rozporządzenia żołnierze noszą odznaki (także niewojskowe) na środku prawej górnej kieszeni, między guzikiem a dolną krawędzią kieszeni, z zachowaniem hierarchii określonej w §20 ust. 1 tego rozporządzenia.

W związku z powyższym, nie ma potrzeby dodatkowego usankcjonowania prawnego zasad noszenia odznak niewojskowych, w tym krzyża harcerskiego.

Z poważaniem

Wojciech Skurkiewicz

Oświadczenie senatora Jana Filipa Libickiego

skierowane do szefa Gabinetu Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej
Krzysztofa Szczerskiego

W ostatnim czasie przebywałem prywatnie w Armenii. Tamtejsze środowiska zarówno polskie, jak i ormiańskie, które są związane z polskimi, były dość poruszone informacją, że w trakcie spotkania pana prezydenta Andrzeja Dudy z panem prezydentem Erdoğanem, prezydentem Turcji, rzekomo pan prezydent Duda miał wyrazić zainteresowanie i chęć poparcia budowy w Krakowie pomnika żołnierza tureckiego, a ten pomnik miałby mieć taki kształt, że koń turecki pije wodę z Wisły. Podobno była już jakaś rozmowa w tej sprawie czy list skierowany do pana prezydenta Majchrowskiego, aby pan prezydent Majchrowski znalazł stosowne miejsce na taki pomnik.

Wydaje mi się to dość dziwne, zwłaszcza że środowiska ormiańskie twierdzą, że koń pijący z Wisły oznacza, że żołnierze tureccy chcą jeszcze do Krakowa wrócić. Cała sprawa wydaje mi się dosyć nieprawdopodobna, ale chciałbym prosić o informację i odpowiedź, czy rzeczywiście pan prezydent podjął jakieś działania, czy zobowiązał się do czegoś takiego, czy zwracał się do pana prezydenta Majchrowskiego z taką prośbą, aby ten pomnik umiejscowić. Będę wdzięczny za odpowiedź.

Jan Filip Libicki

Odpowiedź

Warszawa, 17 lipca 2019 r.

Pan
Jan Filip LIBICKI
Senator RP

W odpowiedzi na pismo nr BSP/043-65-1880/18 z dnia 3 października. 2018 roku, informuję, że podczas spotkania Prezydenta RP Andrzeja DUDY z Prezydentem Turcji Recepem Erdoğanem w dniu 17 października 2017 r. w Warszawie, faktycznie temat pomnika w Krakowie został poruszony przez Prezydenta Turcji. Ustosunkowując się do tej kwestii Prezydent Duda poinformował, że decyzja o lokowaniu pomników na terenie miast Polski leży w kompetencji władz samorządowych. W związku z powyższym, w celu uzyskania informacji dotyczących koncepcji pomnika, jego lokalizacji lub ewentualnej budowy odsyłam uprzejmie do Prezydenta Krakowa, Pana Jacka Majchrowskiego.

Z poważaniem

Krzysztof Szczerski
Sekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Jana Filipa Libickiego

skierowane do pełnomocnika rządu do spraw osób niepełnosprawnych
Krzysztofa Michałkiewicza

Zwrócił się do mnie mieszkaniec mojego okręgu wyborczego z następującą informacją.

Radni miasta uchwalili uchwałę w sprawie tego, że osoby niepełnosprawne muszą płacić za parkowanie na miejscach wyznaczonych dla osób niepełnosprawnych. Już samo pobieranie opłat od osób niepełnosprawnych budzi wątpliwości. Ale władarze miasta poszli jeszcze dalej i wymyślili sobie, jak pisze ten pan, że mimo posiadania niebieskiej karty parkingowej osoby niepełnosprawne muszą wykupić tzw. identyfikator. I w tym momencie zaczynają się problemy, ponieważ identyfikator przypisuje się do numeru rejestracyjnego pojazdu. A przecież nie auto, tylko ja jestem osobą niepełnosprawną – pisze ten pan. I dalej pisze tak: „Na mnie samego nałożono 2 mandaty za brak takiego identyfikatora. Inne osoby niepełnosprawne też są karane. Identyfikator taki wystawia się tylko dla jednego numeru rejestracyjnego i niebieskiej karty. Ja byłem i chciałem wykupić taki identyfikator, ale mi go nie sprzedano, ponieważ nie jeżdżę tylko jednym autem, a nie mam możliwości wykupienia kilku identyfikatorów, bo posiadam tylko jedną niebieską kartę parkingową. Prosiłbym bardzo o interpretację w tej sprawie, abyśmy my, osoby niepełnosprawne, nie byli dalej karani za bubel prawny wymyślony przez naszych władarzy”.

Z tą samą prośbą również i ja się zwracam do Pana Ministra.

Jan Filip Libicki

Odpowiedź

Warszawa, 31 października 2018 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na przesłane przy piśmie z dnia 03.10.2018 r. znak: BPS/043-65-1881/18, oświadczenie Pana Senatora Jana Filipa Libickiego, złożone podczas 65. posiedzenia Senatu RP, dotyczące miejsc parkingowych dla osób niepełnosprawnych pragnę zapewnić, że działania dotyczące wsparcia osób niepełnosprawnych są dla mnie priorytetem. Mając świadomość trudnej sytuacji materialnej i zdrowotnej tej grupy społecznej oraz konieczność ponoszenia dodatkowych kosztów związanych m.in. z leczeniem czy rehabilitacją, staram się rozwiązywać je na drodze legislacyjnej.

Jednocześnie wyjaśniam, że kompetencje w zakresie ustalania strefy płatnego parkowania oraz ustalania wysokości stawek opłaty za postój pojazdów samochodowych na drogach publicznych w strefie płatnego parkowania należą do właściwego organu samorządu terytorialnego – rady gminy/miasta¹; z treści ustawy o drogach

¹ Art. 13b ust. 3 ustawy z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych (Dz. U. z 2017 r. poz. 2222 ze zm.).

*publicznych*² wynika bowiem generalna zasada odpłatności za postój pojazdów w miejscach, o których mowa powyżej.

W ramach ww. kompetencji, samorząd może wprowadzić opłaty abonamentowe lub zryczałtowane, a nawet zerową stawkę opłaty dla niektórych użytkowników dróg³. Ustawodawca nie przesądził jednak, którzy użytkownicy drogi mogliby korzystać z ww. przywilejów w zakresie opłat. Ocena potrzeby i zasadność wprowadzenia zarówno strefy płatnego parkowania jak i stawek opłat za parkowanie, powinna być dokonana przez samorząd, który najlepiej zna potrzeby swoich mieszkańców. Dlatego też – w tym zakresie – pozostawiono swobodę właściwemu organowi samorządu.

Nie oznacza to jednak dowolności w działaniu w przypadku, gdy rada gminy/miasta zdecyduje się na wprowadzenie strefy płatnego parkowania. Ograniczenie swobody działania w tym zakresie przez radę gminy/miasta określone jest poprzez jednoznacznie wskazany przez ustawodawcę cel, jakiemu generalnie służy wprowadzenie opłat za postój. Zgodnie z przepisami ustawy o *drogach publicznych*⁴, strefę płatnego parkowania ustala się na obszarach charakteryzujących się znacznym deficytem miejsc postojowych, jeżeli uzasadniają to potrzeby organizacji ruchu, w celu zwiększenia rotacji parkujących pojazdów samochodowych lub realizacji lokalnej polityki transportowej, w szczególności w celu ograniczenia dostępności tego obszaru dla pojazdów samochodowych lub wprowadzenia preferencji dla komunikacji zbiorowej.

Zatem podstawowym celem utworzenia strefy płatnego parkowania jest zwiększenie rotacji pojazdów na obszarze charakteryzującym się znacznym niedoborem miejsc parkingowych. Opłata za postój wymusza ma zaś rotację pojazdów, tak aby pojazdy nie zajmowały miejsc postojowych np. całodobowo w godzinach kiedy zapotrzebowanie na postój jest znacznie większe niż liczba miejsc do postoju.

Wyznaczanie w strefie płatnego parkowania m.in. stanowisk przeznaczonych na postój pojazdów zaopatrzonych w kartę parkingową, ma na celu przede wszystkim to, aby osoba niepełnosprawna mająca znacznie ograniczone możliwości samodzielnego poruszania się miała miejsce postojowe blisko wejścia np. do urzędu czy też innego budynku użyteczności publicznej. A zatem, miejsca postojowe w strefie płatnego parkowania dla osób posiadających kartę parkingową powinny być lokalizowane jak najbliżej docelowego miejsca poruszania się osoby niepełnosprawnej.

Ponadto pragnę zauważyć, że osoba niepełnosprawna legitymująca się kartą parkingową, kierująca pojazdem samochodowym oznaczonym tą kartą, może nie stosować się do niektórych znaków drogowych dotyczących zakazu ruchu lub postoju⁵. Powyższe stosuje się również do:

- 1) kierującego pojazdem, który przewozi osobę niepełnosprawną legitymującą się kartą parkingową;
- 2) kierującego pojazdem należącym do placówki, zajmującej się opieką, rehabilitacją lub edukacją osób niepełnosprawnych, przewożącego osobę mającą znacznie ograniczone możliwości samodzielnego poruszania się, pozostającą pod opieką takiej placówki.

Kartę parkingową umieszcza się za przednią szybą pojazdu samochodowego, a jeśli pojazd nie posiada przedniej szyby – w widocznym miejscu w przedniej części pojazdu, w sposób eksponujący widoczne zabezpieczenia karty oraz umożliwiające odczytanie jej numeru i daty ważności.

Uprawniona osoba niepełnosprawna o obniżonej sprawności ruchowej, kierująca pojazdem samochodowym, oraz kierujący pojazdem przewożący taką osobę mogą – pod warunkiem zachowania szczególnej ostrożności – nie stosować się do zakazów

² Art. 13 ust. 1 pkt 1 w zw. z art. 13b ust. 1.

³ Art. 13b ust. 4 pkt 1 i 2 ww. ustawy.

⁴ Art. 13b ust. 2.

⁵ Art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. *Prawo o ruchu drogowym* (t. j. Dz. U. z 2017 r., poz. 1260 ze zm.).

wyrażonych znakami: B-1, B-3, B-3a, B-4, B-10, B-35, B-37, B-38 i B-39⁶. Aby skorzystać z tego uprawnienia trzeba posiadać kartę parkingową, która powinna być umieszczona za przednią szybą pojazdu samochodowego w sposób umożliwiający jej odczytanie⁷.

Przepisy ww. ustawy przewidują zatem bardziej dogodne ułatwienia w ruchu dla osoby niepełnosprawnej kierującej pojazdem i kierującego przewożącego osobę niepełnosprawną mającą trudności w poruszaniu się. Natomiast w zakresie odpłatności za postój w strefie płatnego parkowania – z uwagi na cel strefy tzn. zapewnienie rotacji pojazdów samochodowych – ocena potrzeby i zasadność wprowadzenia zwolnienia z opłat za postój powinna być dokonywana przez dany samorząd, który najlepiej zna potrzeby swoich mieszkańców oraz sytuację w zakresie deficytu miejsc postojowych na zarządzanym przez siebie terenie.

Na podstawie obowiązujących przepisów rada gminy/miasta w uchwale może ustalić zerową stawkę opłat lub też wprowadzić opłaty abonamentowe lub zryczałtowane dla osób niepełnosprawnych posiadających kartę parkingową.

Warto dodać, że rada gminy/miasta – ustalając strefę płatnego parkowania – powinna działać w zakresie upoważnienia ustawowego⁸, co oznacza, że:

- 1) ustala wysokość opłaty za postój w strefie płatnego parkowania, z tym że opłata za pierwszą godzinę postoju pojazdu samochodowego nie może przekraczać 3 zł;
- 2) może wprowadzić opłaty abonamentowe lub zryczałtowane oraz zerową stawkę opłaty dla niektórych użytkowników drogi;
- 3) określa sposób pobierania opłaty za postój w strefie płatnego parkowania.

Jednocześnie należy podkreślić, że Pełnomocnik Rządu do Spraw Osób Niepełnosprawnych nie ma możliwości ingerowania i nadzorowania działalności poszczególnych jednostek samorządu terytorialnego w zakresie uchwał w sprawie stref płatnego parkowania (np. w zakresie obowiązku wykupienia identyfikatora przez osobę niepełnosprawną). Ustalenie stanu faktycznego i zastosowanie do niego konkretnych przepisów prawnych należy do właściwego organu samorządu terytorialnego stosującego prawo w imieniu własnym i na własną odpowiedzialność. Pełnomocnik Rządu nie ma również uprawnień do oceny działań podejmowanych przez jednostki samorządu terytorialnego. Powierzone samorządowi terytorialnemu zadania publiczne, samorząd wykonuje w imieniu własnym – z wyłączeniem zadań zastrzeżonych dla organów administracji rządowej – i na własną odpowiedzialność⁹. Oznacza to, że są one wykonywane w sposób samodzielny. Natomiast organem nadzoru nad działalnością jednostek samorządu terytorialnego (JST) i ich związków – pod względem legalności – jest wojewoda, który orzeka również o nieważności danej uchwały, podjętej przez radę gminy/miasta, w zakresie ustalania stref płatnego parkowania.

Należy zauważyć, że uchwały dotyczące stref płatnego parkowania podlegają procedurom określonym w przepisach ustawy o samorządzie gminnym, która określa m.in. zasady orzekania o nieważności uchwały. Ponadto warto dodać, że każdy, czyj interes prawny lub uprawnienie zostały naruszone uchwałą lub zarządzeniem, podjętymi przez organ gminy w sprawie z zakresu administracji publicznej, może zaskarżyć uchwałę lub zarządzenie do sądu administracyjnego¹⁰. Przepisu tego nie stosuje się, jeżeli w sprawie orzekał już sąd administracyjny i skargę oddalił. Skargę na uchwałę lub zarządzenie można wnieść do sądu administracyjnego w imieniu własnym lub reprezentując grupę mieszkańców gminy, którzy na to wyrażą pisemną zgodę.

Dziękując Panu Senatorowi za zainteresowanie zapewniam, że wszelkie uwagi i spostrzeżenia dotyczące poprawy funkcjonowania osób niepełnosprawnych zgłaszane do Pełnomocnika Rządu do Spraw Osób Niepełnosprawnych stanowią cenne

⁶ § 33 ust. 2 rozporządzenia Ministrów Infrastruktury oraz Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 31 lipca 2002 r. w sprawie znaków i sygnałów drogowych.

⁷ Art. 8 ust. 3 ustawy *Prawo o ruchu drogowym*.

⁸ Art. 13b ust. 4 ustawy *Prawo o ruchu drogowym*.

⁹ Art. 16 Konstytucji RP.

¹⁰ Art. 101 ust. 1–2a ustawy o samorządzie gminnym.

źródło informacji o oczekiwanych przez obywateli kierunkach zmian i są wnikliwie analizowane; mogą przyczynić się do wypracowania nowych, systemowych rozwiązań legislacyjnych.

Z poważaniem

SEKRETARZ STANU
Pełnomocnik Rządu
ds. Osób Niepełnosprawnych
Krzysztof Michałekiewicz

Oświadczenie senatora Jana Filipa Libickiego

*skierowane do pełnomocnika rządu do spraw osób niepełnosprawnych
Krzysztofa Michałkiewicza*

Zwrócił się do mnie pan A.T., zamieszkały w (...). Pan A.T. od 5 lat jest po amputacji 2 kończyn dolnych. Stara się o podjazd do budynku, który ma 11 pięter.

Pytanie jest następujące: w jakim czasie i według jakiej procedury pan A.T., będący osobą z niepełnosprawnościami, bądź administrator lub właściciel budynku będą mogli się starać o dofinansowanie z programu „Dostępność +”?

Takie pytanie przekazuję również jako swoje.

Jan Filip Libicki

Odpowiedź

Warszawa, 18.12.2018 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na Oświadczenie złożone przez Pana Senatora Jana Filipa Libickiego w sprawie udzielenia informacji na temat terminu i procedur dotyczących możliwości ubiegania się przez mieszkańca, administratora lub właściciela budynku o dofinansowanie z rządowego programu „Dostępność Plus”, w związku z usuwaniem barier architektonicznych dla osób niepełnosprawnych, w tym przypadku budowy podjazdu do budynku, przekazuję poniższe informacje.

Koordynatorem rządowego Programu „Dostępność Plus”, także w zakresie odnoszącym się do likwidacji barier architektonicznych, jest Ministerstwo Inwestycji i Rozwoju. Program realizowany jest przy zaangażowaniu niemal wszystkich resortów, jak również jednostek samorządu terytorialnego, różnych instytucji i ośrodków naukowych oraz organizacji pozarządowych. Na obecnym etapie wdrażania Programu nie zostały określone jeszcze szczegółowe procedury umożliwiające skorzystanie ze środków Programu. W fazie finalnych uzgodnień jest ustalanie planu wdrażania poszczególnych działań określonych w Programie, przypisanych odpowiedzialnym podmiotom, wraz z harmonogramem i budżetem. Na obecnym etapie Ministerstwo Inwestycji i Rozwoju wypracowuje zapisy projektowanej Ustawy o dostępności, która stanowić będzie podstawę dla standardów dostępności. Planowana jest również zmiana rozporządzenia w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie. Przewidziane także zostało opracowanie ekspertyz dotyczących montażu dźwignów osobowych oraz przestrzeni publicznej.

Jednocześnie pragnę poinformować, że przewidywany termin aktywizacji działania „Budynki bez barier” zaplanowany został na początek 2019 roku. Zakres tego działania został określony w Programie. Wskazuje on na uzyskanie możliwości poprawy dostępności budynków mieszkalnictwa wielorodzinnego, poprawy dostępności architektonicznej i komunikacyjnej części wspólnej budynku, dofinansowania do likwidacji barier architektonicznych w istniejącym zasobie mieszkaniowym.

Właściwym podmiotem do udzielenia szczegółowych informacji w zakresie realizacji tego działania jest Ministerstwo Inwestycji i Rozwoju.

Pragnę jednak nadmienić, że na podstawie obowiązujących przepisów ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych (Dz. U. z 2018 r. poz. 511, z późn. zm.) osoba niepełnosprawna może skorzystać z dofinansowania ze środków PFRON do likwidacji barier architektonicznych (art. 35a, ust. 1, pkt 7d). Bardziej szczegółowe zasady zostały zawarte w akcie wykonawczym, jakim jest Rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej w sprawie określenia rodzajów zadań powiatu, które mogą być finansowane ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. Uzyskanie dofinansowania jest uzależnione od potrzeb osoby niepełnosprawnej, jak też od wysokości przeznaczonych środków finansowych na realizację tego typu zadania, jakimi będzie dysponował powiat w momencie złożenia wniosku.

Z wyrazami szacunku

SEKRETARZ STANU
Pełnomocnik Rządu
ds. Osób Niepełnosprawnych
Krzysztof Michałkiewicz

Oświadczenie senatora Grzegorza Napieralskiego

skierowane do prezesa Rady Ministrów Mateusza Morawieckiego

Szanowny Panie Premierze!

Na Pomorzu Zachodnim toczą się prace związane z dużą liczbą inwestycji drogowych. W najbliższym roku rozpoczną się kolejne prace na drogach i torach w okolicach Szczecina. Samo miasto liczy dziś 400 tysięcy mieszkańców, a liczba ta znacząco się powiększy, gdy uwzględnimy Stargard, Goleniów, Gryfino czy Police.

W związku z planowanymi inwestycjami proszę o informację, czy rząd wspólnie z samorządami planuje podjąć działania zmierzające do zminimalizowania negatywnych skutków prac na drogach i torach. Kto w tym czasie będzie odpowiedzialny za koordynację spraw dotyczących komunikacji?

Z wyrazami szacunku

Grzegorz Napieralski

**Odpowiedź
MINISTRA INFRASTRUKTURY**

Warszawa, 27 listopada 2018 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z pismem z dnia 3 października 2018 r., znak: BPS/043-65-1883/18 dotyczącym oświadczenia złożonego przez senatora Grzegorza Napieralskiego na 65. posiedzeniu Senatu w dniu 28 września 2018 r. przedstawiam następujące informacje.

Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad już na etapie postępowań przetargowych na realizację inwestycji określiła odpowiednie zapisy kontraktowe, które dotyczą zminimalizowania negatywnych skutków realizacji inwestycji dla uczestników ruchu drogowego i okolicznych mieszkańców. Zapisy kontraktowe zobowiązują wykonawców do dbałości i odpowiedniego utrzymania użytkowanych dróg publicznych, m.in. nakładają obowiązek pierwotnej inwentaryzacji, podpisania umów z poszczególnymi zarządcami dróg oraz niezwłocznej reakcji na powstałe uszkodzenia. Ponadto wprowadzono zapis o ograniczeniach dotyczących zamknięć odcinków dróg lub wprowadzeniu objazdów w określonych miejscach i porach roku. Taki zapis znalazł się m.in. w kontrakcie dotyczącym zadania „Rozbudowa drogi S3/A6 odc. w. Kijewo – w. Rzęśnica (bez węzła)”, zgodnie z którym wykonawca w okresie wakacyjnym (od 15 czerwca do 31 sierpnia) nie będzie powodował dodatkowych utrudnień w ruchu. Przez cały ten okres ruch będzie prowadzony dwoma jezdniami, po dwa pasy ruchu dla każdego kierunku. Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad ma również bezpośredni wpływ na rodzaj i zakres wprowadzanych przez wykonawców utrudnień, w szczególności w okresach świątecznych i tzw. „długich weekendów”. W takie dni ogranicza się utrudnienia i obowiązuje zakaz wprowadzania nowych utrudnień.

Zarządca ma wpływ na formę, zakres i czas funkcjonowania tymczasowych organizacji ruchu i objazdów na etapie ich zatwierdzenia. Akceptacja przebiegu objazdów odbywa się wspólnie, m.in. z innymi zarządcami dróg i Policją, co pozwala określić wariant najmniej uciążliwy dla użytkowników dróg. Ponadto w trakcie całego okresu

obowiązywania tymczasowych organizacji ruchu sprawowana jest bieżąca kontrola stanu technicznego dróg i oznakowania, prawidłowości ułożenia np. separatorów oraz zgodności wprowadzonych zmian z zatwierdzonymi projektami tymczasowej organizacji ruchu. Kontrola ta prowadzona jest przez wykonawców, inspektorów nadzoru oraz oddział i rejon.

Aby wykluczyć ewentualne niezgodności, wprowadzono procedurę systematycznych objazdów placów budowy prowadzonych przez Kierownika Projektu oraz comiesięcznych objazdów placów budowy prowadzonych przez Kierownika Projektu, Inżyniera Kontraktu, wykonawcy i ewentualnych zarządców dróg innych niż krajowe. Po ich zakończeniu sporządzany jest protokół określający zakres koniecznych do wykonania prac poprawkowych wraz z ustaleniem czasu wykonania niezbędnych korekt.

W razie konieczności i sporów organizowane są spotkania w terenie, przy uczestnictwie przedstawicieli oddziału, wykonawcy i Inżyniera Kontraktu, z osobami fizycznymi lub organami administracji państwowej i samorządowej, podczas których omawiane są zgłaszane wnioski. Dotyczy to przede wszystkim problemów z funkcjonowaniem tymczasowych organizacji ruchu oraz wpływu prowadzonych robót budowlanych na życie mieszkańców.

W ramach zapewnienia przejezdności linii kolejowych w okolicach Szczecina, w tym zapewnienia obsługi portów przy jak najmniejszych ograniczeniach w ruchu pociągów, PKP Polskie Linie Kolejowe SA podejmuje odpowiednie działania wyprzedzające. Harmonogramy prac oraz kolejność wykonywania poszczególnych faz robót budowlanych są przedmiotem ustaleń na etapie projektowania, a następnie realizacji samych robót budowlanych. Poniżej przedstawiam informacje odnoszące się do realizowanych przez PKP Polskie Linie Kolejowe SA projektów na omawianym obszarze kraju.

Zminimalizowanie utrudnień dla pasażerów, w projekcie pn. „Prace na linii kolejowej E59 na odcinku Poznań Główny – Szczecin Dąbie” zakłada zamknięcie tylko jednego toru i przełożenie ruchu w obu kierunkach na sąsiedni, czynny tor, po którym ruch będzie mógł się odbywać z prędkością $V=100$ km/h. Przyczyni się to do zmniejszenia czasu przejazdu na danym odcinku w trakcie prowadzonych robót.

Projekt pn. „Poprawa stanu technicznego infrastruktury obsługi podróźnych (w tym dostosowanie do wymagań TSI PRM), etap I stacja Szczecin Główny” realizowany jest w sposób niezakłócający ruchu pociągów na stacji Szczecin Główny. Spółka wraz z wykonawcą na bieżąco monitoruje sytuację oraz dokłada starań w celu zminimalizowania negatywnych skutków prac inwestycyjnych.

Projekt pn. „Poprawa dostępu kolejowego do portów morskich w Szczecinie i Świnoujściu” znajduje się w końcowej fazie opracowywania dokumentacji projektowej. W ramach tego zadania zostanie opracowany projekt budowlany, który posłuży do uzyskania niezbędnych decyzji administracyjnych, w tym decyzji o pozwoleniu na budowę. Projekt wykonawczy został natomiast przeniesiony do fazy robót budowlanych i będzie opracowywany przez ich wykonawcę. Ogłoszenie przetargu na wyłonienie wykonawcy robót budowlanych planowane jest w listopadzie 2018 r., a podpisanie umowy do lipca 2019 r. Realizacja robót budowlanych została przedłużona i obecnie planowana jest na lata 2019-2022. Wynika to, m.in. z analizy ofert w przetargach o analogicznym zakresie prac (przetargi na realizację robót w portach Gdańsk i Gdynia). Ceny oferowane w ww. postępowaniach przetargowych były wyższe niż aktualne ceny rynkowe, co najprawdopodobniej wynikało z wkalkulowania w nie ryzyka niedotrzymania wymaganego, krótkiego terminu realizacji robót budowlanych. Możliwość wydłużenia terminu realizacji projektu do końca 2022 r. może wpłynąć na obniżenie kosztów ofert. W zakresie obecnie realizowanej umowy na opracowanie dokumentacji projektowej zostanie opracowana koncepcja wykonania robót dla zadania z uwzględnieniem ich fazowania. Ponadto opracowany będzie harmonogram realizacji robót oraz harmonogram zamknięć torowych. Wymienione powyżej działania pozwolą na realizację pełnego zakresu robót dotyczących modernizacji infrastruktury kolejowej, związanej z dostępem do portów w Szczecinie i Świnoujściu (zarówno infrastruktury zarządzanej przez PKP Polskie Linie Kolejowe SA, jak i infrastruktury zarządzanej przez Zarząd Morskich Portów Szczecin i Świnoujście SA) z jednoczesnym zapewnieniem prawidłowego funkcjonowania portów i realizacji ich podstawowych zadań.

Jednym z kluczowych projektów prowadzonych na terenie Szczecina jest projekt pn. „Budowa Szczecińskiej Kolei Metropolitalnej z wykorzystaniem istniejących odcinków linii kolejowych na 406, 273, 351”. W trakcie realizacji robót budowlanych Spółka minimalizuje negatywne skutki prowadzonych prac inwestycyjnych poprzez, m.in. planowanie z odpowiednim wyprzedzeniem zamknięć torowych w celu umożliwienia maksymalnego wykorzystania przepustowości linii, utrzymanie przejezdności linii poprzez prowadzenie ruchu pociągów torem sąsiednim na liniach dwutorowych, nieprowadzenie robót budowlanych w porach nocnych w okolicach osiedli mieszkaniowych.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA INFRASTRUKTURY
Marek Chodkiewicz
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Grzegorza Napieralskiego

skierowane do prezesa Rady Ministrów Mateusza Morawieckiego

Szanowny Panie Premierze!

„Stworzymy fundusz gwarantowanych świadczeń rolniczych finansowany ze składek przedsiębiorców skupujących płody rolne. Ten fundusz będzie wypłacał rolnikom odszkodowania w przypadku niezapłacenia im za dostarczone płody, a następnie będzie dochodził zwrotu swoich wypłat od tych, którzy nie zapłacili”. To była jedna z zapowiedzi PiS.

Proszę o informację, czy i na jakich zasadach zostały podjęte działania w tym obszarze?

Z wyrazami szacunku
Grzegorz Napieralski

**Odpowiedź
MINISTRA ROLNICTWA
I ROZWOJU WSI**

Warszawa, 2018.10.19

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku

w związku z oświadczeniem złożonym podczas 65. posiedzenia Senatu RP przez senatora Grzegorza Napieralskiego w sprawie funduszy gwarantowanych świadczeń rolniczych finansowanych ze składek przedsiębiorców skupujących płody rolne – uprzejmie Pana Marszałka informuję, że opracowany został projekt ustawy o funduszach ochrony przychodów rolniczych, jednakże w ramach konsultacji społecznych jedynie przedstawiciele producentów owoców i warzyw poparli utworzenie takiego funduszu.

Łączę wyrazy szacunku

wz. MINISTRA ROLNICTWA
I ROZWOJU WSI
Sekretarz Stanu
Szymon Giżyński

Oświadczenie senatora Grzegorza Napieralskiego

skierowane do prezesa Rady Ministrów Mateusza Morawieckiego

Szanowny Panie Premierze!

W tym roku jest setna rocznica powstania Polskich Kolei Państwowych. Muzeum Narodowe w Szczecinie prowadzi gryficką wystawę kolejnictwa. Chcę zaproponować podjęcie wspólnych działań na rzecz utworzenia na bazie tej wystawy Polskiego Muzeum Kolejnictwa w Gryficach. Przemawia za tym bogata wystawa, historia miasta powiązanego z kolejnictwem oraz obecność kolei wąskotorowej, która została odtworzona dzięki funduszom unijnym. To tu w 1945 r. przybywali osadnicy ze wschodnich regionów Polski i jako pionierzy przywracali transport kolejowy.

Panie Premierze, zachęcam do działania w tym obszarze. Ze swojej strony, jako senator RP, deklaruje poparcie działań.

Proszę o informację na temat możliwości wsparcia placówki w Gryficach.

*Z wyrazami szacunku
Grzegorz Napieralski*

**Odpowiedź
MINISTRA KULTURY
I DZIEDZICTWA NARODOWEGO**

Warszawa, 13 listopada 2018 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie Pana Senatora Grzegorza Napieralskiego złożone na 65. posiedzeniu Senatu RP w dniu 28 września 2018 r. w sprawie podjęcia wspólnych działań na rzecz utworzenia Polskiego Muzeum Kolejnictwa w Gryficach, uprzejmie informuję, że Ministrowi Kultury i Dziedzictwa Narodowego znane są również inne propozycje lokalizacji muzeów o profilu kolejowym. Należy tu wymienić: Pyskowice, Warszawę, Jaworzynę Śląską, Gniezno, Chabówkę, Tczew, Katowice, Lublin.

Pragnę zadeklarować, że popieram ideę utworzenia muzeum, które prezentować będzie historię kolei na ziemiach polskich, jej rozwój i znaczenie dla postępu technicznego i gospodarczego w Rzeczypospolitej. Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego jest gotowe wesprzeć tę inicjatywę przede wszystkim w zakresie prac nad statutem przyszłego muzeum. Po jego utworzeniu może ono liczyć na merytoryczne wsparcie Narodowego Instytutu Muzealnictwa i Ochrony Zbiorów, a także muzeów, dla których MKiDN jest organizatorem.

Co do organizacji przedmiotowego muzeum, w moim przekonaniu, ze względu na charakter zbiorów i zapewne oczekiwane zaangażowanie PKP SA, jego najwłaściwszym organizatorem powinien być Minister Infrastruktury w porozumieniu z samorządem właściwym dla jednej z ww. lokalizacji.

W powyższym kontekście należy wskazać, że Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego jest współorganizatorem Narodowego Muzeum Techniki, które z całą pewnością uwzględni w swojej wystawie stałej aspekt dziedzictwa kolejowego w Polsce.

Z poważaniem

Piotr Gliński

Oświadczenie senatora Grzegorza Napieralskiego

skierowane do ministra infrastruktury Andrzeja Adamczyka

Szanowny Panie Ministrze!

Zwracam się z pytaniem o to, jak minister planuje działać na rzecz zabezpieczenia połączenia kolejowego Szczecin – Warszawa będącego w trakcie prac modernizacyjnych. Prace na trasie ze Szczecina do Warszawy są obecnie realizowane i planowane na kolejnych odcinkach.

*Z wyrazami szacunku
Grzegorz Napieralski*

Odpowiedź

Warszawa, 23 października 2018 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w nawiązaniu do oświadczenia złożonego przez senatora Grzegorza Napieralskiego podczas 65. posiedzenia Senatu RP w dniu 28 września 2018 r., dotyczące połączeń kolejowych relacji Warszawa – Szczecin w kontekście prowadzonych na tym odcinku prac modernizacyjnych, uprzejmie proszę o przyjęcie poniższych informacji.

Uwzględniając prace torowe na sieci kolejowej w 2019 r. oraz poprowadzenie części pociągów dalekobieżnych trasami objazdowymi w rozkładzie jazdy edycji 2018/2019 dla relacji Warszawa – Szczecin zaplanowano pięć bezpośrednich połączeń, tj.:

- pociąg IC 18101/81100 „Gałczyński” relacji Warszawa Wschodnia – Szczecin Główny – Warszawa Wschodnia,
- pociąg TLK 28101/82101 „Warta” relacji Lublin/Warszawa – Poznań Główny – Lublin, pociąg ten będzie prowadził grupę wagonów komunikacji bezpośredniej relacji Lublin – Szczecin przełączanych na stacji Poznań Główny do/z pociągu TLK 38103/83102 „Osterwa”,
- pociąg TLK 18107/81106 „Mewa” relacji Warszawa Wschodnia – Szczecin Główny – Warszawa Wschodnia,
- pociąg TLK 28105/82104 „Zamoyski” relacji Lublin/Warszawa – Szczecin Główny przez stacje Bydgoszcz Główny, Piła Główna,
- pociąg EIC 1811/8110 „Chrobry” relacji Warszawa Wschodnia – Szczecin Główny – Warszawa Wschodnia.

Jednocześnie wyjaśniam, że Minister Infrastruktury jako organizator kolejowych pasażerskich przewozów międzywojewódzkich kładzie duży nacisk na zapewnienie możliwie dużej liczby bezpośrednich połączeń. Niemniej jednak, z uwagi na ograniczoną wysokość dotacji budżetowej przeznaczonej na dofinansowanie tych nierenownych przewozów oraz trwające prace na sieci kolejowej, niemożliwe jest spełnienie wszystkich oczekiwań podróżnych dotyczących oferty relacji bezpośrednich. W celu optymalizacji wykorzystania posiadanego przez PKP Intercity SA taboru i zasobów

ludzkich, a tym samym i kosztów działalności, oferowane są liczne połączenia przesiadkowe, zaś kwestia zorganizowania dogodnych skomunikowań na stacjach węzłowych jest przedmiotem szczególnej troski zarówno przewoźnika, jak i Ministra jako organu zamawiającego przewozy.

Uprzejmie proszę o przyjęcie powyższych informacji.

Łączę wyrazy szacunku

z upoważnienia
MINISTRA INFRASTRUKTURY
Andrzej Bittel
Podsekretarz Senatu

Odpowiedź

Warszawa, 5 listopada 2018 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie senatora Grzegorza Napieralskiego złożone na 65. posiedzeniu Senatu w dniu 28 września 2018 roku w sprawie zapewnienia połączenia kolejowego Szczecin – Warszawa w trakcie prac modernizacyjnych (sygn. BPS/043-65-1886/18) przedstawiam poniżej stosowne informacje.

Prace planowane w ramach projektu pn. „Prace na linii kolejowej E 59 na odcinku Poznań Główny – Szczecin Dąbie” będą odbywać się przy zamknięciach jednotorowych. W związku z tym ruch na przedmiotowej linii będzie się odbywał po torze sąsiadującym. PKP PLK SA planując prace na linii kolejowej nr 351 przygotowała przedmiotową inwestycję tak, aby zapewnić ciągłość ruchu pociągów po jednym torze w czasie każdej z faz realizacji robót budowlanych.

Ponadto informuję, że w związku z koniecznością intensyfikacji działań oraz w celu zminimalizowania ryzyka przedłużenia czasu realizacji projektu poza okres kwalifikowalności PKP PLK SA podjęła decyzję o wykonaniu prac wyprzedzających na linii Poznań Główny – Szczecin Dąbie. W związku z powyższym w okresie od czerwca 2017 r. do marca 2018 r. została wykonana wymiana nawierzchni na długości 100 km torów szlakowych na odcinku Słonice – Szczecin Dąbie (w km 128,680 – 195,170) linii E59 Poznań Główny – Szczecin Główny.

Na odcinku Warszawa – Poznań roboty planowane w ramach projektu „Prace na linii kolejowej E59 na odcinku Poznań Główny – Szczecin Dąbie” będą odbywać się zarówno przy zamknięciach jednotorowych, jak i dwutorowych. Obecnie trwa zamknięcie dwutorowe na odcinku Zamków – Barłogi – granica LCS (Koło), którego zakończenie planowane jest do czerwca 2019 r. Pociągi kierowane są objazdem przez Inowrocław Rąbinek. Obecnie trwa także zamknięcie dwutorowe na odcinku Konin – Barłogi, którego zakończenie także planowane jest do czerwca 2019 r. Pomiędzy Koninem a Kutnem funkcjonuje komunikacja zastępcza organizowana przez przewoźnika Koleje Wielkopolskie. Natomiast w przypadkach zamknięć jednotorowych – ruch kolejowy odbywa się po torze sąsiadującym.

Pragnę jednocześnie podkreślić, że realizacja prac modernizacyjnych na linii kolejowej jest procesem dynamicznym, w związku z tym mogą ulegać zmianie godziny kursowania pociągów po modernizowanych liniach.

Łączę wyrazy szacunku

z upoważnienia
MINISTRA INFRASTRUKTURY
Andrzej Bittel
Podsekretarz Senatu

Oświadczenie senatora Grzegorza Napieralskiego

skierowane do ministra obrony narodowej Mariusza Błaszczaka

Szanowny Panie Ministrze!

Proszę o informację, na jakim etapie jest przekazywanie gruntów przez administrację wojskową dla samorządu województwa zachodniopomorskiego na potrzeby budowy obwodnicy Trzebiatowa.

*Z wyrazami szacunku
Grzegorz Napieralski*

**Odpowiedź
SEKRATARZA STANU
w MINISTERSTWIE
OBRONY NARODOWEJ**

Warszawa, 2018.11.15

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku!

Odpowiadając, z upoważnienia Ministra Obrony Narodowej, na oświadczenie Pana Senatora Grzegorza Napieralskiego, złożone na 65. posiedzeniu Senatu RP w dniu 28 września 2018 r., w sprawie przekazania gruntów przez administrację wojskową na potrzeby budowy obwodnicy Trzebiatowa (nr BPS/043-65-1887/18) proszę przyjąć następujące informacje.

W dniu 21 września 2016 r. Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej Pan Bartłomiej Grabski wyraził zgodę na wygaszenie prawa trwałego zarządu MON-RZI (Rejonowy Zarząd Infrastruktury) w Szczecinie dla nieruchomości w kompleksie wojskowym Nr 2120 w Trzebiatowie, w celu jej przekazania do Starosty Gryfickiego z przeznaczeniem na budowę obwodnicy Trzebiatowa.

Na podstawie powyższej zgody zostało spisane Porozumienie pomiędzy: Województwem Zachodniopomorskim – Zachodniopomorskim Zarządem Dróg Wojewódzkich z siedzibą w Koszalinie, a Skarbem Państwa – Ministerstwem Obrony Narodowej – Rejonowym Zarządem Infrastruktury w Szczecinie w sprawie wspólnego działania na rzecz realizacji inwestycji: „Budowa obejścia m. Trzebiatów – połączenie dróg wojewódzkich nr 102 i 103” zawarte w dniu 30 września 2016 r.

Zgodnie z treścią porozumienia, Rejonowy Zarząd Infrastruktury w Szczecinie zobowiązał się do niezwłocznego złożenia wniosku o wydanie decyzji orzekającej o wygaśnięciu trwałego zarządu po ujawnieniu podziału geodezyjnego w katastrze nieruchomości, który to wniosek do chwili obecnej nie został zrealizowany przez stronę zainteresowaną pozyskaniem części nieruchomości wojskowej, tj. Zachodniopomorski Zarząd Dróg Wojewódzkich (ZZDW) w Koszalinie.

Resumując, po dokonaniu przez ZZDW w Koszalinie podziału geodezyjnego niezbędnej na budowę obwodnicy Trzebiatowa części działki zlokalizowanej na terenie kompleksu wojskowego nr 2120 i ujawnieniu tego podziału w ewidencji gruntów

prowadzonej przez Starostę Gryfickiego, zarządca nieruchomości wojskowej, tj. RZI w Szczecinie, niezwłocznie złoży wniosek do Starosty o wygaszenie prawa trwałego zarządu do przedmiotowej nieruchomości, zgodnie z przepisami ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2018 r. poz. 121 ze zm.).

Z poważaniem

Wojciech Skurkiewicz

Oświadczenie senatora Grzegorza Napieralskiego

skierowane do ministra zdrowia Łukasza Szumowskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Choroby cywilizacyjne są często nazywane chorobami XXI w. Częstotliwość ich występowania zbiega się ze stopniem rozwoju cywilizacji. Zalicza się do nich cukrzyca, nadciśnienie, a także nowotwory, depresję, nerwice czy uzależnienia.

W Polsce obserwujemy duży wzrost osób uzależnionych. Bardzo niebezpiecznie rośnie liczba dzieci i młodzieży uzależnionych od różnych substancji i używek.

Ośrodki leczenia uzależnień w całej Polsce zwracają uwagę na dwa wskaźniki – rosnącą liczbę pacjentów oraz zmniejszające się środki finansowe na działalność ośrodków. Kolejnym problemem jest zamykanie oddziałów detoksykacyjnych w zamkniętych ośrodkach leczenia uzależnień.

Proszę o informację, jaką strategię działania na rzecz przeciwdziałania uzależnieniom oraz pomocy osobom uzależnionym ma Ministerstwo Zdrowia. Ile placówek w Polsce ma podpisane kontrakty z NFZ (wraz z listą podmiotów)? Jakie środki są przeznaczone na przeciwdziałanie uzależnieniom oraz na leczenie z uzależnień?

Z poważaniem
Grzegorz Napieralski

Odpowiedź

Warszawa, 30 października 2018 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie złożone przez Pana Grzegorza Napieralskiego, Senatora Rzeczypospolitej Polskiej, podczas 65. posiedzenia Senatu w dniu 28 września 2018 r., uprzejmie proszę o przyjęcie poniższych informacji.

W odpowiedzi na pytanie dotyczące strategii na rzecz przeciwdziałania uzależnieniom oraz pomocy osobom uzależnionym wskazać należy, że realizacja rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 4 sierpnia 2016 r. w sprawie Narodowego Programu Zdrowia na lata 2016-2020 (Dz. U. poz. 1492) oraz środki finansowe przeznaczone na realizację zadań wskazanych w NPZ otworzyły nowe możliwości wdrażania strategii w obszarze profilaktyki i rozwiązywania problemów związanych z używaniem substancji psychoaktywnych. Podkreślenia wymaga, że w ramach celu operacyjnego 2 pn. *Profilaktyka i rozwiązywanie problemów związanych z używaniem substancji psychoaktywnych, uzależnieniami behawioralnymi i innymi zachowaniami ryzykownymi* realizowane są 4 programy:

- Krajowy Program Przeciwdziałania Narkomanii;
- Krajowy program profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych;
- Program zwalczania następstw zdrowotnych używania wyrobów tytoniowych i wyrobów powiązanych;
- Program Przeciwdziałania Uzależnieniom Behawioralnym.

Programy te łącznie zapewniają kompleksowe podejście do problematyki związanej z uzależnieniem od substancji oraz zaburzeniami w sferze nawyków i popędów, tj. uzależnieniami behawioralnymi. W NPZ dokonano przejrzystego określenia podziału odpowiedzialności władz publicznych za określone zadania z zakresu zdrowia publicznego, również tych zogniskowanych na rozwiązywanie problemów związanych z uzależnieniami. Jako realizatorów NPZ wskazano aż 14 ministrów, szereg jednostek podległych i nadzorowanych przez Ministra Zdrowia, jednostki samorządu terytorialnego oraz instytucje powołane w celu ochrony zdrowia, które zagrożone jest w wielu różnych obszarach. Komplementarne podejście do ochrony zdrowia, identyfikacji czynników ryzyka i czynników chroniących oraz edukacja i działania informacyjne w tym zakresie są możliwe wyłącznie wtedy, gdy połączone są siły organów administracji rządowej i instytucji specjalizujących się w dziedzinach użytecznych z punktu widzenia zdrowia publicznego. Odnosząc się do pytania dotyczącego liczby podmiotów leczniczych, które zawarły z Narodowym Funduszem Zdrowia umowy na udzielanie świadczeń w zakresie leczenia uzależnień, uprzejmie informuję, że leczenie uzależnień finansowane przez NFZ realizowane jest na rzecz zarówno osób uzależnionych jak i współuzależnionych i odbywa się w podziale na trzy formy:

- 1) stacjonarną, do której zaliczamy oddziały stacjonarne dla uzależnionych z wyszczególnieniem uzależnienia od alkoholu i środków psychoaktywnych;
- 2) dzienną, do której zaliczamy oddziały dzienne z wyszczególnieniem uzależnienia od alkoholu i środków psychoaktywnych;
- 3) ambulatoryjną, do której zaliczamy poradnie leczenia i terapii uzależnień z wyszczególnieniem uzależnienia od alkoholu i środków psychoaktywnych.

W każdej z powyższych form świadczeniobiorca otrzymuje pomoc medyczną, psychologiczną lub terapeutyczną w zależności od zdiagnozowanego uzależnienia.

W okresie od stycznia do czerwca 2018 r. na leczenie uzależnień NFZ przeznaczył następującą kwotę:

- leczenie stacjonarne – 183 864 555 zł (282 oddziałów/ośrodków/hosteli), w tym w 24 hostelach 2 605 813 zł oraz detoksykacja w 89 oddziałach/ośrodkach 48 516 159 zł;
- leczenie ambulatoryjne – 84 754 zł (693 poradnie/zespoły), w tym leczenie substytucyjne w 23 poradniach – 10 848 764 zł;
- leczenie dzienne – 15 093 147 zł (133 oddziały).

Jednocześnie informuję, że przewidywany wzrost nakładów finansowych w 2018 r. w stosunku do 2015 r. wyniesie ok. 4,06%.

W odniesieniu do listy podmiotów leczniczych, które zawarły kontakt z NFZ na realizację ww. świadczeń zdrowotnych, uprzejmie informuję, że wykaz przekazany przez NFZ zawiera 1746 rekordów, w związku z czym omawiany wykaz przekazany zostanie w formie arkusza kalkulacyjnego Excel, stanowiącego załącznik do niniejszej odpowiedzi.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA ZDROWIA
Janusz Cieszyński
Podsekretarz Stanu
/dokument podpisany
elektronicznie/

Oświadczenie senatora Aleksandra Pocięja

skierowane do komendanta stołecznego Policji Pawła Dobrodzieja

W związku z informacjami medialnymi donoszącymi o licznych wypadkach z udziałem rowerzystów na ulicach Warszawy zwracam się do Pana o udostępnienie statystyk dotyczących tego rodzaju wypadków.

W czasie minionych wakacji niemal codziennie słyszeliśmy o potrąceniu rowerzysty ze skutkiem śmiertelnym. Dochodzi do nich na terenie całej Warszawy. W niektórych miejscach zdarzało się, że dochodziło do wypadków w tym samym miejscu dzień po dniu. W kolizjach z rowerzystami coraz częściej ofiarami są piesi i tu niestety są ofiary śmiertelne.

Jesteśmy po sezonie wakacyjnym, a liczba doniesień o wypadkach jest wysoce niepokojąca. Czy stołeczna policja planuje podjąć jakieś działania w celu poprawy bezpieczeństwa? Czy podjęte są jakieś działania związane z oznaczaniem najbardziej niebezpiecznych miejsc na warszawskich drogach? Jaki jest bilans ofiar minionych wakacji?

Bardzo proszę o przekazanie mi niezwłocznie wspomnianych statystyk, które pomogą w odpowiedzi na pytanie, gdzie dochodzi do największej liczby wypadków.

Jakie okoliczności towarzyszą tym zdarzeniom? Czy zawinił czynnik ludzki, czy zła infrastruktura i stan dróg?

*Z wyrazami szacunku
Aleksander Pocięj*

Odpowiedź

Warszawa, 17 października 2018 r.

Pani Maria Koc
Wicemarszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

W odpowiedzi na wystąpienie o sygn. BPS/043-65-1889/18 z dnia 3 października 2018 roku, dot. oświadczenia senatora RP Pana Aleksandra Pocięja informuję, że jednym z normatywnych zadań Policji, a w szczególności policjantów komórek ruchu drogowego jest zapewnienie bezpieczeństwa i porządku w ruchu drogowym. Priorytetem w tym obszarze jest inicjowanie i koordynowanie działań zmierzających do redukcji liczby wypadków i kolizji oraz ich nieszczęśliwych następstw.

Mając powyższe na uwadze należy stwierdzić, iż w szczególnym zainteresowaniu Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Stołecznej Policji leży bezpieczeństwo niechronionych uczestników ruchu drogowego. Ma to odzwierciedlenie w działaniach prowadzonych na terenie garnizonu stołecznego, takich jak:

1. „Program działań Policji na rzecz bezpieczeństwa pieszych w garnizonie stołecznym na lata 2018-2020”,
2. „Program działań Policji na rzecz bezpieczeństwa rowerzystów w garnizonie stołecznym na lata 2018-2020”,
3. „Niechronieni Uczestnicy Ruchu Drogowego”,

4. „Bezpieczne przejście 2018”.

Należy przy tym nadmienić, iż jednym z obszarów w ramach realizacji przywołanych powyżej działań jest bieżąca analiza stanu zagrożenia niechronionych uczestników ruchu drogowego oraz specyfika danego rejonu ze wskazaniem miejsc i okresów występowania. Na jej podstawie typowane są miejsca najbardziej zagrożone dla pieszych i rowerzystów. W tych miejscach dyslokowani są policjanci służb patrolowych garnizonu stołecznego, a niejednokrotnie pozapolicyjne organy kontroli – Straż Miejska m.st. Warszawy, co powoduje zwiększenie liczby kontroli pod kątem reagowania na przypadki zachowania niezgodnego z prawem.

Poniżej przedstawiam stan bezpieczeństwa w ruchu drogowym na terenie m.st. Warszawy w odniesieniu do zdarzeń drogowych z udziałem rowerzystów w okresie wakacji, tj. od 23 czerwca do 2 września 2018 roku.

23.06 – 02.09.2018 roku	Liczba wypadków	Liczba zabitych	Liczba rannych	Liczba kolizji
Zdarzenia drogowe z udziałem rowerzysty	50	2	43	93
Udział rowerzysty jako sprawcy, w zdarzeniu drogowym z udziałem pieszego	6	0	6	0
Udział pieszego jako sprawcy w zdarzeniu drogowym z udziałem rowerzysty	1	0	2	0
Udział rowerzysty jako sprawcy w zdarzeniu drogowym z udziałem pojazdu innym niż rower	24	2	23	84

Dane na podstawie bazy SEWiK

Do wypadków drogowych ze skutkiem śmiertelnym z udziałem rowerzystów, na terenie m.st. Warszawy doszło na ul. Modlińskiej oraz skrzyżowaniu Al. Wilanowskiej z ul. Gintrowskiego.

Z uwagi na fakt, iż do zdarzeń drogowych z udziałem wskazanej grupy uczestników ruchu drogowego dochodziło w różnych lokalizacjach m.st. Warszawy i miały one charakter jednostkowy, nie jest zasadne oznaczanie takich miejsc jako najbardziej niebezpiecznych.

Wśród najczęstszych przyczyn wypadków drogowych spowodowanych przez kierujących rowerem należy wymienić:

- nieudzielanie pierwszeństwa przejazdu pojazdom,
- nieprawidłowe przejeżdżanie przejść dla pieszych,
- nieprawidłowe wyprzedzanie,
- nieprawidłowe skręcanie,
- wjazd na skrzyżowanie podczas nadawanego czerwonego sygnału świetlnego.

W odniesieniu do wypadków drogowych, w których sprawcą był kierujący pojazdem innym niż rower, najczęstsze przyczyny to:

- nieudzielanie pierwszeństwa przejazdu,
- nieprawidłowe przejeżdżanie przejazdu dla rowerzystów,
- nieprawidłowe wyprzedzanie,
- niezachowanie bezpiecznej odległości między pojazdami,
- niedostosowanie prędkości do warunków ruchu.

Jednocześnie informuję, iż każdorazowo w przypadku zaistnienia wypadku drogowego ze skutkiem śmiertelnym, powołuje się zespół lustracyjny, którego zadaniem jest dokonanie oceny, czy istniejąca w miejscu zdarzenia infrastruktura mogła mieć wpływ na zaistnienie wypadku drogowego.

Jak wynika z ustaleń komisji lustracyjnej, w obydwu podanych zdarzeniach drogowych, w wyniku których śmierć poniosło dwóch rowerzystów, nie

stwierdzono nieprawidłowości w infrastrukturze drogowej. Ze wstępnych ustaleń, poczynionych na miejscu zdarzenia wynika, iż w obu przypadkach zawinił czynnik ludzki.

Z poważaniem

KOMENDANT STOŁECZNY POLICJI
z upoważnienia
mł. insp. Tomasz Szymański
I Zastępca Komendanta
Stołecznego Policji

Oświadczenie senatora Krystiana Probierza

skierowane do prezesa Rady Ministrów Mateusza Morawieckiego

Szanowny Panie Premierze!

Zwracam się z uprzejmą prośbą o poszukiwanie alternatywnych rozwiązań dla przemysłu motoryzacyjnego w Polsce (ratowanie miejsc pracy), ze szczególnym uwzględnieniem zakładów Opla i Fiata.

Do mojego biura senatorskiego docierają informacje o coraz trudniejszej sytuacji gliwickiej fabryki Opla, która znajduje się nie tylko na terenie mojego okręgu wyborczego, ale również w miejscu mojego zamieszkania, stąd problem ten jest mi szczególnie bliski.

Po przejęciu w ubiegłym roku zakładu przez francuski koncern Peugeot-Citroën produkcja fabryki Opla w Gliwicach spadła aż o 18% w porównaniu do rekordowej produkcji w roku 2016. Z początkiem roku 2018 zakład zlikwidował trzecią zmianę i zmniejszył zatrudnienie. Obecnie związkowcy alarmują o kolejnych zmianach. Kolejna kilkusetosobowa grupa pracowników ma być oddelegowana do pracy w niemieckich fabrykach.

W gliwickiej podstrefie Katowickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej znajdują się również inne zakłady produkujące części samochodowe dla Opla, m.in. fabryka TRW Braking Systems Polska Sp. z o.o. Obawiam się, iż spadek produkcji gliwickiej fabryki Opla może zaszkodzić również okolicznym fabrykom.

Jestem przekonany, że Pan Premier jest doskonale zorientowany w problemie, jednakże moim obowiązkiem jako senatora z tego okręgu jest alarmowanie w tej sprawie.

Skoro wspomniany francuski koncern wyprowadza produkcję poza Polskę, być może wskazane byłoby podjęcie starań o budowę fabryki, np. koncernu Kia, od którego zakupiono dużą liczbę samochodów dla naszych służb?

Obecna sytuacja przemysłu motoryzacyjnego w Polsce wymaga poważnej analizy i podjęcia stanowczych działań, oczywiście na miarę możliwości naszego państwa.

Z wyrazami szacunku
Krystian Probierz

**Odpowiedź
PODSEKRETARZA STANU
W MINISTERSTWIE PRZEDSIĘBIORCZOŚCI
I TECHNOLOGII**

Warszawa, 23 października 2018 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie Pana Senatora Krystiana Probierza z dnia 28 września 2018 r. w sprawie poszukiwania alternatywnych rozwiązań dla przemysłu motoryzacyjnego w Polsce, ze szczególnym uwzględnieniem zakładów Opla i Fiata, przekazuję odpowiedź na zadane pytania:

Ministerstwo Przedsiębiorczości i Technologii, wspólnie z Polską Agencją Inwestycji i Handlu, obsługuje szereg projektów inwestycyjnych zagranicznych inwestorów. Zarówno resort jak i Agencja, co do zasady, nie komentują rozmów z inwestorami. Do momentu podpisania umów z inwestorami dla projektów inwestycyjnych ministerstwo nie może udzielać informacji dotyczących przedsięwzięć. Możemy zapewnić jednak, że wymieniony przez Pana inwestor został uwzględniony w planach pomocy publicznej Ministerstwa Przedsiębiorczości i Technologii wraz ze wspomnianą sprawą utrzymania miejsc pracy.

Projekty inwestycyjne, po spełnieniu odpowiednich kryteriów jakościowych i ilościowych, mogą także skorzystać z rządowych zachęt inwestycyjnych takich jak zwolnienie z podatku dochodowego w ramach specjalnych stref ekonomicznych oraz grant inwestycyjny, a także zwolnienia z podatku od nieruchomości udzielanego przez gminy.

Z poważaniem

Tadeusz Kościński
PODSEKRETARZA STANU

Oświadczenie senatora Krystiana Probierza

skierowane do ministra infrastruktury Andrzeja Adamczyka

Zwracam się z prośbą o wprowadzenie dodatkowego oświetlenia na odcinkach autostrad przebiegających przez teren Górnośląskiego Związku Metropolitalnego.

Uzasadnienie.

W nawiązaniu do mojego oświadczenia z dnia 7 grudnia 2017 r., złożonego na 51. posiedzeniu Senatu, oraz do odpowiedzi z Ministerstwa Infrastruktury z dnia 31 stycznia 2018 r. chciałbym ponownie zwrócić się w sprawie wprowadzenia oświetlenia autostrad A1 i A4, przebiegających przez teren Górnośląskiego Związku Metropolitalnego.

Zgodnie z odpowiedzią ministerstwa, nie ulega wątpliwości, iż obecnie odcinki autostrad są oświetlone zgodnie z obowiązującym stanem prawnym. Jeżeli jednak wprowadzenie nowych rozwiązań, a zatem oświetlenie całych odcinków pomiędzy zjazdami, przyczyniłoby się do poprawy komfortu, a przede wszystkim bezpieczeństwa korzystania z infrastruktury drogowej, to czyż w tej sytuacji zmiana istniejących przepisów nie byłaby celowa i konieczna?

Nie zgadzam się ze stwierdzeniem Pana Ministra, że realizacja mojego wniosku zrodziłaby konieczność zmiany umowy z koncesjonariuszem A4, firmą Stalexport Autostrada Małopolska SA, gdyż, jak słusznie Pan zauważył, firma ta jest zarządcą autostrady na odcinku od Katowic (Mysłowic) do Krakowa. W moim oświadczeniu wnioskowałem o wprowadzenie oświetlenia na odcinku od Gliwic do Mysłowic, lecz nic nie stoi na przeszkodzie, by oświetleniem objąć trasę od Gliwic do węzła Murckowska w Katowicach. Oba wspomniane odcinki (autostrady A1 i A4) podlegają GDDKiA, a więc urzędowi wyłącznie państwowemu. Argumentacja ministerstwa w tej kwestii nie jest zatem sprzeczna z moim wnioskiem.

Obszar metropolii, przez który przebiegają odcinki autostrad A1 i A4, jest istotnie wysoce zurbanizowany, w związku z czym odcinki oświetlone i nieoświetlone bardzo często się przeplatają. Wjeżdżanie z obszaru bardzo dobrze oświetlonego do obszaru ciemnego i odwrotnie wywołuje duże zmęczenie u kierowcy i bardzo pogarsza komfort jazdy, szczególnie podczas opadów. Moim zdaniem korzyści, jakie przyniosłoby to przedsięwzięcie, znacznie przewyższyłyby poniesione nakłady. Obecnie podobne rozwiązania (oświetlenie całych odcinków autostrad) są urzeczywistnione w innych krajach Europy, np. w Belgii. Dzięki zastosowaniu energooszczędnej technologii świateł LED rozwiązanie to jest bezpieczne, oszczędne i przyjazne dla środowiska naturalnego.

Uprzejmie proszę o ponowne rozpatrzenie mojego wniosku. Uważam, że proponowane przeze mnie rozwiązania w istotnym stopniu mogą przyczynić się do poprawy jakości użytkowania autostrad na obszarze metropolii górnośląskiej i w równie wysokim stopniu zwiększą bezpieczeństwo uczestników ruchu drogowego.

Z szacunkiem
Krystian Probierz

Odpowiedź

Warszawa, 16 października 2018 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,
odpowiadając na otrzymane w dniu 4 października 2018 r. oświadczenie senatora Krystiana Probierza dotyczące wprowadzenia dodatkowego oświetlenia na odcinkach autostrad A1 i A4 przebiegających przez teren Górnośląskiego Związku Metropolitalnego informuję, że resort podtrzymuje swoje stanowisko przedstawione w piśmie z dn. 31 stycznia 2018 r. (DDP.2.054.381.2017.AO.1).

z upoważnienia
MINISTRA INFRASTRUKTURY
Podsekretarz Stanu
Marek Chodkiewicz

Oświadczenie senatora Jarosława Rusieckiego

skierowane do prezesa Rady Ministrów Mateusza Morawieckiego

Panie Premierze!

Moje oświadczenie dotyczy podjęcia odpowiednich działań zmierzających do budowy dwujezdniowej drogi krajowej nr 9 i drogi krajowej nr 42 łączących miasto Ostrowiec Świętokrzyski z systemem dróg ekspresowych w Polsce.

Do mojego biura senatorskiego wpłynęła kopia apelu kierowanego do Pana Premiera przez kilkunastu przedsiębiorców z terenu powiatu ostrowieckiego, w którym proszą oni o podjęcie działań ze strony rządu RP.

Przedsiębiorcy podkreślają, że jako inwestorzy, dostawcy i eksporterzy na przestrzeni ostatnich kilku lat na terenie powiatu ostrowieckiego otworzyli swoje fabryki oraz uruchomili produkcję przemysłową, tworząc miejsca pracy dla blisko 5 tysięcy osób i wpływając tym samym na sytuację gospodarczą miasta, regionu i kraju. Bariere dla dalszego rozwoju przedsiębiorczości dostrzegają w niewystarczającej dostępności transportowej Ostrowca Świętokrzyskiego oraz północnej części województwa świętokrzyskiego. Ten stan rzeczy wynika m.in. ze stanu technicznego drogi krajowej nr 9 oraz jej słabej przepustowości, co odbija się negatywnie na komunikacji w głównym korytarzu transportowym, jaki powstaje w kierunku drogi ekspresowej S7 czy też planowanej drogi S74.

Ponadto z uwagi na położenie powiatu ostrowieckiego oraz poważne problemy gospodarcze miejscowości, które były kiedyś wiodącymi ośrodkami dawnego Centralnego Okręgu Przemysłowego, a zwłaszcza różnice w infrastrukturze drogowej pomiędzy poszczególnymi regionami Polski, należałoby wrócić do pomysłu budowy dwujezdniowej drogi krajowej nr 9 i drogi krajowej nr 42 na odcinku blisko 60 km. Wymienione tu inwestycje z pewnością byłyby silnym impulsem do rozwoju przedsiębiorczości, a także do rozwoju całego regionu.

Panie Premierze, uprzejmie proszę w imieniu swoim oraz przedsiębiorców z terenu powiatu ostrowieckiego o podjęcie działań zmierzających do budowy dwujezdniowej drogi krajowej nr 9 oraz drogi krajowej nr 42 łączących Ostrowiec Świętokrzyski z systemem dróg ekspresowych w Polsce.

Jarosław Rusiecki

**Odpowiedź
MINISTRA INFRASTRUKTURY**

Warszawa, 25 października 2018 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,
w związku z oświadczeniem pana senatora Jarosława Rusieckiego, złożonym podczas 65. posiedzenia Senatu RP w dniu 28 września 2018 r., przekazany z KPRM w dniu 11 października br., odnośnie do podjęcia przez rząd działań w sprawie budowy

dwujezdniowej drogi krajowej nr 9 i 42, łączącej Ostrowiec Świętokrzyski z systemem dróg ekspresowych w Polsce, przedstawiam informacje w sprawie.

Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad jako zarządca wszystkich dróg krajowych (autostrad, dróg ekspresowych i pozostałych dróg krajowych, z wyłączeniem dróg krajowych położonych na terenie miast na prawach powiatu) dokonuje pomiarów, prognoz, analiz poziomu ruchu i jego struktury na zarządzanej przez siebie sieci dróg. Badania takie dla poszczególnych odcinków dróg odbywają się doraźnie wg potrzeb (np. przy projektowaniu rozwiązań ruchowych na danym odcinku drogi), natomiast dla całej sieci dróg krajowych odbywają się raz na pięć lat. Ostatni Generalny Pomiar Ruchu był wykonany w 2015 roku (tzw. GPR 2015). Dane uzyskane w ten sposób służą ocenie potrzeb transportowych całego kraju i pozwalają na wytypowanie odcinków, na których ruch jest na tyle duży (lub będzie w bliskiej perspektywie), że obecne parametry użytkowe drogi nie pozwalają przenieść go w sposób bezpieczny i płynny (bez zatorów) a tym samym konieczne jest podjęcie prac inwestycyjnych. Poziom ruchu na drodze to jeden z najważniejszych parametrów, branych pod uwagę przy ocenie nowych przedsięwzięć inwestycyjnych na sieci dróg krajowych.

Zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 19 maja 2016 r. w prawie sieci autostrad i dróg ekspresowych przez teren województwa świętokrzyskiego będą przebiegać dwie drogi ekspresowe: S7 (oś Północ – Południe) i S74 (oś Zachód – Wschód), z relatywnie bliskim dostępem do dróg ekspresowych położonych w ościennych województwach: S12 na terenie woj. mazowieckiego i S19, łączącej na Lubelszczyźnie cały region wschodni z Europą w układzie Północ-Południe. Ostrowiec Świętokrzyski będzie połączony ze wspomnianymi drogami ekspresowymi poprzez drogi krajowe nr 9 i 42.

Z dotychczas zebranych materiałów odnośnie do poziomu i charakteru ruchu, na odcinkach dk 9 i dk 42 dochodzących do istniejących i przyszłych odcinków dróg ekspresowych, nie wynika potrzeba rozbudowy całych ciągów do przekroju dwujezdniowego.

W ramach prac nad Programem Budowy Dróg Krajowych na lata 2014-2023 (z perspektywą do 2025 r.) przyjęto założenie, że w pierwszej kolejności, w ramach dostępnych środków będą realizowane priorytetowe zadania polegające na budowie brakujących odcinków dróg ekspresowych i autostrad oraz wybrane obejścia drogowe miejscowości. Wśród tych zadań znalazło się dokończenie drogi ekspresowej 57 oraz obwodnice Ilży, Ostrowca Świętokrzyskiego i Opatowa w ciągu drogi krajowej nr 9. Ukończenie tych zadań pozwoli znacznie usprawnić ruch na drodze krajowej nr 9, stanowiącej połączenie Ostrowca Świętokrzyskiego z systemem dróg ekspresowych w Polsce.

Dla zadania pn. *Budowa obwodnicy Ilży w ciągu dk 9* o dł. 7,2 km jest obecnie prowadzone postępowanie przetargowe. Rozpoczęcie prac planuje się na koniec 2019 roku a ukończenie zadania na drugą połowę 2022 roku. Obwodnica Ilży przebiegać będzie na zachód od istniejącej DK9. Obwodnica będzie drogą klasy GP o zmiennym przekroju poprzecznym. W zależności od odcinka zastosowany będzie przekrój jednojezdniowy o 2 pasach ruchu, przekrój jednojezdniowy o 3 pasach ruchu (2+1) lub przekrój dwujezdniowy o 2 pasach ruchu w każdym kierunku (2x2).

Zadanie pn. *Budowa obwodnicy Ostrowca Świętokrzyskiego w ciągu dk 9* przewidziane jest do realizacji w latach 2019-2022. Celem inwestycji jest budowa odcinka drogi jednojezdniowej klasy GP o długości ok. 2,7 km. Ponadto w ramach zadania przewiduje się dostosowanie istniejącego ciągu dróg gminnych klasy Z: Al. 25-lecia Wolności i fragmentu ul. Samsonowicza, o łącznej długości ok. 3,3 m, do parametrów technicznych wymaganych przepisami dla drogi krajowej – min. klasy G. Inwestycja polepszy jakość funkcjonowania układu komunikacyjnego, poprawi bezpieczeństwo ruchu kołowego i pieszego, skróci czas przejazdu oraz poprawi komfort podróżowania, poprowadzi ruch tranzytowy nowym ciągiem – z wykorzystaniem obwodnicy, poprawi dostępność centrów rozwojowych regionów, obszarów szczególnie istotnych dla rozwoju gospodarczego regionu.

W przypadku Ostrowca Świętokrzyskiego należy pamiętać, że w obrębie miasta funkcjonuje znaczny ruch lokalny oraz intensywny ruch wojewódzki na drogach

wojewódzkich nr 751, 754, 755, po części przechodzący obecnie wspólnym przebiegiem z drogą krajową nr 9 po Alei 3 Maja oraz ul. Sandomierskiej. Z tego powodu planowana obwodnica Ostrowca Świętokrzyskiego w ciągu dk 9 usprawni ruch tranzytowy i ruch w mieście, ale nie rozwiąże całkowicie wszystkich związanych z nim problemów.

Zadanie polegające na *budowie obwodnicy Opatowa w ciągu drogi ekspresowej S74, drogi krajowej nr 9 i drogi krajowej nr 74* znajduje się na etapie prac przygotowawczych związanych z opracowaniem niezbędnej dokumentacji i uzyskaniem decyzji administracyjnych. W ramach tych prac wykonywane jest studium techniczno-ekonomiczno-środowiskowe wraz z koncepcją programową i raportem oddziaływania na środowisko, ustalony będzie również ostateczny przekrój drogi. W oparciu o opracowaną dokumentację planowane jest ogłoszenie przetargu na realizację inwestycji w trybie „Projektuj i buduj”.

W przyszłości w trakcie aktualizacji Programu Budowy Dróg Krajowych, przy wykorzystaniu środków z kolejnej perspektywy finansowej Unii Europejskiej (na lata 2021–2027) możliwe będzie skierowanie do realizacji kolejnych potrzebnych dla regionu zadań, m.in. drogi ekspresowej S74, drogi ekspresowej S12, wybranych obwodnic, w przekroju dostosowanym do ruchu, również dwujezdniowym, jeśli zostanie zidentyfikowana taka potrzeba.

z upoważnienia
MINISTRA INFRASTRUKTURY
Marek Chodkiewicz
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Sławomira Rybickiego

skierowane do ministra gospodarki morskiej i żeglugi śródlądowej
Marka Gróbarczyka

Szanowny Panie Ministrze!

W wyniku zmiany prawa od nowego roku Państwowe Gospodarstwo Wodne „Wody Polskie” przejęło odpowiedzialność za utrzymanie urządzeń przeciwpowodziowych. Dotarły do mnie alarmujące informacje dotyczące zabezpieczenia Żuław przed powodzią. Samorząd województwa pomorskiego zwrócił uwagę na to, że nie zostały zabezpieczone środki na utrzymanie urządzeń wodnych. Poinformował również, że nie odbyło się wiosenne koszenie, które pozwoliłoby ocenić ubytki w wałach i uszkodzenia (powodowane przez zjawiska fizyczne i zwierzęta). Ponoć zagrożone jest również jesienne koszenie. Zarzuca się Wodom Polskim bierność.

Uprzejmie proszę Pana Ministra o odniesienie się do argumentów przedstawionych przez samorząd pomorski.

Uprzejmie proszę o odpowiedź na pytanie, czy nieskoszenie wałów miało wpływ na wały przeciwpowodziowe a jeśli tak, to jaki. Proszę także o wyjaśnienie, dlaczego nie skoszono wałów.

Uprzejmie proszę o wskazanie działań, jakie podjęły Wody Polskie od początku roku, aby zabezpieczyć Żuławę przed powodzią.

Uprzejmie proszę o Pana ocenę stanu zabezpieczenia Żuław przed powodzią.

Z poważaniem
Sławomir Rybicki

Odpowiedź

Warszawa, 24 października 2018 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku

w odpowiedzi na oświadczenie złożone przez Senatora Sławomira Rybickiego podczas 65. posiedzenia Senatu RP w dniu 28 września 2018 r. uprzejmie przekazuję następujące informacje.

Koszenie obwałowań i prace utrzymaniowe

Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie (PGW WP), jako jednostka wykonująca prawa właścicielskie Skarbu Państwa w stosunku do śródlądowych wód płynących, zgodnie z art. 212 ust. 1 pkt 1 ustawy z 20 lipca 2017 roku – Prawo wodne (Dz. U. poz. 1566, z późn. zm.), w br. realizuje następujące zadania utrzymaniowe związane z ochroną przeciwpowodziową Żuław Wiślanych:

- zabudowa uszkodzeń wałów przeciwpowodziowych spowodowanych przez boby w basenie Zalewu Wiślanego i Jeziora Drużno, na terenie działania PGW Zarządu Zlewni w Elblągu;
- wykaszanie siłami własnymi łącznie 111 km wałów przeciwpowodziowych;
- utrzymywanie w sprawności technicznej pompowni na Żuławach – 30 szt. – w Zarządzie Zlewni w Gdańsku, 69 szt. w Zarządzie Zlewni w Elblągu, 6 szt. w Zarządzie Zlewni w Tczewie;

- koszenie (bądź hakowanie) cieków żuławskich: łącznie ok. 370 km;
- wybór oferenta na obsługę 5 szt. lodołamaczy, będących własnością Wód Polskich.

Ponadto na etapie postępowań przetargowych są kolejne zadania dotyczące:

- koszenia wałów na Żuławach – przewidywany łączny koszt ok. 2,5 mln zł;
- udarowego zagęszczenia wału rzeki Brzeźnica – 0,3 km;
- zabudowy wyrw w wałach przeciwpowodziowych rzek na Żuławach Gdańskich;
- wynajmu lodołamacza dla prowadzenia akcji przeciwlodowej na Wiśle.

W związku z wejściem w życie nowego Prawa wodnego i koniecznością dokonania zmian w budżetach państwowych jednostek budżetowych, dokonano przeniesień środków dla PGW WP na prace utrzymaniowe w br., co wpłynęło na zmianę terminu wykonywania wykoszeń.

Ponadto, zmiana terminów dokonywania koszenia roślinności wynika z potrzeby przeznaczenia dodatkowo 61 mln zł dla PGW Wody Polskie na zakup dodatkowego sprzętu służącego ochronie przeciwpowodziowej. Specjalistyczny sprzęt (m.in. ciągniki, kosiarki, rębaki), którym przed reformą gospodarki wodnej dysponowały zarządy melioracji, nie został w całości udostępniony lub przekazany do Wód Polskich. Sprzęt ten został rozdysponowany przez marszałków województw na rzecz innych jednostek im podległych. Tym samym nie został zachowany cel, któremu miał służyć. W Wodach Polskich pozostała wykwalifikowana kadra techniczna, bez kompletnego sprzętu umożliwiającego bieżące utrzymanie wód i urządzeń wodnych, co miało wpływ na ograniczenie wykonywania prac konserwacyjnych i utrzymaniowych.

W związku z powyższym resort gospodarki morskiej i żeglugi śródlądowej zmuszony jest do dokonania zakupu niezbędnego sprzętu z własnych środków. Przekazanie 61 mln zł na rzecz PGW Wody Polskie nastąpi w końcówce br.

Zgodnie z informacjami, PGW Wody Polskie w RZGW w Gdańsku w 2018 r. w ramach utrzymania wód i urządzeń wodnych, planuje wydatkowanie łącznie ok. 38 mln zł – m.in. na obszarze Żuław.

Pozostałe działania dla zapewnienia bezpieczeństwa powodziowego Żuław

Obecnie PGW Wody Polskie RZGW w Gdańsku realizuje projekt pn.: „Kompleksowe zabezpieczenie przeciwpowodziowe Żuław – etap II – Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej w Gdańsku”. Umowa o dofinansowanie została podpisana w dniu 12 października 2017 r.; planowany termin zakończenia projektu przewidziany jest na grudzień 2022 r. Wartość projektu, dofinansowanego z Funduszu Spójności UE, wynosi 100 mln zł. W zakres projektu wchodzi pięć następujących zadań:

1) Odbudowa budowli regulacyjnych na Wiśle – 19 szt. ostróg na odcinku żuławskim Wisły. Przedsięwzięcie dotyczy odbudowy budowli regulacyjnych wykonanych w drugiej połowie XIX wieku, które pełnią także funkcję przeciwpowodziową. Ostrogi zostały wybudowane celem osiągnięcia projektowanej głębokości i szerokości trasy regulacyjnej Wisły przy średniej wodzie żeglownej. Ponadto koncentrują jej nurt, w wyniku czego w korycie rzeczonym utrzymują się odpowiednie głębokości wody zapewniające swobodny spływ lodu i sprawne prowadzenie akcji lodołamania. Poprzez odsunięcie nurtu od brzegów chronią międzywale, a w miejscach gdzie koryto rzeki dochodzi bezpośrednio do wału przeciwpowodziowego stanowią jego bezpośrednią ochronę.

Zadanie zlokalizowane jest w woj. pomorskim na terenie następujących gmin: Lichnowy – 8 szt., Miłoradz – 1 szt., Ostaszewo – 6 szt., Pelplin – 2 szt., Suchy Dąb – 2 szt. Aktualnie w trakcie realizacji są 3 ostrogi zlokalizowane w gminie Pelplin i Miłoradz, których zakończenie planowane jest w listopadzie br. Wartość robót wynosi 2,2 mln zł. W październiku 2018 r. nastąpi podpisanie umowy na realizację 2 kolejnych ostróg w gminie Suchy Dąb. Wartość robót wynosi 1,2 mln zł. Ponadto w trakcie jest postępowanie przetargowe na wykonanie robót dla 8 kolejnych ostróg – w gminie Lichnowy. Na pozostałe 6 ostróg planowane jest wszczęcie postępowania przetargowego w październiku br. Szacunkowa wartość robót budowlano-montażowych dla 19 szt. ostróg wynosi ok. 24 mln zł, szacowany termin zakończenia wszystkich ostróg to grudzień 2020 r.

2) Przebudowa ujścia Wisły – aby uzyskać wymaganą drożność w odcinku ujściowym Wisły, zakłada się przeprowadzenie kolejnych badań modelowych. W ramach projektu podjęte zostaną następujące działania, stanowiące prace przygotowawcze:

- badania terenowe określające warunki brzegowe dla modeli numerycznych,
- pomiary batymetryczne w ujściu Wisły od Portu w Świbnie do Zatoki Gdańskiej oraz stożka na wodach Zatoki Gdańskiej,
- pomiary linii brzegowej,
- numeryczne badania modelowe określające docelową długość kierownic.

W dniu 24 września 2018 r. podpisano umowę na realizację części zadania. Wartość umowy wynosi 516,6 tys. zł. Szacunkowa wartość prac całego zadania wynosi ok. 1,6 mln zł. Realizacja prac przewidziana jest na czas trwania projektu, tj. do grudnia 2022 r.

3) Budowa wrót sztormowych na rzece Tudze – zadanie obejmuje budowę wrót sztormowych wraz z infrastrukturą towarzyszącą (w okolicach ujścia rzeki Tugi do Szkarpawy), odcinających Tugę od wód (wezbrań) sztormowych napływających z Zalewu Wiślanego rzeką Szkarpawą. Wrota będą zamykane automatycznie podczas wezbrań. Planuje się zamontowanie sygnalizacji świetlnej, ostrzegającej użytkowników rzeki o zamknięciu wrót sztormowych. W związku z możliwością wystąpienia problemu nadmiaru wód własnych płynących rzeką Tugą, w czasie gdy wrota będą zamknięte, zastosowana zostanie dodatkowa infrastruktura towarzysząca:

- przelew boczny – awaryjny, który w czasie zamknięcia wrót odprowadzi wodę do kanału Linawa poprzez kanał Pryżnik. Z kanału Linawy przy pomocy pompowni Chłodniewo nadmiar wody zostanie przerzucany do Szkarpawy,
- nowy odcinek kanału o długości ok. 130 m łączący przelew boczny z kanałem Pryżnik,
- zmodernizowany odcinek kanału Pryżnik na długości ok. 2500 m.

Aktualnie trwają procedury administracyjne mające na celu uzyskania pozwolenia wodno-prawnego, a następnie pozwolenia na realizację zadania. Szacunkowa wartość robót budowlano-montażowych wynosi ok. 26 mln zł. Planowany termin realizacji to czerwiec 2019 r. – czerwiec 2021r.

4) Przebudowa stopnia wodnego Przegalina — zakres zadania obejmuje przebudowę i modernizację urządzeń stopnia wodnego Przegalina w zakresie hydrotechnicznym – modernizacja wrót śluzowych pełniących funkcję wrót przeciwpowodziowych w okresie występowania wysokich stanów na Wiśle oraz w zakresie ogólnobudowlanym – rozbudowa zaplecza technicznego i bazy dla postoju lodołamaczy. Szacunkowa wartość robót budowlano-montażowych wynosi ok. 33 mln zł oraz wyposażenia ok. 1 mln zł. Termin realizacji przewidziany jest w okresie czerwiec 2019 r. – czerwiec 2021 r. Aktualnie trwa procedura przetargowa na realizację robót – postępowanie wszczęto 4 września 2009 r.

5) System monitoringu ryzyka powodziowego (SMoRP) — w ramach zadania SMoRP będą kontynuowane prace, które były realizowane w ramach Projektu „Kompleksowe zabezpieczenie przeciwpowodziowe Żuław – Etap I – Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej w Gdańsku”.

Celem zadania jest rozbudowa narzędzia wspomagającego RZGW w Gdańsku w zarządzaniu ryzykiem powodziowym Żuław oraz informacja i edukacja powodziowa. W dniu 12 września 2018 r. wszczęto postępowanie przetargowe na zakup sprzętu komputerowego.

Ponadto PGW Wody Polskie realizuje projekt o wartości ok. 74 mln zł pn. „Budowa lodołamaczy dla RZGW Gdańsk”. Umowa o dofinansowanie została podpisana w dniu 14 lutego 2017 r. Planowany termin zakończenia projektu przewidziany jest na grudzień 2022 r. Efektem realizacji projektu będzie wybudowanie w formule „zaprojektuj i wybuduj” czterech lodołamaczy, w tym jednego lodołamacza czołowego oraz trzech lodołamaczy liniowych. W 2018 r. planowane jest uzyskanie zatwierdzenia przez Polski Rejestr Statków, dokumentacji technicznej oraz rozpoczęcie budowy dwóch lodołamaczy — czołowego i liniowego. Dwa następne lodołamacze liniowe będą budowane po zakończeniu prac nad lodołamaczami czołowym i liniowym.

W ramach przygotowania do realizacji kolejnych zadań inwestycyjnych została przygotowana dokumentacja na regulację i budowę zbiorników retencyjnych dla ochrony Elbląga przed powodzią – na Srebrnym Potoku (koszt inwestycji. ok. 31 mln zł) oraz zbiornika retencyjnego Dębica – (koszt inwestycji ok. 2,2 mln zł).

Obecnie trwają prace koncepcyjne nad montażem finansowym realizacji inwestycji.

Na zakończenie pragnę poinformować, że zgodnie z raportem Najwyższej Izby Kontroli *Ochrona przeciwpowodziowa Żuław z 28 czerwca 2016 r.* zadania zrealizowane przez RZGW w Gdańsku, w szczególności w ramach I etapu Programu Żuławskiego, zwiększyły skuteczność ochrony Żuław przed powodzią o zasięgu regionalnym i lokalnym. Obecnie realizowanych lub przygotowanych jest szereg kolejnych inwestycji mających na celu ochronę przed powodzią obszaru Żuław, w tym te należące do II etapu Programu Żuławskiego. Poziom zabezpieczenia przed powodzią tego obszaru ulega systematycznej poprawie.

Z poważaniem

z upoważnienia

MINISTRA

Anna Moskwa

Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Czesława Ryszki

skierowane do ministra sprawiedliwości, prokuratora generalnego Zbigniewa Ziobry, do minister rodziny, pracy i polityki społecznej Elżbiety Rafalskiej, do ministra energii Krzysztofa Tchórzewskiego oraz do prezes Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Gertrudy Uścińskiej

Szanowni Państwo!

Do mojego biura senatorskiego zgłosił się pan A.S. (zam. w ...) z prośbą o interwencję w sprawie unormowań prawnych regulujących przyznawanie górnikom (i ustalanie wysokości) świadczeń z ubezpieczenia społecznego w kontekście ekwiwalentu za deputat węglowy.

Zdaniem pana A.S. pod rządami dawnej ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych część pracowników kopalni, którzy przechodzili na emeryturę w latach dziewięćdziesiątych, składała do ZUS druk Rp-7 zawierający informację, że zarobki zostały pomniejszone o wartość deputatu węglowego, który pracownik będzie otrzymywał na emeryturze. W związku z tym w myśl obowiązujących wtedy przepisów prawa deputat węglowy stanowił część emerytury górniczej, a nie bezpłatny dodatek. Spółki z przyczyn ekonomiczno-finansowych odstępowały od wydawania emerytom i rencistom deputatów węglowych w naturze lub ekwiwalencie pieniężnym. Całkowite odebranie tego uprawnienia nastąpiło wtedy, gdy w myśl przepisów ustawy z dnia 29 września 1994 r. o zmianie ustawy – Kodeks pracy i zmianie niektórych ustaw utraciły moc źródła prawa w postaci układów zbiorowych oraz porozumień. Pozbawienie zachowanego po otrzymaniu emerytury lub renty prawa do pobierania ekwiwalentu za deputat stanowiło podstawę do ponownego ustalenia świadczenia i wliczenia emerytom lub rencistom pełnej wartości świadczenia do podstawowej kwoty.

Niestety po odebraniu prawa do deputatu węglowego w ocenie pana A.S. nie doszło do ponownego przeliczenia emerytur i ich podwyższenia z urzędu. Takie przeliczenie jest możliwe na wniosek zainteresowanego, ale w większości przypadków są to starsi ludzie, ponadosiemdziesięcioletni, którzy nie wiedzą, iż takie prawo im przysługuje. Ponadto skoro z urzędu pomniejszono wartość emerytury o deputat węglowy, to po odebraniu praw do niego podwyższenie również powinno nastąpić z urzędu.

W mojej ocenie stanowisko pana A.S. jest zasadne i dlatego proszę Państwa o interwencję w tej sprawie i wyjaśnienie, czy faktycznie emerytura była pomniejszana o deputat węglowy, a po utracie prawa do niego nie została z urzędu podwyższona. Jeśli taka sytuacja miała miejsce, poproszę o rozważenie wprowadzenia zmian w przepisach prawa nakładających na Zakład Ubezpieczeń Społecznych obowiązek dokonania takiego przeliczenia z urzędu.

*Z wyrazami szacunku
Czesław Ryszka*

**Odpowiedź
MINISTRA SPRAWIEDLIWOŚCI**

Warszawa, 26.10.2018 r.

Pani Maria Koc
Wicemarszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowna Pani Marszałek

w związku z oświadczeniem złożonym przez Senatora Czesława Ryszkę na 65. posiedzeniu Senatu w dniu 28 września 2018 roku dotyczącym unormowań prawnych regulujących przyznanie górnikom oraz ustalenie wysokości świadczeń z ubezpieczenia społecznego w kontekście ekwiwalentu za deputat węglowy i zawierającym wnioski o rozważenie zmian w unormowaniach prawnych, uprzejmie przedstawiam poniższe wyjaśnienia.

Zgodnie z art. 24 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 4 września 1997 r. o działach administracji rządowej oraz z rozporządzeniem Prezesa Rady Ministrów z dnia 13 grudnia 2017 r. do zakresu działania Ministra Sprawiedliwości należą sprawy z zakresu sądownictwa, prokuratury, notariatu, adwokatury i radców prawnych, wykonania kar, środków wychowawczych i środka poprawczego orzeczonego przez sądy, sprawy pomocy postpenitencjarnej, tłumaczy przysięgłych oraz nieodpłatnej pomocy prawnej.

W związku z powyższym uprzejmie informuję, że Minister Sprawiedliwości nie pełni żadnych funkcji nadzorczych nad Zakładem Ubezpieczeń Społecznych i nie posiada uprawnień do ingerowania w jego działalność. Zgodnie z art. 73 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych działalnością Zakładu kieruje Prezes Zakładu. W myśl art. 66 ust. 2 ww. ustawy, nadzór nad zgodnością działań Zakładu z obowiązującymi przepisami sprawuje minister właściwy do spraw zabezpieczenia społecznego, a nie Minister Sprawiedliwości.

Z kolei w myśl art. 34 ustawy z dnia 4 września 1997 roku o działach administracji rządowej Minister jest obowiązany do inicjowania i opracowywania polityki Rady Ministrów w stosunku do działu, którym kieruje, a także przedkładania w tym zakresie inicjatyw, projektów założeń projektów ustaw i projektów aktów normatywnych na posiedzenia Rady Ministrów – na zasadach i w trybie określonych w regulaminie pracy Rady Ministrów. W zakresie działu, którym kieruje, minister wykonuje politykę Rady Ministrów i koordynuje jej wykonywanie przez organy, urzędy i jednostki organizacyjne, które jemu podlegają lub są przez niego nadzorowane.

W związku z tym oświadczenie Pana Senatora zostało przekazane do Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej zgodnie z właściwością.

Z wyrazami szacunku

z upoważnienia
MINISTRA SPRAWIEDLIWOŚCI
Michał Wójcik
Sekretarz Stanu

**Odpowiedź
MINISTRA RODZINY, PRACY
I POLITYKI SPOŁECZNEJ**

Warszawa, 09 listopada 2018 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,
odpowiadając na pismo z dnia 3 października br. znak: BPS/043-65-1894-MRPPS/18, przy którym przekazany został tekst oświadczenia złożonego przez Pana Senatora Czesława Reszkę podczas 65. posiedzenia Senatu RP w dniu 28 września br., uprzejmie wyjaśniam, co następuje.

W obowiązującym od dnia 1 stycznia 1999 r. stanie prawnym uregulowanym przepisami ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2018 r. poz. 1270, z późn. zm.) obowiązuje zasada, zgodnie z którą w podstawie wymiaru świadczeń emerytalno-rentowych uwzględnia się przeciętną podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne lub ubezpieczenia emerytalne i rentowe z okresu odpowiednio wskazanych lat kalendarzowych przez osobę zainteresowaną.

W podstawie wymiaru świadczeń nie może być pominięta wartość świadczeń w naturze, która stanowiła podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne do dnia 31 grudnia 1998 r., jak też stanowi podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe.

Od dnia 1 stycznia 1999 r. nie są stosowane przepisy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 1 kwietnia 1985 r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru emerytur i rent (Dz. U. z 1989 r. Nr 11, poz. 63, z późn. zm.) w zakresie nieuwzględniania, w podstawie wymiaru świadczenia wynagrodzenia w naturze lub jego ekwiwalentu ponieważ wymienione na wstępie przepisy ustawy nie przewidują możliwości wyłączenia z podstawy wymiaru świadczeń wynagrodzeń w naturze lub jego ekwiwalentu objętych składką.

W sprawie przedstawionej w oświadczeniu złożonym przez Pana Senatora Czesława Ryszkę podczas 65. posiedzenia Senatu RP w dniu 28 września br. wyjaśnienia Panu Marszałkowi przedstawił Prezes Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w piśmie z dnia 2 listopada br. znak: 992700/610/132/2018-SEG-7207/EK. (Kopia w załączeniu)

Jednocześnie uprzejmie informuję, że dzielam wyjaśnienia przedstawione przez Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

Z wyrazami szacunku

MINISTER
z up.
Marcin Zieleniecki
Podsekretarz Stanu

**Odpowiedź
MINISTRA ENERGII**

Warszawa, 14 listopada 2018 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie Pana Senatora Czesława Ryszki złożone na 65. posiedzeniu Senatu w dniu 28 września 2018 r. *w sprawie unormowań prawnych regulujących przyznawanie górnikom (i ustalenie wysokości) świadczeń z ubezpieczeń społecznych w kontekście ekwiwalentu za deputat węglowy*, uprzejmie informuję, iż podjęcie działań mających na celu zmianę przepisów prawa nakładających na Zakład Ubezpieczeń Społecznych (zwany dalej „ZUS”) obowiązek przeliczenia z urzędu podstawy świadczeń z ubezpieczeń społecznych nie leży w kompetencjach Ministra Energii.

Właściwym do podjęcia prac legislacyjnych nad zmianami w obowiązującym prawie, które umożliwią przeliczanie podstawy świadczenia emerytalnego z urzędu przez ZUS jest Minister Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, który kieruje działem administracji rządowej „zabezpieczenie społeczne”.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA ENERGII
Grzegorz Tobiszowski
Sekretarz Stanu
dokument podpisany elektronicznie

**Odpowiedź
PREZESA
ZAKŁADU UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH**

Warszawa, 2 listopada 2018 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku

w związku z pismem z dnia 3.10.2018 r., znak: BPS/043-65-1894-ZUS/ 18, przy którym zostało przekazane Oświadczenie złożone przez senatora Czesława Ryszkę na 65. Posiedzeniu Senatu w dniu 28 września 2018 r. uprzejmie informuję, iż ponowne obliczenie wysokości świadczenia poprzez uwzględnienie w podstawie jego wymiaru wartości świadczeń w naturze – zgodnie z przepisami rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 11 października 2011 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe¹ – może nastąpić wyłącznie na wniosek osoby uprawnionej.

¹ Dz. U. z 2011 r. Nr 237, poz. 1412

Dodatkowo informuję, iż obowiązująca od 1.01.1999 r. ustawa z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych² wprowadziła w art. 15 generalną zasadę, iż w podstawie wymiaru emerytury lub renty uwzględnia się przeciętną podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne lub ubezpieczenia emerytalne i rentowe z wybranych przez wnioskodawcę 10 kolejnych (przypadających w ostatnim 20-leciu) lub 20 dowolnych lat kalendarzowych. Oznacza to, iż w podstawie wymiaru świadczeń uwzględniana jest wartość świadczeń w naturze, która stanowiła podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne do dnia 31.12.1998 r., jak też wówczas, gdy stanowi ona podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe zgodnie z przepisami obowiązującymi od dnia 1.01.1999 r. – niezależnie od tego, czy pracownik zachował prawo do części świadczenia w naturze lub jego ekwiwalentu po przejściu na emeryturę lub rentę.

Jedynym ograniczeniem w tym zakresie wynika z przepisów ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych³, która określiła roczną kwotę podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe w danym roku kalendarzowym oraz zwolniła płatników składek z obowiązku opłacania składek na te ubezpieczenia od przychodów wypłaconych po przekroczeniu tej kwoty. Zasada ta dotyczy również wartości świadczenia w naturze, które jest przychodem stanowiącym podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe. Jeżeli od wartości świadczenia w naturze lub jej części nie została opłacona składka na ubezpieczenia emerytalne i rentowe z powodu przekroczenia kwoty rocznej podstawy wymiaru składek na te ubezpieczenia – wartości tej nie uwzględnia się również w podstawie wymiaru emerytury lub renty.

Tak więc w przypadku, gdy na podstawie przepisów obowiązujących od 1.01.1999 r. ustalono prawo do renty albo emerytury na dotychczasowych zasadach, a pracodawca w wystawionym zaświadczeniu wykazał wartość świadczenia w naturze lub jego ekwiwalent – w podstawie wymiaru emerytury lub renty została uwzględniona wartość świadczeń w takiej wysokości, w jakiej stanowiła podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe – nawet wówczas, gdy zgodnie z regulacjami obowiązującymi u pracodawcy emeryt lub rencista zachowywał prawo do części świadczenia w naturze po przejściu na emeryturę lub rentę.

Z powyższego wynika, że nie było i nadal nie ma podstaw do odmowy uwzględnienia w podstawie wymiaru emerytury lub renty przyznawanej według dotychczasowych zasad po 31.12.1998 r. wartości świadczeń w naturze, objętych składką na ubezpieczenia społeczne, niezależnie od tego czy pracownik zachował prawo do części świadczenia w naturze bądź jego ekwiwalentu po przejściu na emeryturę lub rentę.

W stanie prawnym obowiązującym do 31.12.1998 r.⁴ warunkiem wliczenia do podstawy wymiaru świadczeń emerytalno-rentowych pełnej wartości świadczenia w naturze było zaprzestanie pobierania świadczenia w naturze bądź jego ekwiwalentu po przejściu na emeryturę lub rentę, co potwierdzał pracodawca w stosownym zaświadczeniu. Jeżeli pracodawca stwierdził, iż pracownik nie zaprzestaje pobierania świadczenia w naturze lub jego ekwiwalentu, organ rentowy ZUS mógł uwzględnić w podstawie wymiaru emerytury lub renty tylko tę wartość świadczenia w naturze lub jego ekwiwalentu, do których zgodnie z zaświadczeniem pracodawcy emeryt lub rencista nie zachowywał prawa po przejściu na emeryturę lub rentę.

Emeryt lub rencista, który pobiera emeryturę lub rentę przyznaną przed 1.01.1999 r. może zgłosić wniosek o wliczenie świadczenia w naturze do wynagrodzeń przyjętych do ustalenia podstawy wymiaru emerytury lub renty, o ile wartość świadczenia w naturze (lub jego ekwiwalentu) nie została już wcześniej wliczona do podstawy wymiaru emerytury lub renty.

Stosownie do stanowiska zajętego przez Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej w 2003 r. powyższe uprawnienie przysługuje również osobom, które nie zaprzestały

² Dz. U. z 2018 r. poz. 1270 ze zm.

³ Dz. U. z 2017 r. poz. 1778 ze zm.

⁴ Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 1 kwietnia 1985 r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru emerytur i rent (Dz. U. z 1989 r. Nr 11, poz. 63 ze zm.).

pobierania świadczeń w naturze w związku z przejściem na emeryturę lub rentę, bowiem obowiązujące przepisy gwarantują im prawo do pobierania ekwiwalentu pieniężnego (jak to ma miejsce w przypadku kolejarzy i pracowników spółek górniczych) i nie przewidują prawa do zrzeczenia się tego ekwiwalentu.

Należy jednocześnie podkreślić, iż przepisy ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych obowiązują już od ponad 19 lat. Osoby, które przeszły w tym czasie na rentę lub emeryturę mają ustaloną już podstawę wymiaru z uwzględnieniem pełnej wartości świadczeń w naturze, objętych składką na ubezpieczenia społeczne. Również – na wniosek emerytów i rencistów, którzy przeszli na emeryturę lub rentę przed 1.01.1999 r. – ZUS dokonał w wielu przypadkach ponownego ustalenia wysokości emerytury lub renty i uwzględnił w podstawie jej wymiaru wartość świadczenia w naturze w kwocie, w jakiej stanowiła ona podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne.

Jednocześnie informuję, że Zakład nie ma technicznych możliwości ustalenia listy osób, które przeszły na emeryturę lub rentę przed 1.01.1999 r. i:

- którym uwzględniono już w podstawie obliczenia emerytury lub renty wartości świadczenia w naturze w pełnej wysokości, objętej składką na ubezpieczenie społeczne, albo
- które aktualnie byłyby uprawnione do zgłoszenia wniosku o wliczenie wartości świadczeń w naturze do podstawy wymiaru emerytury lub renty.

W eksploatowanych przez Zakład systemach informatycznych nie ewidencjonuje się bowiem danych umożliwiających ustalenie grupy takich osób w powiązaniu z danymi dotyczącymi pracodawcy i składnikami, które zostały już uwzględnione w podstawie wymiaru emerytury lub renty.

Niezależnie od powyższego, jak wspomniałam na wstępie pisma, nie ma również podstaw prawnych – bez wniosku osoby zainteresowanej – dokonania ponownego obliczenia wysokości emerytury lub renty przyznanej przed 1.01.1999 r., poprzez uwzględnienie w podstawie wymiaru tego świadczenia wartości świadczeń w naturze.

Z wyrazami szacunku

Gertruda Uścińska

Oświadczenie senatora Waldemara Sługockiego

skierowane do ministra energii Krzysztofa Tchórzewskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Do mojego biura senatorskiego zgłosili się przedstawiciele Zrzeszenia Gmin Województwa Lubuskiego, którzy zwrócili uwagę na zapisy ustawy z dnia 7 czerwca 2018 r. o zmianie ustawy o odnawialnych źródłach energii oraz niektórych innych ustaw (DzU z 2018 r. poz. 1276).

Stowarzyszenie zrzeszające wszystkie 82 gminne jednostki samorządu terytorialnego w województwa lubuskiego zwraca uwagę na fakt, iż 2 lata temu dokonano zmian w ustawie o inwestycjach w zakresie elektrowni wiatrowych oraz w ustawie – Prawo budowlane. Nowe przepisy pozwalały na całościowe opodatkowanie elektrowni wiatrowych podatkiem od nieruchomości.

Za sprawą nowelizacji ustawy z dnia 7 czerwca 2018 r. o zmianie ustawy o odnawialnych źródłach energii oraz niektórych innych ustaw wprowadzono nową definicję „budowli”, zmieniając brzmienie art. 3 pkt 3 ustawy – Prawo budowlane, a także znowelizowano pojęcie „elektrownia wiatrowa” zawarte w art. 2 pkt 1 ustawy o inwestycjach w zakresie elektrowni wiatrowych. Zrzeszenie Gmin Województwa Lubuskiego ocenia nowe przepisy krytycznie. Dotychczas samorzady mogły nałożyć podatek zarówno na część budowlaną, jak i na część techniczną maszyny, po nowelizacji podatek ma być płacony wyłącznie od części budowlanej elektrowni wiatrowej.

Przedstawiciele ZGWL zwracają uwagę na jeszcze jeden niepokojący aspekt. Przepisy znowelizowanej ustawy będą obowiązywać z mocą wsteczną od 1 stycznia 2018 r., co może przyczynić się do problemów finansowych jednostek samorządów terytorialnych.

Należy podkreślić, że właściciele elektrowni wiatrowych zapłacili już wymagany od nich podatek na rok 2018, jednak na mocy nowych przepisów podatnicy uzyskają prawo do zwrotu nadpłaconego podatku wraz z odsetkami. W efekcie gminy stracą pozyskane dochody i tym samym zmniejszą swój zaplanowany wcześniej budżet, jak również zostaną obciążone kolejnymi obowiązkami związanymi ze zwrotem nadpłaconego podatku. Najkorzystniejszym rozwiązaniem byłoby wprowadzenie nowych przepisów wraz z początkiem 2019 r., co wyeliminowałoby wspomniane problemy.

Szanowny Panie Ministrze, uprzejmie proszę o odniesienie się do przedstawionego w tym oświadczeniu stanowiska ZGWL oraz o udzielenie odpowiedzi na następujące pytanie.

Czy Ministerstwo Energii prowadziło konsultacje z jednostkami samorządu terytorialnego w sprawie nowelizacji ustawy o odnawialnych źródłach energii? Jeśli tak, proszę, o ile to możliwe, o przedstawienie wniosków z tych konsultacji.

*Z poważaniem
Waldemar Sługocki*

Odpowiedź

Warszawa, 2018.10.16

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

poniżej udzielam odpowiedzi na oświadczenie Pana Senatora Waldemara Śługockiego złożone podczas 65. posiedzenia Senatu RP w dniu 28 września 2018 r., dotyczące stanowiska Zrzeszenia Gmin Województwa Lubuskiego w sprawie ustawy z dnia 7 czerwca 2018 r. o zmianie ustawy o odnawialnych źródłach energii oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2018 r. poz. 1276) w zakresie dotyczącym zmian o obszarze podatkowym w przypadku podatku od nieruchomości w związku z funkcjonowaniem elektrowni wiatrowej, uprzejmie informuję, co następuje.

Na wstępie uprzejmie dziękuję za przekazanie Przez Pana Senatora Waldemara Śługockiego uwag i postulatów Prezesa Zrzeszenia Gmin Województwa Lubuskiego.

Troska o los samorządów jest bliska Ministerstwu Energii, wobec tego kwestie wskazane w wystąpieniu Pana Senatora jako istotne tj. dochody samorządów lokalnych były i będą przedmiotem analiz w Ministerstwie Energii.

Niemniej jednak z uwagi na fakt, iż wystąpienie Pana Senatora dotyczy w istocie sektora odnawialnych źródeł energii proszę przyjąć następujące wyjaśnienia w sprawie, a mianowicie. W pierwszej kolejności należy podkreślić, iż sektor odnawialnych źródeł energii, w opinii Ministerstwa Energii, w perspektywie kilku najbliższych lat rozwijał się będzie zgodnie z przyjętym planem rozwoju zawartym w dokumencie rządowym, jakim jest Krajowy Plan Działania w zakresie energii ze źródeł odnawialnych (KPD).

Zgodnie z tym dokumentem rządowym sektor energetyki odnawialnej w roku 2020 powinien osiągnąć co najmniej 15% udziału energii ze źródeł odnawialnych w krajowym zużyciu energii brutto w roku 2020.

Dodatkowo, wskazać należy, iż w celu zagwarantowania realizacji celu na rok 2020, Ministerstwo Energii prowadziło proces legislacyjny dotyczący zmian ustawy z dnia 20 lutego 2015 r. o odnawialnych źródłach energii (Dz. U. poz. 1148, ze zm). Wskazany powyżej proces legislacyjny zakończył się uchwaleniem ustawy z dnia 7 czerwca 2018 r. o zmianie ustawy o odnawialnych źródłach energii oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2018 r. poz. 1276).

Pragnę podkreślić, iż intencją prac nad już uchwaloną ustawą z dnia 7 czerwca 2018 r. o zmianie ustawy o odnawialnych źródłach energii i niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2018 r. poz. 1276) nie była zmiana dotychczasowego kryterium odległościowego, znanego pod nazwą „10h”, wprowadzonego zapisami ustawy z dnia 20 maja 2016 r. o inwestycjach w zakresie elektrowni wiatrowych (Dz. U. z 2016 r. poz. 961). To kryterium pozostaje niezmienione.

W zakresie zmian wprowadzanych do przepisów ustawy z dnia 20 maja 2016 r. o inwestycjach w zakresie elektrowni wiatrowych (...), należy podkreślić, że zmiany zaproponowane przez Ministra Energii miały na celu zrealizować scenariusz pozwalający na takie kreowanie sektora gospodarki, aby jego rozwój był w pełni kontrolowalny przez Państwo oraz obywateli i tym samym zrównoważony, bezkolizyjny, uwzględniający również opinie zwykłych obywateli.

Nowelizacja ustawy o OZE, która została uchwalona w czerwcu br., nie pozwoli już na instalowanie starych zużytych turbin, a te które są będą musiały być poddane szczegółowemu nadzorowi budowlanemu, i będą musiały być zmodernizowane, by nie tworzyć zagrożeń dla obywateli, a jeśli to nie będzie możliwe, to wówczas będzie to wystarczającą podstawą do rozbiórki takiej zużytej elektrowni wiatrowej. Tego nie było dotychczas w systemie prawnym.

Istotne jest to, iż stare, nieefektywne i zużyte wiatraki będą tym samym stopniowo eliminowane. W tym zakresie nakładamy obowiązki na służby nadzoru budowlanego. To będzie w niedługim czasie faktem.

Dalej, nowelizacja ustawy ujednoliciła podejście organów podatkowych, tak by każdy polski przedsiębiorca płacił w Polsce takie same podatki, by nie różnicować obywateli.

Ponadto, zmiany ustawy o inwestycjach w zakresie elektrowni wiatrowych wynikały z faktu, iż dalsze obowiązywanie regulacji i prawnych, które od 1 stycznia 2017 r. podniosły obciążenia podatkowe nakładane na przedsiębiorców w sektorze odnawialnych źródeł energii, w przypadku podatku od nieruchomości od elektrowni wiatrowych w istotny sposób, w przypadku ich utrzymania, skutkowałyby wzrostem cen energii dla odbiorcy końcowego. Ryzyko wzrostu cen energii elektrycznej dotknęłoby także jednostki samorządu terytorialnego.

W opinii Ministerstwa Energii, ochrona odbiorcy końcowego, i utrzymanie cen energii na akceptowalnym społecznie poziomie, jest niewątpliwie kluczowa z punktu widzenia ochrony konstytucyjnych praw i wolności.

Od 2016 r. zmiana zasad opodatkowania elektrowni wiatrowych dotyczy przedsiębiorców, operatorów elektrowni wiatrowych, którzy od 2017 r. do dnia 1 stycznia 2018 r. traktowani byli odmiennie niż pozostali przedsiębiorcy w zakresie wysokości nakładanego podatku od nieruchomości (wyłącznie od elektrowni wiatrowych).

Zmiany podatkowe wprowadzone w ustawie o inwestycjach w zakresie elektrowni wiatrowych (...) wprowadzone do porządku prawnego w 2016 r. nie były wprowadzone ustawą podatkową, a wynikały ze zmiany definicji budowli w ustawie mającej charakter stricte budowlany dotyczący kwestii uregulowania ład przestrzennego.

W opinii Ministerstwa Energii, zmiany podatkowe, były niezamierzone przez Ustawodawcę, stąd potrzeba zmian tej ustawy.

Wprowadzane w ustawie z dnia 7 czerwca 2018 r. o zmianie ustawy o odnawialnych źródłach energii oraz niektórych innych ustaw (...), zmiany o charakterze podatkowym skutkują od 1 stycznia 2018 r. przywróceniem jednolitych i przejrzystych zasad opodatkowania elektrowni wiatrowych podatkiem od nieruchomości (chodzi o „oderwanie” podatku od sztywnych pojęć prawa budowlanego). Omacza to, że podatek od nieruchomości, w tym od elektrowni wiatrowych, wg nowych zasad będzie pobierany na zasadach ogólnych.

Poniżej przedstawiam dodatkowo informacje dotyczące konstytucyjności rozwiązań prawnych skutkujących wprowadzeniem zmian z datą wsteczną, tj. z datą obowiązywania od dnia 1 stycznia 2018 r. przepisów ustawy o zmianie ustawy o inwestycjach w zakresie elektrowni wiatrowych w zakresie podatków od nieruchomości, które wzięte zostały pod uwagę w trakcie prac legislacyjnych nad zmianą tej ustawy.

Uprzejmie informuję, iż jak wskazuje Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 27 lutego 2002 r., sygn. akt K 47/01 treścią zasady *lex retro non agit* jest zakaz nadawania prawu mocy wstecznej. Zakaz ten dotyczy zwłaszcza przepisów normujących prawa obowiązki obywateli, jeżeli prowadzi to do pogorszenia ich sytuacji w stosunku do stanu poprzedniego (np. orzeczenie z 30 listopada 1993 r., sygn. K. 18/92, OTK z 1993 r., cz. II, poz. 41). Zasada ta nie ma jednak charakteru absolutnego i zgodnie z dotychczasowym orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego można od niej odstępować, jednak „wyjątkowo i tylko z usprawiedliwionych względów”. Względność zakazu retroaktywności prawa, obrazuje też wskazanie w orzecznictwie konstytucyjnym, że „zakaz ten jest o tyle względny, o ile treść danego prawa była niegodziwa lub społecznie szkodliwa” (tak: Trybunał Konstytucyjny w orzeczeniu z dnia 29 stycznia 1992 r., sygn. akt K 15/91).

Zgodność z Konstytucją przepisu prawa podatkowego wprowadzającego normę o charakterze retroaktywnym wyrażone przez Trybunał Konstytucyjny m.in. w wyroku z dnia 16 marca 2017 r., sygn. akt Kp 1/ 17 (podobnie wcześniej np. w wyroku z dnia 12 maja 2009 r., sygn. akt P 66/07) zapewniają następujące przesłanki, tj.:

- 1) działanie zasady *lex retro non agit* nie dotyczy przepisów prawa karnego ani przepisów dotyczących podporządkowania jednostki państwu;

- 2) przepisy wprowadzane mają rangę ustawową;
- 3) ich wprowadzenie jest niezbędne dla realizacji innych ważniejszych i wskazanych wartości konstytucyjnych;
- 4) racje konstytucyjne przemawiające za retroaktywnością równoważą jej skutki (proporcjonalność);
- 5) nie powoduje to ograniczenia praw lub zwiększenia zobowiązań adresatów, a przeciwnie, poprawia to sytuację prawną niektórych adresatów danej normy prawnej (ale nie kosztem innych adresatów);
- 6) problem ten nie był znany ustawodawcy wcześniej i nie mógł być rozwiązany z wyprzedzeniem bez użycia przepisów działających wstecz.

Zatem, zakaz stanowienia przepisów z mocą wsteczną może się odnosić „wyłącznie do przepisów ograniczających prawa lub zwiększających zobowiązania” (patrz: przywołane orzecznictwo w sprawie o sygn. K. 5/90).

Ponadto, możliwość nadawania mocy wstecznej przepisom prawa jest wprost przewidziane w §51 Rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 20 czerwca 2002 r. w sprawie „Zasad techniki prawodawczej” (Dz. U. z 2016 r. poz. 283), który wskazuje dokładnie sposób zredagowania przepisu ustawy, któremu nadawana jest moc wsteczna.

W tym stanie rzeczy należy stwierdzić, że nowelizacja ustawy o inwestycjach w zakresie elektrowni wiatrowych (...) prowadząca do przywrócenia zasad opodatkowania elektrowni wiatrowych podatkiem od nieruchomości obowiązujących przed 1 stycznia 2017 r., ale dopiero od 1 stycznia 2018 r., i tym samym zmniejszenia podstawy opodatkowania prowadzącego do zmniejszenia ciężaru podatkowego, także retroaktywnie, tj. ze skutkiem od początku roku podatkowego 2018, może być rozwiązaniem uznanym za zgodne z Konstytucją RP, przy uwzględnieniu wyżej wymienionych przesłanek.

Dodatkowo, pragnę także zwrócić uwagę, iż aktualnie brak jest jednolitej linii orzeczniczej Naczelnego Sądu Administracyjnego w zakresie dotyczącym podatku od nieruchomości po zmianach dokonanych ustawą z dnia 20 maja 2016 r. o inwestycjach w zakresie elektrowni wiatrowych (Dz. U. poz. 961). Linia orzecznicza dopiero się kształtuje.

Podstawą spraw kierowanych do rozstrzygnięcia przez sądy administracyjne był fakt, iż zdaniem właścicieli elektrowni wiatrowych, akceptowane przez większość gmin, ale jednak nie przez wszystkie gminy, wyższe opodatkowanie, obliczane od wartości wszystkich elementów elektrowni wiatrowej, a nie tylko elementów budowlanych, wcale z przepisów ustawy o inwestycjach w zakresie elektrowni wiatrowych (...) nie wynika.

Z informacji posiadanych przez Ministerstwo Energii wynika, iż w dniach od 15 do 17 maja br. przed Naczelnym Sądem Administracyjnym odbyło się kilkanaście rozpraw dotyczących opodatkowania elektrowni wiatrowych. Jednak w żadnej z tych spraw nie został wydany jeszcze wyrok, a wszystkie składy orzekające ograniczyły się jedynie do wysłuchania argumentacji stron i odroczyły ogłoszenie orzeczeń sądowych w sprawie.

Ministerstwo Energii, oczekując na rozstrzygnięcie przez Naczelną Sąd Administracyjny spraw dotyczących podatku od nieruchomości w przypadku elektrowni wiatrowych, monitoruje sytuację tak inwestorów OZE, jak i poszczególnych samorządów.

W kwestii szczegółowych wyjaśnień, uprzejmie informuję, iż m.in. postanowieniem NSA z dnia 29 maja 2018 r., sygn. akt II FSK 2983/17, Naczelną Sąd Administracyjny skierował do rozpoznania składowi siedmiu sędziów następujące zagadnienie prawne budzące poważne wątpliwości prawne, a mianowicie: „Czy w stanie prawnym obowiązującym od 1 stycznia 2017 r. budowlą w rozumieniu art. 1a ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 12 stycznia 1991 r. o podatkach i opiatych lokalnych (Dz. U. z 2016 r., poz. 716 ze zm.) w zw. z art. 3 pkt 1 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. Prawo budowlane (Dz. U. z 2016 r., poz. 290 ze zm.) jest tylko część budowlana (wzniesiona z użyciem wyrobów budowlanych) elektrowni wiatrowej czy też budowlę tę stanowi fundament, wieża i elementy techniczne elektrowni wiatrowej, o których mowa w art. 2 pkt 1 i 2 ustawy z dnia 20 maja 2016 r. o inwestycjach w zakresie elektrowni wiatrowych (Dz. U. z 2016 r., poz. 961)?”.

W tej sytuacji Naczelny Sąd Administracyjny na podstawie art. 125 §1 pkt 1 w zw. z art. 193 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (Dz. U. z 2017 r. poz. 1369 z późn. zm.) postanowił z urzędu zawiesić postępowanie w tej sprawie do czasu rozpoznania przedstawionego wyżej pytania prawnego, którego wynik będzie miał wpływ na orzeczenie w niniejszej sprawie, ale także i w innych sprawach dotyczących podatku od nieruchomości w zakresie dotyczącym elektrowni wiatrowych. Dodam, iż Naczelny Sąd Administracyjny rozstrzygnie kwestie podatkowe nie tylko w zakresie podatku od nieruchomości dotyczące elektrowni wiatrowych za rok 2018, ale i podatku od nieruchomości za rok 2017. W tym stanie rzeczy, w opinii Ministra Energii, zmiany dokonane w 2018 r. dotyczące zmian przepisów ustawy o inwestycjach w zakresie elektrowni wiatrowych w aspekcie podatkowym z mocą od dnia 1 stycznia 2018 r. mogą jedynie okazać się korzystne jeśli chodzi o sytuację prawną i faktyczną gmin. Jednak jak finalnie zachowa się Naczelny Sąd Administracyjny, i w jakim kierunku kształtować się będzie orzecznictwo sądowe w tej chwili nie sposób określić i ocenić. Kwestia ta, jako niezwykle istotna, jest na bieżąco monitorowana przez Ministerstwo Energii.

Ponadto, w zakresie dotyczącym kwestii podatkowych, uprzejmie informuję, iż poszczególne Gminy, w ramach przysługujących im uprawnień mogą wprowadzać preferencje w opodatkowaniu budowli, aż do jego całkowitego zniesienia. Zgodnie z art. 5 ust. 4 ustawy z dnia 12 stycznia 1991 r. o podatkach i opłatach lokalnych (Dz. U. z 2017 r. poz. 1785, 2141, 2372, 2432, z 2018 r. poz. 650) przy określaniu stawki podatku od nieruchomości od budowli rada gminy może różnicować jej wysokość dla poszczególnych rodzajów przedmiotów opodatkowania, uwzględniając w szczególności rodzaj prowadzonej działalności. Na podstawie natomiast art. 7 ust. 3 ww. ustawy rada gminy może w drodze uchwały wprowadzić inne niż ustawowe zwolnienia przedmiotowe z podatku od nieruchomości. Wprowadzanie obniżek i zwolnień musi być zgodne z zasadami udzielania pomocy publicznej, a zakładana zmiana stawek podatku od nieruchomości w przypadku elektrowni wiatrowych z datą od dnia 1 stycznia 2018 r. jest dodatkowo zgodna z decyzją Komisji Europejskiej z dnia 17 grudnia 2017 r. pn. State aid SA.43697 (2015/N) – Polish support scheme for RES and relief for energy-intensive users (Ustawa o odnawialnych źródłach energii – aukcyjny system wsparcia OZE oraz ulgi w opłacie OZE dla przedsiębiorstw energochłonnych), którą Komisja Europejska zatwierdziła pomoc publiczną dla wytwórców energii z sektora energetyki odnawialnej.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA ENERGII
Grzegorz Tobiszowski
SEKRETARZ STANU

Oświadczenie senatora Waldemara Sługockiego

skierowane do ministra środowiska Henryka Kowalczyka

Szanowny Panie Ministrze!

Do mojego biura senatorskiego zgłosili się przedstawiciele Zrzeszenia Gmin Województwa Lubuskiego (ZGWL), którzy zwrócili uwagę na zapisy ustawy o zmianie ustawy o podatku rolnym, ustawy o podatkach i opłatach lokalnych oraz ustawy o podatku leśnym, która wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 2019 r.

W myśl nowych przepisów linie energoelektryczne osadzone na gruntach leśnych i rolnych będą obciążone już nie podatkiem od nieruchomości, lecz podatkiem leśnym lub rolnym. W konsekwencji gminy utracą znaczną część swoich dochodów, ponieważ wspomniane opodatkowania są o wiele niższe niż wymagany dotychczas podatek od nieruchomości.

Samorządowcy ZGWL podkreślają, że przedmiotowa ustawa miała usprawnić orzecznictwo sądów administracyjnych i opodatkowanie gruntów pod liniami, jednak omawiane zmiany nie były konieczne. Stanowisko takie podzielił minister finansów (w trakcie uchwalania ustawy), który wykazał, że sąd administracyjny dysponuje już odpowiednią linią orzeczniczą, na podstawie której grunt pod liniami energoelektrycznymi musi być obciążony podatkiem od nieruchomości, a przepisy dotyczące opodatkowania są zrozumiałe i oczywiste.

ZGWL zwraca uwagę, że nowe przepisy uderzą bezpośrednio w interesy samorządów poprzez znaczne obniżenie ich dochodów. Przykładowo w gminie Bledzew utrata wpływów do budżetu wyniesie około 400 tysięcy zł rocznie, a w gminie Czerwieńsk – nawet 435 tysięcy zł w ciągu roku. Niestety, omawiana nowelizacja działa jedynie na korzyść przedsiębiorstw energetycznych i doprowadza do utraty dochodów przez JST, co spotyka się z ich negatywną oceną i niezadowoleniem.

Samorządowcy zauważają również, że przedsiębiorstwa energetyczne często unikały płacenia podatku od nieruchomości i gminy były zmuszone do przeprowadzania licznych spraw w sądzie, co skutkowało powstaniem jednolitego orzecznictwa sądowego. W opinii organizacji nowelizacja ustawy zniszczy ich wieloletni wysiłek związany z egzekwowaniem podatku, a tym samym dotychczasową pracę sądów.

Szanowny Panie Ministrze, w związku, przedstawionym w tym oświadczeniu problemem uprzejmie proszę o odniesienie się do stanowiska ZGWL oraz o udzielenie odpowiedzi na następujące pytania.

1. Czy Ministerstwo Środowiska prowadziło konsultacje z jednostkami samorządu terytorialnego w sprawie nowelizacji ustawy o zmianie ustawy o podatku rolnym, ustawy o podatkach i opłatach lokalnych oraz ustawy o podatku leśnym? Jeśli tak, proszę, o ile to możliwe, o przedstawienie wniosków z tych konsultacji.

2. Czy Ministerstwo dysponuje danymi statystycznymi dotyczącymi tego, jaki procent spraw sądowych o dochodzenie podatku od nieruchomości stanowią wyroki stwierdzające, że grunt pod liniami energetycznymi powinien być opodatkowany podatkiem od nieruchomości? Jeśli tak, to proszę, o ile to możliwe, o ich upublicznienie.

Z poważaniem
Waldemar Sługocki

Odpowiedź

Warszawa, 2018.10.31

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na pismo z dnia 3 października 2018 r. znak: BPS/043-65-1896/18 (wpływ do Ministerstwa Środowiska w dniu 4 października 2018 r.) przekazujące tekst oświadczenia złożonego przez senatora Waldemara Sługockiego podczas 65. posiedzenia Senatu RP w dniu 28 września 2018 r. oraz zawierające prośbę o zajęcie stanowiska przedstawiam, co następuje.

Sprawy poruszone w oświadczeniu senatora Waldemara Sługockiego dotyczą ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. o zmianie ustawy o podatku rolnym, ustawy o podatkach i opłatach lokalnych oraz ustawy o podatku leśnym (Dz. U. z 2018 r. poz. 1588), zwanej dalej "Ustawą". Przepisy Ustawy stanowią próbę wyważenia z jednej strony interesów gmin (których budżet zasilają podatki gruntowe), a z drugiej strony interesów właścicieli gruntów (użytkowników wieczystych, posiadaczy) położonych na terenie danej gminy i będących podatnikami ww. podatków.

Ustawa dotyczy wszelkich podatków gruntowych (w zależności od kategorii gruntów: podatku rolnego, podatku leśnego lub podatku od nieruchomości) należnych od gruntów, na których posadowione są urządzenia służące do prowadzenia działalności telekomunikacyjnej, działalności w zakresie przesyłania lub dystrybucji płynów, pary, gazów lub energii elektrycznej lub transportu wydobytego gazu ziemnego lub ropy naftowej. Ustawa opiera się na założeniu, że właściciele gruntów mogą udostępniać swoje grunty przedsiębiorstwom przesyłowym na różnych zasadach, w szczególności zarobkowo lub niezarobkowo. Zasady udostępnienia gruntu przedsiębiorstwu przesyłowemu powinny zaś być uwzględniane przy kwalifikowaniu tego gruntu jako wykorzystywanego do prowadzenia działalności gospodarczej. Nie można bowiem zaakceptować sytuacji, w której właściciel udostępniający grunt na zasadach niezarobkowych ma ponosić zwiększone obciążenia podatkowe z tytułu tego udostępnienia.

Dominująca dotychczas w orzecznictwie sądów administracyjnych interpretacja przepisów podatkowych stanowiła, że sam fakt istnienia na danym gruncie urządzeń przesyłowych (należących do przedsiębiorstwa przesyłowego) oznacza, że właściciel gruntu rolnego lub leśnego obciążony zostaje – zamiast podatku rolnego lub leśnego – podatkiem od nieruchomości, który z zasady jest wyższy, a ponadto niezależnie od kategorii gruntu – zwiększoną stawką tego podatku, przewidzianą dla prowadzenia działalności gospodarczej. Taka regulacja może być uzasadniona jedynie w sytuacji, gdy właściciel gruntu czerpie z tego tytułu zyski. W przeciwnym razie jest to nieuzasadnione, dlatego ustawa przywraca w tym zakresie zasady ogólne – właściciel gruntu, który nie czerpie zysku z tytułu posadowienia na nim urządzeń przesyłowych płaci podatek odpowiednio do kategorii gruntu: od użytków rolnych – podatek rolny, od lasów – podatek leśny, od innych gruntów – podatek od nieruchomości w stawce niepodwyższonej.

Odnosząc się do pierwszego z pytań senatora Waldemara Sługockiego, dotyczącego prowadzenia przez Ministerstwo Środowiska konsultacji z jednostkami samorządu terytorialnego w sprawie Ustawy, zauważyć należy, że Ministerstwo Środowiska nie było właściwe w przedmiotowej sprawie. Wnioskodawcą w przedmiotowej sprawie był bowiem Minister Energii.

W zakresie drugiego pytania informuję, że Ministerstwo Środowiska nie dysponuje danymi statystycznymi dotyczącymi tego, jaki procent spraw sądowych

o dochodzenie podatku od nieruchomości stanowią wyroki stwierdzające, że grunt pod liniami energetycznymi powinien być opodatkowany podatkiem od nieruchomości.

Z poważaniem
z up. MINISTRA
Sekretarz Stanu
Małgorzata Golińska

Oświadczenie senator Grażyny Sztark

skierowane do ministra infrastruktury Andrzeja Adamczyka

Szanowny Panie Ministrze!

Polskie Koleje Państwowe SA (PKP SA) to jednoosobowa spółka Skarbu Państwa powstała w wyniku komercjalizacji przedsiębiorstwa państwowe-go Polskie Koleje Państwowe. Jedynym akcjonariuszem spółki jest Skarb Państwa, który reprezentuje Ministerstwo Infrastruktury. PKP SA pełni nadzór właścicielski nad spółkami Grupy PKP.

W związku z tym, że od wielu miesięcy zdarzają się częste czy wręcz notoryczne opóźnienia pociągów i występuje brak bieżącego informowania podróżnych o innych możliwościach podróży docelowej, powstają sytuacje, które powodują wiele niedogodności, a często wręcz uniemożliwiają pasażerom korzystającym z usług PKP właściwe pełnienie obowiązków zawodowych i prywatnych, a w moim przypadku również obowiązków parlamentarzysty.

Mając powyższe na uwadze, zwracam się do Pana Ministra z prośbą o zajęcie stanowiska i podjęcie działań eliminujących notoryczne spóźnienia pociągów oraz całkowity brak współpracy między przewoźnikami a zarządcą infrastruktury.

Przedstawię jako przykład moje osobiste doświadczenie związane z podróżą. W dniu 18 września 2018 r. na stacji Białogard oczekuję na pociąg relacji Kołobrzeg – Warszawa mający wyruszyć z Białogardu o godz. 12.16. Informacja PKP na początku podaje komunikat o blisko godzinnym opóźnieniu, po upływie tego czasu nikt nie podaje kolejnej informacji na temat przyczyn dalszego opóźnienia ani przybliżonej godziny odjazdu pociągu. Po wielu telefonach do przewoźnika udaje mi się z nim skontaktować i z rozmowy telefonicznej dowiaduję się, że opóźnienie spowodowane jest „niewybuchem znalezionym na stacji Kołobrzeg”. Zostaje mi wskazane, że pociąg będzie ok. 15.00 i że należy słuchać komunikatów. Po godz. 15.00 i kilku nieudanych próbach uzyskania informacji ze stacji w Kołobrzegu znów wykonuję telefon do centrali przewoźnika w Warszawie, skąd otrzymuję kolejną informację, że pociąg odjedzie, jak tylko zostanie znaleziona komunikacja zastępcza, która przywiezie pasażerów z Kołobrzegu. Na pytanie: „o której godzinie to będzie”, otrzymuję odpowiedź: „jak przyjadą”. Na kolejne pytanie: „dlaczego na stacji nie ma w tej sprawie komunikatów”, pada odpowiedź: „bo dworzec obsługuje inna spółka” (rozmowy, jak wynika z połączeń telefonicznych, są nagrywane, więc można je przesłuchać).

*Z poważaniem
Grażyna Sztark*

Odpowiedź

Warszawa, 28 października 2018 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w nawiązaniu do oświadczenia złożonego przez senator Grażynę Sztark podczas 65. posiedzenia Senatu RP w dniu 28 września 2018 r., w sprawie opóźnień pociągów oraz braku współpracy na linii przewoźnik kolejowy – zarządca infrastruktury, uprzejmie proszę o przyjęcie poniższych informacji.

Utrudnienia przedstawione w oświadczeniu senator, które miały miejsce w dniu 18 września 2018 r. na stacji Białogard, były związane ze wstrzymaniem ruchu pociągów z/do stacji Kołobrzeg w związku z odkryciem niewybuchu podczas prac modernizacyjnych prowadzonych przy peronie nr 1 na stacji Kołobrzeg.

W związku z zaistniałą sytuacją koniczna była ewakuacja około 215 osób z pociągu TLK 82102 „Kochanowski” relacji Kołobrzeg – Lublin oraz pociągu TLK 84110 „Swarożyc” relacji Kołobrzeg – Katowice. Przewoźnik zgodnie z obowiązującymi procedurami przystąpił do organizacji Zastępczej Komunikacji Autobusowej z Kołobrzegu do/ze stacji Białogard. Z uwagi na trudności z udostępnieniem przez przewoźników autokarowych 4 autobusów, niezbędnych do przewiezienia wszystkich podróżnych z ww. pociągów, transport ZKA ze stacji Kołobrzeg do Białogardu zapewniono dopiero o godz. 13:50 (trzy autobusy) oraz o godz. 14:50 (jeden autobus).

Przez cały czas trwania akcji Pasażerom przekazywano aktualne informacje mające na celu zapewnienie im bezpieczeństwa i zminimalizowanie skutków utrudnień komunikacyjnych. O zdarzeniu i opóźnieniach dyspozytorzy PKP Intercity SA na bieżąco informowali zarówno kierowników pociągów jak i kasjerów na stacjach. Dyspozytor przewoźnika w Gdyni przekazał do kas biletowych w Białogardzie polecenie o kierowaniu Pasażerów do innych pociągów jako alternatywę przejazdu do stacji docelowej. Natomiast pracownicy kasy biletowej w Kołobrzegu otrzymywali bezpośrednio informacje od drużyny konduktorskiej z ww. pociągów.

Informacja o zdarzeniu przekazana została również do zarządcy infrastruktury PKP Polskie Linie Kolejowe SA, który zgodnie z obowiązującymi przepisami *Rozporządzenia Komisji (UE) nr 454/2011 z dnia 5 maja 2011 r. w sprawie technicznej specyfikacji interoperacyjności odnoszącej się do podsystemu „Aplikacje telematyczne dla przewoźników pasażerskich” transeuropejskiego systemu kolei* jest podmiotem odpowiedzialnym za monitorowanie punktualności pociągów oraz za udzielanie pasażerom bieżącej informacji na dworcach i stacjach kolejowych, w tym poprzez system dynamicznej informacji pasażerskiej (SDIP).

Zarządca infrastruktury PKP Polskie Linie Kolejowe SA wyjaśnia, że w czasie ww. utrudnień pozostawał w stałym kontakcie z przewoźnikami kolejowymi. W związku z opisanymi powyżej zdarzeniami pociąg TLK „Kochanowski” odjechał z ww. stacji z opóźnieniem 232 min. Według PKP Polskie Linie Kolejowe SA informacja pasażerska o opóźnieniu ww. pociągu na stacji Białogard była przekazywana przez system automatycznych zapowiedzi o godzinie 12:10 oraz o godzinie 15:33. W celu ustalenia przyczyn braku komunikatów megafonowych o zwiększającym się opóźnieniu ww. pociągu Spółka PKP Polskie Linie Kolejowe SA wszczęła postępowanie wyjaśniające.

Informuję, że w sytuacjach utrudnień na trasach kolejowych priorytetem zarządcy infrastruktury PKP Polskie Linie Kolejowe SA jak i przewoźników jest bezpieczne prowadzenie ruchu kolejowego oraz zachowanie jego płynności. W warunkach nadzwyczajnych działania podejmowane są w ramach Kolejowego Systemu Zarządzania Kryzysowego. System ten uruchamiany jest w celu zapewnienia współdziałania zachowania spójności i ciągłości podejmowania decyzji oraz skutecznego przeciwdziałania

sytuacjom kryzysowym i zagrożeniom. Koordynacje działań w ramach ww. systemu prowadzi PKP Polskie Linie Kolejowe SA.

W obszarze podejmowanych działań mogą być powoływane Zespoły Zarządzania Kryzysowego na różnych szczeblach (Zakładowym, Regionalnym, Krajowym) oraz Kolejowe Centrum Zarządzania Kryzysowego w celu sprawnej wymiany informacji i prowadzenia spójnych działań, mających na celu usunięcie zdarzenia niekorzystnego lub jego skutków.

W przypadku opóźnień pociągów powyżej 120 minut na wybranych, głównych dworcach (obecnie 40) wydawane są podróżnym nieodpłatne napoje i przekąski. Działania te koordynuje Centrum Wsparcia Klienta, które tworzą PKP SA, PKP Intercity SA oraz PKP Polskie Linie Kolejowe SA. Głównym zadaniem Centrum jest inicjowanie i koordynowanie działań w zakresie zarządzania i organizacji wsparcia klientów Grupy PKP oraz usprawnienie związanego z tym przepływu informacji. Centrum zajmuje się monitorowaniem bieżącej sytuacji w pociągach i na dworcach oraz łagodzeniem skutków zdarzeń powodujących nagły spadek jakości świadczonych usług i satysfakcji klienta, takich jak np.: awaria pociągów, awarie lokomotyw, uszkodzenia sieci trakcyjnej.

Uprzejmie proszę o przyjęcie powyższych informacji.

Łączę wyrazy szacunku

z upoważnienia
MINISTRA INFRASTRUKTURY
Andrzej Bittel
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Jerzego Wcisły

skierowane do ministra gospodarki morskiej i żeglugi śródlądowej
Marka Gróbarczyka

Szanowny Panie Ministrze!

W związku z licznymi zapowiedziami, że jeszcze w tym roku rozpocznie się budowa kanału przez mierzeję, proszę o kilka informacji.

1. Czy inwestycja posiada decyzję o uwarunkowaniach środowiskowych?

2. Jeśli nie posiada, to skąd wiadomo, że będzie ona pozytywna i nie będzie wymagała uzupełnień, dodatkowych badań lub innych czynności?

3. Jaka jest gwarancja, że inwestycja nie przyniesie szkody gatunkom priorytetowym?

4. Czy Komisja Europejska jest informowana o inwestycji?

5. Skąd pewność, że Komisja Europejska nie wniesie zastrzeżeń do trybu przygotowania do inwestycji?

6. Czy ministerstwo podejmuje dialog z argumentami administracji Federacji Rosyjskiej?

7. W jakim trybie i terminach będzie wybierany wykonawca inwestycji?

Jerzy Wcisła

Odpowiedź

Warszawa, 30 października 2018 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie złożone przez senatora Jerzego Wcisłę na 65. posiedzeniu Senatu w dniu 28 września 2018 r., w przedmiocie budowy drogi wodnej łączącej Zalew Wiślaną z Zatoką Gdańską, niniejszym przedstawiam stosowne informacje.

Na wstępie chciałbym podziękować Panu senatorowi za zainteresowanie budową kanału przez Mierzeję Wiślaną, w tym okazywaną troskę o środowisko naturalne. Niestety, koncepcja przekopu Mierzei Wiślanej jest sprzeczna z koncepcjami prezentowanymi opinii publicznej przez środowisko polityczne PO-PSL. Tytułem przykładu warto wskazać na wypowiedzi byłego premiera, Pana Donalda Tuska, określające plany budowy drogi wodnej przez Mierzeję Wiślaną, jako „bardzo kosztowne, o wątpliwych korzyściach ekonomicznych”. Ponadto prezentowaną narrację potwierdza negatywna opinia ówczesnego Zarządu Województwa Pomorskiego (zdominowanego przez działaczy PO-PSL), zdecydowanie przeciwnego budowie kanału, a tym samym przeciwnego aktywizacji gospodarczej Elbląga. Co warto podkreślić, prezentowane przez działaczy PO-PSL stanowisko jest zbieżne z opiniami prezentowanymi przez Federację Rosyjską, zainteresowaną utrzymaniem dominacji w rejonie Zalewu Wiślanego.

Obszar Zalewu Wiślanego stanowi zewnętrzną granicę Unii Europejskiej i NATO. Położony w głębi ładu port w Elblągu jest usytuowany 6 km od ujścia rzeki Elbląg do Zalewu Wiślanego, do którego obecnie dostęp z Morza Bałtyckiego umożliwia jedynie znajdująca się w granicach Federacji Rosyjskiej Cieśnina Piławska, który jest wyłącznie kontrolowany przez to państwo. Przedmiotowy obszar w obecnej sytuacji geopolitycznej uwarunkowanej konfliktem na Ukrainie oraz masową migracją ludności, stanowi szczególnie interesujący obszar zainteresowania.

W związku z powyższym, omawiana inwestycja wpisuje się w zakres realizacji obowiązków państwa polskiego polegających na zapewnieniu bezpieczeństwa i realizacji jego interesów.

W tym miejscu pragnę przypomnieć, że podejmowane przez obecny Rząd działania są naturalną kontynuacją strategicznych decyzji podjętych jeszcze w 2007 r. przez ówczesny Rząd Jarosława Kaczyńskiego, który jako pierwszy zapoczątkował prace nad realizacją inwestycji.

Odnosząc się do przekazanych pytań informuję, że przed Regionalnym Dyrektorem Ochrony Środowiska w Olsztynie (RDOŚ w Olsztynie) trwa procedura w sprawie wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach (decyzja środowiskowa). Inwestor – Urząd Morski w Gdyni, zgodnie z wnioskiem RDOŚ w Olsztynie, w dniu 1 października 2018 r. przekazał uzupełnienie Raportu Oddziaływania Przedsięwzięcia na Środowisko (Raport OOŚ) i obecnie oczekuje na wydanie decyzji środowiskowej.

Realizując prace przygotowawcze budowy drogi wodnej, zostały wykonane badania środowiskowe. Na potrzeby Raportu (Raport OOŚ) w latach 2009–2017 wykonano łącznie 21 inwentaryzacji przyrodniczych. Inwentaryzacje dotyczyły m.in. ichtiofauny, rozmieszczenia i liczebności ptaków wodnych, makrozoobentosu, waloryzacji roślinności oraz siedlisk Natura 2000, awifauny, w tym awifauny lęgowej oraz płazów, gadów i wybranych gatunków ssaków.

Ponadto, wykonano szereg inwentaryzacji uzupełniających dotychczasowe badania w rejonie projektowanego na Zalewie Wiślanym kanału żeglugowego m.in. w zakresie natężenia przelotu w pasie plaż i wód przybrzeżnych Mierzei Wiślanej, występowania ptaków wodnych na obszarze odmorskiej części Mierzei Wiślanej, od granicy z Federacją Rosyjską do Ujścia Wisły Przekop.

Przeprowadzone badania środowiskowe, w tym wykonane inwentaryzacje przyrodnicze wskazały na konieczność wprowadzenia zmian w przedmiotach ochrony obszarów NATURA 2000, co skutkowało zmianą SDF (ujednolicony w całej Unii Europejskiej opisowy dokument zawierający szczegółowe informacje o poszczególnych obszarach Natura 2000). Zmiany obejmowały m.in. korektę w zakresie wielkości populacji gatunku (m.in. wielkości populacji migrującej tj.: perkozek, czapla biała, czapla siwa, łabędź niemy, krakwa); korektę w zakresie siedlisk przyrodniczych i/lub gatunków, w stosunku do których powstała wiedza naukowa, upoważniająca do uznania ich za przedmioty ochrony obszaru (np. wpisanie siedliska: Kidzina na brzegu morskim); korektę powierzchni siedlisk, wyliczonych z materiałów GIS, na podstawie danych z inwentaryzacji terenowych. Proponowane zmiany SDF zostały zaakceptowane przez GDOŚ (Generalna Dyrekcja Ochrony Środowiska).

W dniu 30 maja 2018 r. do Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Olsztynie został złożony Raport Oddziaływania na Środowisko. W wyniku przeprowadzonej oceny oddziaływania na obszary Natura 2000 stwierdzono w nim, że planowane przedsięwzięcie nie będzie powodować znaczących negatywnych oddziaływań na obszary Natura 2000, ponieważ nie spowoduje w rejonie planowanej drogi wodnej:

- pogorszenia stanu zachowania siedlisk i gatunków chronionych oraz ich siedlisk,
- utraty integralności obszarów naturalnych,
- pogorszenia spójności sieci Natura 2000.

Zgodnie z informacjami przedstawionymi w aneksie do Raportu OOŚ, po przeprowadzeniu ponownej analizy wpływu planowanego przedsięwzięcia na przedmioty ochrony obszarów NATURA 2000 nie stwierdzono możliwości wystąpienia znaczącego negatywnego wpływu fazy budowy i funkcjonowania, których nie można zminimalizować. Dzięki zastosowaniu działań ograniczających i minimalizujących negatywny wpływ na przedmioty ochrony nie przewiduje się znacząco negatywnego oddziaływania na integralność obszaru.

Odpowiadając na kolejne pytanie informuję, że Komisja Europejska zna plany Rządu odnośnie do budowy drogi wodnej łączącej Zalew Wiślany z Zatoką Gdańską. KE otrzymała dokumentację dotyczącą programu oraz był on już przedmiotem licznych rozmów.

Ponadto informuję, że KE poprosiła o przesłanie jej kolejnych dokumentów i informacji na etapie po wydaniu decyzji środowiskowej.

Warto zauważyć, że opinia KE jest niezbędna jedynie w sytuacji określonej 6 ust. 4 dyrektywy Rady 92/43/EWG z dnia 21 maja 1992 r. w sprawie ochrony siedlisk przyrodniczych oraz dzikiej fauny i flory (dyrektywy siedliskowej), tj. w sytuacji, gdy przedsięwzięcie jest realizowane pomimo negatywnej oceny skutków dla danego obszaru i do tego z powodów innych niż ochrona zdrowia ludzkiego lub bezpieczeństwo publiczne.

Odnosząc się do pytania szóstego informuję, że Ministerstwo Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej nie prowadzi dialogu z Federacją Rosyjską dotyczącego planowanej inwestycji budowy drogi wodnej łączącej Zalew Wiślany z Zatoką Gdańską. Należy podkreślić, że z dotychczas zgromadzonej dokumentacji środowiskowej przygotowanej na podstawie badań środowiskowych wynika, że nie wystąpi transgraniczne oddziaływanie planowanej inwestycji na środowisko w obszarze Federacji Rosyjskiej.

W związku z powyższym strona polska nie planuje również w przyszłości konsultacji, a tym bardziej uzgodnień z Federacją Rosyjską. Ponadto, uprzejmie informuję, że w związku z pytaniami przekazanymi przez Federację Rosyjską drogą oficjalną, Minister Środowiska przekazywał Federacji Rosyjskiej informacje na temat planowanego przedsięwzięcia. Ponadto, strona polska na wniosek Federacji Rosyjskiej informowała wszystkie państwa bałtyckie o tej inwestycji na forum HELCOM.

Omawiana inwestycja umożliwi swobodną i całoroczną żeglugę statków morskich wszystkich bander do portu w Elblągu i innych portów Zalewu Wiślanego, będących portami Unii Europejskiej. Spowoduje to szybszy rozwój gospodarczy Elbląga, obszaru Zalewu Wiślanego i umożliwi odblokowanie portów Trójmiasta, a także zapewni wzrost bezpieczeństwa w regionie przez wprowadzenie swobodnej żeglugi polskich okrętów marynarki wojennej i straży granicznej do portu w Elblągu. Poza tym, skróci drogę statków z portu Elbląg na Bałtyk, uniezależniając jednocześnie żeglugę od stanowiska strony rosyjskiej. Wymierną korzyścią z realizacji inwestycji będzie wzrost aktywności portu w Elblągu, w szczególności zaś wzrost przeładunków.

Poza zwiększeniem możliwości przeładunkowych portu elbląskiego, inwestycja przyczyni się także do rozwoju ruchu pasażerskiego oraz żeglarstwa i turystyki na Zalewie Wiślanym. Powstanie niezależny korytarz transportowy, który umożliwi komunikację między portami leżącymi na terytorium Unii Europejskiej, tj. portem Elbląg a portami w Gdańsku, Gdyni, Kłajpedzie, Windawie, Rydze, Tallinie, Kilonii, Lubece i Rostoku. Nastąpi rozwój transportu intermodalnego, co zapewni oszczędności finansowe i będzie korzystne dla środowiska. Ocenia się, że w większym stopniu zostanie wykorzystany potencjał gospodarczy regionu, zwiększy się liczba miejsc pracy w sektorach transportu morskiego, logistyki i turystyki.

Ponadto, realizacja inwestycji przyczyni się do zwiększenia możliwości rozwoju regionów wschodniej i północno-wschodniej części Polski, które korzystać będą z otwarcia Zalewu Wiślanego na Morze Bałtyckie (w tym możliwości eksportu produktów rolnych oraz rozwój wymiany towarowej). Ponadto, poprawa dostępności do portu i regionu od strony wody umożliwi aktywizację portu Elbląg i innych portów Zalewu Wiślanego, a także przedsiębiorstw działających w ich otoczeniu.

Analiza przeprowadzona w zakresie społeczno-ekonomicznego wpływu programu „Budowa drogi wodnej łączącej Zalew Wiślany z Zatoką Gdańską” na gminy nadzalewowe, wskazuje na pozytywny wpływ realizacji Programu wieloletniego „Budowa drogi wodnej łączącej Zalew Wiślany z Zatoką Gdańską” na rozwój ekonomiczny gmin nadzalewowych nawet wówczas, gdy jego oddziaływania społeczno-ekonomiczne będą mniejsze od spodziewanych. Realizacja inwestycji daje nowe możliwości dla rozwoju turystyki i rekreacji wodnej, zarówno w sektorze pasażerskiej żeglugi turystycznej jak i żeglarstwa, co wpłynie również na wzrost przychodów m.in. z tytułu wzrostu przewozów pasażerskich. W wyniku otwarcia wód Zalewu Wiślanego na Zatokę Gdańską pojawiają się również nowe możliwości dla sektora rybackiego, tj. nowe łowiska, a tym samym nowe źródła przychodów.

Utrzymanie toru wodnego na Zalewie Wiślanym, wybudowanego w ramach inwestycji, znajdzie się w zakresie kompetencji Dyrektora Urzędu Morskiego w Gdyni.

Utrzymanie dróg wodnych jest statutowym zadaniem Dyrektora Urzędu i wymaga uwzględnienia warunków atmosferycznych, które często są nieprzewidywalne. Niemniej celem prac utrzymaniowych jest zapewnienie bezpieczeństwa na torze wodnym i odpowiednich parametrów zgodnie z obowiązującymi przepisami.

Dodatkowo nadmieniam, że Sejmik województwa warmińsko-mazurskiego w dniu 24 kwietnia 2018 r. przyjął stanowisko, w którym poparł inicjatywę budowy drogi wodnej łączącej Zalew Wiślany z Zatoką Gdańską. Zdaniem radnych jest to inwestycja istotna dla rozwoju całego subregionu elbląskiego, a w szczególności Elbląga, Tolkmicka, Fromborka i Braniewa. W ocenie radnych przedsięwzięcie jest zgodne z uchwaloną przed pięcioma laty strategią rozwoju społeczno-gospodarczego województwa do 2025 r. Zakłada ona zwiększenie zewnętrznej dostępności komunikacyjnej i wewnętrznej spójności poprzez rozwój transportu wodnego, w tym „umożliwienie dostępności do Zalewu Wiślanego przez kanał żeglugowy na Mierzei Wiślanej”.

Bezsprzecznym jest, że inwestycja jest realizowana ze względu na konieczność poprawy bezpieczeństwa w tym regionie. Wprowadzenie swobody żeglugi w polskiej części Zalewu Wiślanego oraz możliwość dostępu do tego obszaru morskich wód wewnętrznych od strony morza umożliwi nie tylko żeglugę jachtów oraz transport morski, ale przede wszystkim otworzy dostęp dla jednostek marynarki wojennej. Jednocześnie należy podkreślić, że inwestycja realizowana jest zgodnie z obowiązującymi przepisami. Ponadto, w wyniku przeprowadzonej oceny oddziaływania na obszary Natura 2000 stwierdzono w nim, że planowane przedsięwzięcie nie będzie powodować znaczących negatywnych oddziaływań na obszary Natura 2000.

Odnosząc się do ostatniego pytania informuję, że postępowanie przetargowe na wyłonienie wykonawcy robót odbędzie się zgodnie z przepisami ustawy *Prawo zamówień publicznych* i będzie uwzględniać warunki i terminy wynikające z tej ustawy.

Zgodnie ze specustawą, rozpoczęcie robót budowlanych planowane jest niezwłocznie po uzyskaniu zezwolenia na realizację inwestycji.

Z poważaniem
MINISTER
GOSPODARKI MORSKIEJ
I ŻGLUGI ŚRÓDLĄDOWEJ
Marek Gróbarczyk

Oświadczenie senatora Józefa Zająca

skierowane do ministra inwestycji i rozwoju Jerzego Kwiecińskiego

Szanowny Panie Ministrze!

W nawiązaniu do kierowanych do mojego biura senatorskiego pytań dotyczących przepisów wprowadzonych rozporządzeniem ministra infrastruktury i budownictwa z dnia 14 listopada 2017 r. zmieniającym rozporządzenie w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie (DzU z dnia 8 grudnia 2017 r. poz. 2285), tj. zapisów w §277 ust. 3 i 4, czyli:

„61) w §277 ust. 3 i 4 otrzymują brzmienie:

3. W garażu zamkniętym obejmującym więcej niż dwie kondygnacje podziemne lub znajdującym się poniżej drugiej kondygnacji podziemnej należy stosować stałe samoczynne urządzenia gaśnicze wodne. Wymagania nie stosuje się do strefy pożarowej garażu, która posiada bezpośredni wjazd lub wyjazd budynku.

4. W strefie pożarowej garażu zamkniętego należy stosować instalację wentylacji oddymiającej uruchamianą za pomocą systemu wykrywania dymu, w przypadku, gdy ta strefa nie posiada bezpośredniego wjazdu lub wyjazdu z budynku lub gdy jej powierzchnia przekracza 1500 m²,

uprzejmie proszę o udzielenie odpowiedzi, czy przyjmowana w procesie projektowym przez projektantów i rzeczoznawców ds. zabezpieczeń przeciwpożarowych zasada, że w kontekście wymagań w zakresie oddymiania wjazd do garażu za pomocą dźwigu samochodowego jest „bezpośrednim wjazdem lub wyjazdem z budynku”, jest podejściem prawidłowym.

Józef Zając

Odpowiedź

Warszawa, 31 października 2018 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na pismo z dnia 3 października 2018 r., znak BPS/043-65-1900/18, z prośbą o zajęcie stanowiska w zakresie przedstawionej w oświadczeniu Pana senatora Józefa Zająca problematyki przepisów §277 ust. 3 i 4 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 12 kwietnia 2002 r. w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie (Dz. U. z 2015 r. poz. 1442, z późn. zm.), zwanego dalej rozporządzeniem Wt, po zasięgnięciu opinii Komendy Głównej Państwowej Straży Pożarnej, informuję, co następuje.

Zastosowane w przepisach §277 ust. 3 i 4 rozporządzenia Wt określenie „bezpośredni wjazd lub wyjazd z budynku”, prowadzący do lub ze strefy pożarowej garażu, powinien być rozpatrywany w odniesieniu do sposobu połączenia przestrzeni strefy pożarowej garażu z przestrzenią otwartą na zewnątrz budynku. Z punktu widzenia bezpieczeństwa pożarowego za bezpośrednie można uznać takie połączenia dojazdowe, których uwarunkowania konstrukcyjno-budowlane umożliwiają ekipom ratowniczym podjęcie działań ratowniczo-gaśniczych, w zakresie usuwania dymu (ratio legis

§277 ust. 4 rozporządzenia Wt) oraz gaszenia pożaru (ratio legis §277 ust. 3 rozporządzenia Wt), z wykorzystaniem wjazdu lub wyjazdu.

Odnosząc się do zapytania dotyczącego możliwości uznawania „wjazdu do garażu za pomocą dźwigu samochodowego”, jako bezpośredniego w kontekście wymagań w zakresie oddymiania garażu, wyjaśnia się, że celem funkcjonalnym wymagania §277 ust. 4 rozporządzenia Wt jest zapewnienie rozwiązań umożliwiających usuwanie dymu i ciepła w przypadku wystąpienia pożaru w strefie pożarowej garażu zamkniętego. Z tego powodu w analizowanym przepisie dopuszczono realizację strefy pożarowej garażu zamkniętego o powierzchni do 1500 m² niewyposażonej w samoczynne urządzenia oddymiające pod warunkiem, że strefa ta będzie posiadała bezpośredni wjazd lub wyjazd z budynku. Spełnienie powyższego warunku rozumie się, jako zastosowanie rozwiązań techniczno-budowlanych, które zapewnią straży pożarnej możliwość bezpośredniego usuwania dymu przez otwór wjazdowy lub wyjazdowy o wymiarach wynikających z §102 rozporządzenia Wt.

Natomiast z uwagi na różnorodność uwarunkowań lokalnych w zakresie rozwiązań techniczno-budowlanych projektowanych wjazdów i wyjazdów, w tym rozwiązań dotyczących urządzeń służących do transportu pionowego pojazdów, należy wskazać, że ocena przyjmowanych rozwiązań w aspekcie zgodności z omawianymi wymaganiami, powinna mieć charakter indywidualny i wynikać z analizy konkretnego przypadku w kwestii sposobu połączenia strefy pożarowej garażu zamkniętego z przestrzenią zewnętrzną.

Mając powyższe na uwadze należy wskazać, że dokonanie rozstrzygnięcia w przedmiotowym zakresie jest rolą projektanta i rzeczoznawcy do spraw zabezpieczeń przeciwpożarowych. Do podstawowych obowiązków projektanta należy bowiem opracowanie projektu budowlanego w sposób zgodny z wymaganiami *ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. Prawo budowlane* (Dz. U. z 2018 r. poz. 1202, z późn. zm.), ustaleniami określonymi w decyzjach administracyjnych dotyczących zamierzenia budowlanego, obowiązującymi przepisami oraz zasadami wiedzy technicznej. Natomiast zgodnie z §5 ust. 1 *rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 2 grudnia 2015 r. w sprawie uzgadniania projektu budowlanego pod względem ochrony przeciwpożarowej* (Dz.U. z 2015 r. poz. 2117) uzgodnienia projektu budowlanego dokonuje się w toku wzajemnej współpracy projektanta z rzeczoznawcą do spraw zabezpieczeń przeciwpożarowych w trakcie sporządzania przez projektanta projektu budowlanego.

Z szacunkiem

MINISTER
z up. Artur Soboń
Sekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Józefa Zająca

skierowane do ministra inwestycji i rozwoju Jerzego Kwiecińskiego

Szanowny Panie Ministrze!

W §246 ust. 1 rozporządzenia ministra infrastruktury i budownictwa z dnia 14 listopada 2017 r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie (rozporządzenie ministra infrastruktury z dnia 12 kwietnia 2002 r., DzU z 2015 r. poz. 1422) czytamy, że: „W budynku wysokim (W) i wysokościovym (WW), z zastrzeżeniem ust. 4, należy zapewnić możliwość ewakuacji do co najmniej dwóch klatek schodowych, które powinny być obudowane i oddzielone od poziomych dróg komunikacyjnych lub ewakuacyjnych oraz pomieszczeń, przedsiönkiem przeciwpożarowym, odpowiadającym wymaganiom określonym w §232”.

Cytowany zapis stanowił przedmiot dyskusji odwiedzających moje biuro senatorskie projektantów. Zwracają oni uwagę, że powstały zapis generuje liczne interpretacje odnośnie do sposobu zapewnienia możliwości ewakuacji. W zależności od interpretacji wprowadza różny zakres ograniczeń w aranżowaniu powierzchni budynków, zwłaszcza biurowych, zawierających powierzchnie przeznaczone pod wynajem.

W związku z przedstawioną zmianą zwracam się z uprzejmą prośbą o odpowiedź na następujące pytania.

1. Czy poprzez zmieniony zapis należy rozumieć konieczność zapewnienia możliwości ewakuacji do drugiej klatki schodowej jako uzupełnienie ewakuacji do klatki pierwszej/podstawowej, na której oparto ewakuację zgodną z parametrami wynikającymi z warunków technicznych?

2. Czy do drugiej klatki schodowej, która stanowić ma niejako uzupełnienie ewakuacji głównej, w przypadku budynków biurowych można przyjąć ewakuację przez powierzchnię sąsiedniego lokalu biurowego?

3. Czy w ramach zapewnienia dostępu do drugiej klatki schodowej, jeśli prowadzi on przez sąsiedni lokal biurowy, możliwe jest nieuwzględnianie warunków ewakuacji wynikających z warunków technicznych (wymagania co do obudowy poziomej drogi ewakuacyjnej, zabezpieczenia jej przed zadymieniem, dopuszczalnej długości przejścia/dojścia ewakuacyjnego, liczby pomieszczeń w ramach których to przejście prowadzi)?

Józef Zając

Odpowiedź

Warszawa, 31 października 2018 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na pismo z dnia 3 października 2018 r., znak BPS/043-65-1901/18, z prośbą o zajęcie stanowiska w zakresie przedstawionej w oświadczeniu Pana senatora Józefa Zająca, problematyki przepisu §246 ust. 1 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 12 kwietnia 2002 r. w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie (Dz. U. z 2015 r. poz. 1422, z późn. zm.),

zwanym dalej rozporządzeniem Wt, należy wskazać, że obowiązujące brzmienie §246 ust. 1 rozporządzenia Wt, zostało wypracowane w uzgodnieniu z Komendą Główną Państwowej Straży Pożarnej. W związku z powyższym, po zasięgnięciu opinii Komendy Główny Państwowej Straży Pożarnej, informuję, co następuje.

Przepis §246 ust. 1 rozporządzenia Wt, zarówno przed, jak i po wejściu w życie *rozporządzenia Ministra Infrastruktury i Budownictwa z dnia 14 listopada 2017 r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie* (Dz. U. poz. 2285), dotyczył szczególnego rodzaju budynków, w których, z uwagi na ich wysokość, klatki schodowe stanowią jedyny środek do ewakuacji ludzi, jak również służą ekipom ratowniczym, jako droga dotarcia do miejsca powstania pożaru.

W brzmieniu obowiązującym do końca 2017 r. (stan sprzed nowelizacji) rozpatrywany przepis §246 ust. 1 rozporządzenia Wt stanowił, że w budynkach wysokich i wysokościowych (poza pewnymi wyjątkami) „powinny być co najmniej dwie klatki schodowe obudowane i oddzielone od poziomych dróg komunikacji ogólnej oraz pomieszczeń przedsionkiem przeciwpożarowym”. Zasadniczym celem tego wymagania było zapewnienie możliwości alternatywnej ewakuacji ludzi z budynku w sytuacji wystąpienia zagrożenia uniemożliwiającego ewakuację jedną z klatek schodowych. Ponadto, w regulacji sprzed 1 stycznia 2018 r. znajduje się zapis stanowiący, iż dopuszcza się dodatkowe pionowe drogi komunikacji ogólnej, niespełniające wymagań §246 ust. 1 rozporządzenia Wt, jeżeli łączą one kondygnacje w obrębie jednej strefy pożarowej.

W kontekście powyższego, obecnie obowiązujące brzmienie §246 ust. 1 rozporządzenia Wt, należy uznać za doprecyzowanie wymagania, które funkcjonowało przy projektowaniu budynków wysokich i wysokościowych już na podstawie wcześniejszego brzmienia §246 ust. 1 rozporządzenia Wt. Z dniem 1 stycznia 2018 r. §246 ust. 1 rozporządzenia Wt, w budynku wysokim (W) i wysokościowym (WW) powinna być zapewniona ewakuacja do co najmniej dwóch klatek schodowych. Klatki te powinny być obudowane i oddzielone od poziomych dróg komunikacyjnych lub ewakuacyjnych oraz pomieszczeń przedsionkiem przeciwpożarowym. Przedsionek przeciwpożarowy powinien spełniać wymagania zawarte w §232 rozporządzenia Wt. Ponadto, dopuszcza się prowadzenie ewakuacji do tylko jednej klatki schodowej w myśl §246 ust. 4 rozporządzenia Wt.

W ramach nowelizacji tego przepisu uwypuklono jedynie cel funkcjonalny zawartego w nim wymagania, co ma skutkować wyeliminowaniem przypadków jego niewłaściwego stosowania. Poprzez „zapewnienie możliwości ewakuacji do co najmniej dwóch klatek schodowych” rozumie się zapewnienie takich warunków ewakuacji, które w przypadku pożaru, w razie braku dostępności jednej z klatek schodowych w budynku (np. w przypadku jej zadymienia), zapewniają możliwość przemieszczenia się (ewakuacji) do innej klatki.

Zastrzega się jednak, że §246 ust. 1 rozporządzenia Wt nie zawiera wymagań określających sposób, w jaki należy zapewniać omawianą możliwość ewakuacji. W związku z tym wymaganie to powinno być rozpatrywane w aspekcie przedstawionego powyżej celu.

Z ww. względów, przedmiotowe kwestie powinny być przedmiotem rozstrzygnięć dokonywanych przez projektanta, w toku wzajemnej współpracy z rzeczoznawcą do spraw zabezpieczeń przeciwpożarowych, o której mowa w §5 ust. 1 *rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 2 grudnia 2015 r. w sprawie uzgadniania projektu budowlanego pod względem ochrony przeciwpożarowej* (Dz. U. poz. 2117).

Zgodnie z art. 20 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. *Prawo budowlane* (Dz. U. z 2018 r. poz. 1202, z późn. zm.), do podstawowych obowiązków projektanta należy bowiem opracowanie projektu budowlanego w sposób zgodny z wymaganiami ustawy, ustaleniami określonymi w decyzjach administracyjnych dotyczących zamierzenia budowlanego, obowiązującymi przepisami oraz zasadami wiedzy technicznej. Projektowanie stanowi jedną z działalności polegającej na wykonywaniu samodzielnej funkcji technicznej w budownictwie, czyli obejmującej dokonywanie fachowej oceny

zjawisk technicznych lub samodzielne rozwiązywanie zagadnień architektonicznych i technicznych oraz techniczno-organizacyjnych.

Ponadto należy wskazać, iż zgodnie z §2 ust. 1 rozporządzenia Wt, przepisy rozporządzenia Wt, stosuje się przy projektowaniu, budowie i przebudowie oraz przy zmianie sposobu użytkowania budynków oraz budowli nadziemnych i podziemnych spełniających funkcje użytkowe budynków, a także do związanych z nimi urządzeń budowlanych, z zastrzeżeniem §207 ust. 2 rozporządzenia Wt.

Wobec powyższego, w przypadku, gdy mamy do czynienia z projektowaniem, budową, przebudową lub zmianą sposobu użytkowania budynku, zachodzi obowiązek odpowiedniego stosowania przepisów przedmiotowego rozporządzenia zarówno w przypadku istniejących jak i nowo projektowanych budynków.

Z szacunkiem

MINISTER
z up. Artur Soboń
Sekretarz Stanu